Dyrektor odwołany str. 2

Czy było zagrożenie dla środowiska? str. 9

Remigiusz Górniak: Mam talent str. 10

Poczuj klimat i historię str. 12

Ten, który wygrał o włos str. 16

Nr 15 (2175)
cena **5,50 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239–684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999
www.tygodniksiedlecki.com

tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

17-23.04.2024

Część pracowników uczelni uważa, że to będą...

Wybory bez wyboru

Senat Uniwersytetu w Siedlcach zaopiniował pozytywnie kandydaturę tylko jednego z dwojga zgłoszonych kandydatów na rektora w nowej kadencji. Choć taka opinia nie jest dla niej wiążąca, Rada Uczelni zdecydowała, że 23 kwietnia nie będzie można zagłosować na Tamarę Zacharuk.
– To zadrwienie z zasad demokracji – ocenia odrzucona.

collage. AGA KRÓL

Mirosław Minkina i Tamara Zacharuk

Tamara Zacharuk nie powalczy o stanowisko rektora siedleckiego uniwersytetu. W ubiegłym tygodniu, gdy ucichły już emocje, związane z wyborami samorządowymi, ta wiadomość wywołała zaskoczenie nie tylko w kręgach uczelni, ale też wśród mieszkańców miasta.

JAKBYM NIE ISTNIAŁA

A przede wszystkim zdziwienie. Wszystko dlatego, że w marcu w tzw. głosowaniu indykacyjnym uprawnieni elektorzy wyłonili dwoje kandydatów na szefa uczelni – obecnego rektora **Mirosława Minkinę** (77 głosów) i jego poprzedniczkę Tamarę Zacharuk (70). Reszta procedury prowadzącej do właściwych wyborów wydawała się więc czystą formalnością – te wyniki zostają przekazane Radzie Uczelni, ona występuje do Senatu uniwersytetu o zaopiniowanie obu kandydatur, Senat wydaje opinie, a na końcu Rada potwierdza, że zgłoszone w głosowaniu indykacyjnym osoby są oficjalnymi kandydatami.

Jak przewidywano, 10 kwietnia Rada Uczelni opublikowała uchwałę na ten temat. Tyle że była to uchwała w sprawie wskazania prof. dr. hab. Mirosława Minkiny jako kandydata na Rektora Uniwersytetu w Siedlcach na kadencję 2024-2028. Tamara Zacharuk o jej treści dowiedziała się z internetu. – Poczułam żal, oburzenie i zaniepokojenie. Rada, mimo dobrego wyniku w głosowaniu indykacyjnym, potraktowała mnie tak, jakbym nie istniała – komentuje krótko.

11 kwietnia opublikowała w serwisie YouTube filmik z oświadczeniem, gdzie całą sprawę nazywa „zadrwieniem z zasad demokracji". – Jestem oburzona, że w sytuacji, w której otrzymałam tak duży mandat od społeczności naszego uniwersytetu, nie znajdziecie Państwo mojego nazwiska na karcie do głosowania, nie odbędzie się też niezależna, pełna debata między kandydatami na stanowisko rektora – mówi na nagraniu.

epras **DOKOŃCZENIE NA STR. 2**

No i po kochaniu...

Komitet „Kocham Siedlce" miał być ważną siłą w radzie miasta. – Ale przestał istnieć 7 kwietnia i trzeba się z tym pogodzić – komentuje krótko radny Maciej Drabio.

CZYTAJ NA STR. 4

– Mam dyplom MBA zdobyty w Collegium Humanum, ale nie zasiadam, i nigdy nie zasiadałem, w żadnej radzie nadzorczej – zapewnia wójt gminy Wodynie, Wojciech Klepacki.

Po prostu źle trafiłem...

Afera związana z Collegium Humanum wstrząsnęła całą Polską, bo jej zakres był bardzo szeroki. Chodziło jednak przede wszystkim o to, że dotknęła ona osoby z pierwszych stron gazet.

CZYTAJ NA STR. 13

R E K L A M A

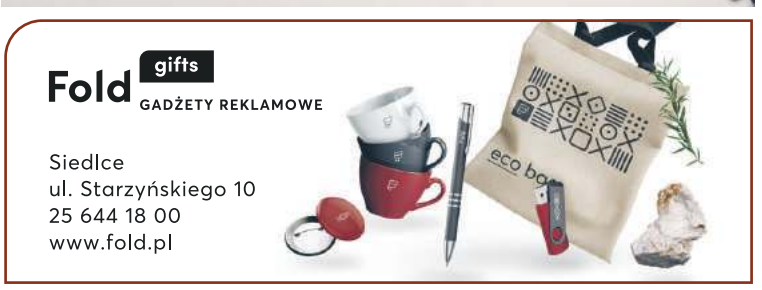

Wybory bez wyboru

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Nie mogę się pogodzić z sytuacją, że tak potraktowana została nasza społeczność akademicka i tak potraktowani zostali elektorzy, którzy wskazali mnie na stanowisko rektora uniwersytetu w Siedlcach.

„Z POSZANOWANIEM ZASAD”

Kontrkandydatka obecnego rektora podkreśla, że nie podano jej uzasadnienia decyzji o dopuszczeniu do wyborów tylko jednej osoby. – Nikt, zwłaszcza przewodniczący Rady, ze mną na ten temat nie rozmawiał – mówi.

„Tygodnik” także miał problemy z uzyskaniem tego wyjaśnienia. W dniu podjęcia uchwały dr **Beata Gałek**, rzecznik prasowa uczelni, przesłała nam tylko zdawkową odpowiedź. Czytamy w niej, że 10 kwietnia Rada Uczelni uwzględniła pozytywną opinię Senatu. Pani rzecznik załączyła też oba dokumenty. Z uchwały RU można się dowiedzieć, że: Uchwałą z dnia 3 kwietnia 2024 roku Senat UwS wyraził pozytywną opinię na temat kandydatury Pana prof. dr. hab. Mirosława Minkiny na Rektora na kadencję 2024-2028, drugi z kandydatów na Rektora nie uzyskał pozytywnej opinii Senatu UwS. Opinia Senatu wyrażana w trybie § 21 ust. 2 pkt 5 Statutu UwS nie jest wiążąca dla Rady Uczelni, jednakże dobry zwyczaj nakazuje uwzględnić stanowisko organu reprezentującego społeczność akademicką. W tych okolicznościach Rada Uczelni zdecydowała się na wskazanie Pana prof. dr. hab. Mirosława Minkiny jako kandydata na Rektora Uniwersytetu w Siedlcach na kadencję 2024-2028.

Po 2 dniach uzyskaliśmy od Beaty Gałek oświadczenie Rady. Jak podkreślił w nim szef RU **Dariusz Zacharczuk**, nie może ulegać wątpliwości, że proces wyboru rektora Uniwersytetu w Siedlcach przebiega zgodnie z prawem, z poszanowaniem zasad i standardów demokratycznych oraz w sposób uwzględniający wolę wyrażaną w uchwałach właściwych organów Uczelni. I wyjaśnił, iż podczas posiedzenia Senatu projekt uchwały o pozytywnym zaopiniowaniu kandydatury dr hab. Tamary Zacharuk nie uzyskał wymaganej większości. To dlatego Rada Uczelni zdecydowała o wskazaniu tylko prof. Mirosława Minkiny jako kandydata na rektora.

Nieco więcej pani rzecznik zdradziła, przesyłając 13 kwietnia odpowiedzi na nasze pytania. Dowiadujemy się z nich m.in., że głosowanie Senatu z 3 kwietnia, które stanowi wyraźnie odzwierciedlenie woli większości członków Senatu co do wyrażenia opinii o przedstawionych kandydatach na rektora, było tajne. Oraz że 10 kwietnia wszyscy członkowie Rady zostali poinformowani o przebiegu posiedzenia Senatu i wyniku głosowań co do uchwał w sprawie zaopiniowania kandydatów przedstawionych przez Radę.

ZAGADKA ROZWIĄZANA?

„Tygodnik” zapytał byłą rektor, czy jej zdaniem ktoś stara się nie dopuścić jej do udziału w wyborach. Nie odpowiedziała. Pracownicy siedleckiego uniwersytetu nie mają jednak wątpliwości. – To proste – mówi jeden z nich, proszący o anonimowość. – Przewodniczącym Senatu Uniwersytetu w Siedlcach na kadencję w latach 2020-24 jest nie kto inny, a rektor Minkina. I tak cała zagadka będzie rozwiązana – puentuje. Jak dodaje, obowiązek wydania opinii przez Senat uczelni wprowadzono w czasach, kiedy ministrem nauki i szkolnictwa wyższego był Jarosław Gowin. Na siedleckiej uczelni tę procedurę zastosowano pierwszy raz podczas poprzednich wyborów, w 2020 r. Wówczas jednak nie miała miejsca sytuacja, by kandydat nie uzyskał pozytywnej opinii Senatu.

fot.: ak

W podobnym tonie co wypowiedź naszego rozmówcy jest utrzymana spora część komentarzy pod informacją na temat uchwały Rady Uczelni, którą opublikowaliśmy na stronie internetowej „TS”. Taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Żyjemy w demokracji, a nie w sąsiadującym państwie. Obecny rektor idzie po trupach do celu – napisała osoba podpisana jako „Głosujący Elektor”. A „Rembertów” ocenił: Rektor Minkina zaplanował wygrać bez wyborów. Elektorzy, nie dajcie sobą pomiatać. To uniwerek, a nie obóz pracy.

„PRZYWRÓCIĆ PRZYZWOITOŚĆ”

W filmiku na YouTube Tamara Zacharuk zaapelowała do 162 elektorów: – Ostatnia nadzieja w głosowaniu 23 kwietnia. Bardzo chciałabym, żebyście Państwo wzięli udział w tym głosowaniu, chciałabym też, żebyście oddali swój głos zgodnie z własnym sumieniem. To wielka szansa dla nas wszystkich i wielka szansa dla naszego uniwersytetu. Tylko w ten sposób możemy przywrócić przyzwoitość i szacunek w naszym uniwersytecie.

Co ważne, §32 pkt 2 statutu siedleckiej uczelni stanowi, że Jeżeli w pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów na Rektora nie uzyska bezwzględnej większości głosów, przeprowadza się kolejne głosowanie z wyłączeniem tego kandydata, który w poprzednim głosowaniu uzyskał najmniejszą liczbę głosów. Innymi słowy, gdyby w wyborach 23 kwietnia Mirosław Minkina nie otrzymał więcej niż 50% głosów, procedura zostanie rozpoczęta od nowa, ale już bez niego. Czy wtedy Tamara Zacharuk do niej przystąpi? – Oczywiście – odpowiada pominięta kontrkandydatka.

Na razie napisała „List otwarty” do Rady Uczelni, w którym powtórzyła argumenty z filmiku dostępnego w internecie. Złożyła też „Protest wyborczy” do przewodniczącej Uczelnianego Kolegium Elektorów, dr hab. **Beaty Walenciuk-Dejneki**. A na nasze pytanie, czy zamierza interweniować w tej sprawie w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odpowiada: – Nie wykluczam.

O komentarz do całego zamieszania poprosiliśmy także Mirosława Minkinę. Jak nam przekazano, rektor postanowił się jednak nie wypowiadać na temat suwerennych decyzji Senatu i Rady, również w swojej sprawie.

BARTOSZ SZUMOWSKI

R E K L A M A

Dyrektor MODR odwołany

Sławomir Piotrowski nie jest już dyrektorem Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie. Na początku kwietnia został odwołany ze stanowiska przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Sławomir Piotrowski od wielu lat jest związany z jednostkami pracującymi na rzecz rolnictwa. W 2006 roku został powołany na kierownika siedleckiego oddziału MODR, a później pracował m.in. w jednostkach certyfikujących rolnictwo. We 2016 roku został powołany na dyrektora MODR w Warszawie. Jest również radnym rady powiatu siedleckiego kończącej się kadencji i będzie w tejże radzie zasiadał przez kolejne lata (w kwietniowych wyborach startując z listy PiS otrzymał 994 głosy i zdobył mandat radnego).

To, że minister rolnictwa w nowym rządzie KO-Trzecia Droga-Lewica będzie chciał odwołać Sławomira Piotrowskiego ze stanowiska dyrektora MODR, stało się jasne w marcu br. Wówczas to do rady powiatu siedleckiego wpłynął wniosek z ministerstwa o wyrażenie zgody na odwołanie ze stanowiska i rozwiązanie stosunku pracy z radnym rady Sławomirem Piotrowskim. Jednak rada, niemal jednogłośnie, wyraziła negatywną opinię wobec wniosku ministra. To jednak, jak się okazuje, nie powstrzymało decyzji o odwołaniu dyrektora MODR.

fot. sej

Sławomir Piotrowski został odwołany ze stanowiska dyrektora MODR.

Kto będzie następcą Sławomira Piotrowskiego? O tym zapewne dowiemy się wkrótce. Obecnie obowiązki dyrektora sprawuje zastępca dyrektora MODR **Adam Tarkowski**. (**sej**)

TRZECIE OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Co z tą frekwencją?

Frekwencja w wyborach samorządowych wyniosła ok. 40%. Mało, nawet bardzo mało... – ubolewa „Echo Katolickie”.

Mało, bardzo mało... ale nie aż tak źle. Bo na przykład frekwencja wyborcza na Mazowszu wyniosła prawie 57%, na Lubelszczyźnie – niemal 53%, a średnio w Polsce – prawie 52%.

● Wspomnień czar...

„Echo Katolickie” relacjonując muzealną wystawę o czasach PRL, cytuje jej kustosza i pomysłodawczynię Agnieszkę Hyckowską: – ***Pamiętam dużo z PRL-u, bo urodziłam się, chodziłam do przedszkola i szkoły właśnie w tej epoce – zaznaczyła, że podczas przygotowań w jej ręce wpadło zdjęcie autorstwa Janusza Wilczyńskiego, które ją wzruszyło, ponieważ przedstawiało widok z jej dziecięcego pokoju: kolejkę do sklepu PSS Społem przy ul. 11 Listopada***.

...która wtedy nazywała się ulicą 22 Lipca.

● Zielony kapitał

„Życie Siedleckie” podaje „kilka powodów, dlaczego warto „zazielenić” organizację, czyli jak budować zielony kapitał ludzki?”. Na liście sposobów „zazieleniania” są m.in.: implementacje, eventy, pochwały i dyplomy, konkursy, szkolenia, warsztaty, kampanie uświadamiające, ulotki, plakaty, newslettery... To wszystko jednak za mało: ***Nic tak nie zmotywuje pracownika, jak informacja o tym, że jego starania rzeczywiście mają sens i przynoszą realne korzyści***.

A gdyby tak płacić pracownikowi w zielonych...?

● Kompetentnie

Ze strony RDC: ***Projekt Centralnego Portu Komunikacyjnego jest megalomański – powiedział w Radiu dla Ciebie marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik***.

Na marszałku można w tej kwestii polegać. Nie mam pojęcia, czy jest za pan brat z lotniskami, ale temat megalomanii, moim zdaniem, jest mu dość bliski.

● Na swoim

Z „Rzeczpospolitej”: ***– Będę namawiał władze PSL, żeby Trzecia Droga szła samodzielnie do wyborów europejskich – mówi nam Marek Sawicki z PSL, były minister rolnictwa***”.

!!!

Okulista Trzeci

SW

eprasa.pl 449153e129

Taryfa za ciepło w PEC zostanie zmieniona. Firma czeka na zatwierdzenie niższych cen przez URE.

PEC inwestuje w lepszą przyszłość siedlczan

Już w tym tygodniu w Przedsiębiorstwie Energetycznym w Siedlcach zostanie oddana do użytku nowa, bardzo ważna dla portfeli mieszkańców inwestycja – kogeneracja gazowa, czyli jednoczesne wytwarzanie ciepła i prądu. To jedno ze strategicznych przedsięwzięć PEC, mających na celu obniżanie rachunków za ciepło.
Do kolejnych obniżek przyczyni się budowa ITPOK.

Nowa kogeneracja, czyli jednoczesne wytwarzanie ciepła i prądu, to w ostatnim czasie jedna z największych miejskich inwestycji. Jej koszt to prawie 41 mln zł netto. Samorządowej spółce udało się na to pozyskać duże i bardzo korzystne finansowanie – blisko 45 proc. wydanej kwoty to dotacja i bardzo nisko oprocentowana pożyczka.

Uruchamiana 19 kwietnia kogeneracja jest z kilku powodów niezbędną i konieczną inwestycją. Zastąpi m.in. już wyeksploatowane, ponad 20-letnie turbiny gazowe i przyniesie firmie poważne zyski z produkcji prądu, które firma przeznaczy na rozwój.

Sama premia z wygranej przez PE aukcji Prezesa URE przyniesie w najbliższych 15 latach 240 mln zł, czyli średnio rocznie około 16 mln zł! PE będzie miało dzięki temu środki potrzebne także na dalszą głęboką modernizację sieci ciepłowniczej, a trzeba pamiętać, że już udało się zmniejszyć straty przesyłanego ciepła.

Pieniądze uzyskane z zysków z produkcji prądu w kogeneracji będą także przeznaczane na rozbudowę sieci ciepłowniczej – dzięki temu będzie można podłączać do niej nawet domy jednorodzinne.

Ciepło systemowe powstające m.in. w kogeneracji, jest jednym z tańszych źródeł ogrzewania i, co równie ważne, jednym z najbardziej ekologicznych! Dzięki scentralizowanym źródłom wytwarzania ciepła uzyskuje się o wiele większą sprawność, czyli wydajność energetyczną niż z bardzo wielu rozproszonych w oddzielnych budynkach – domach, blokach czy kamienicach.

Dlatego rozbudowa miejskiej sieci ciepłowniczej i możliwość podłączania do niej nawet domów jednorodzinnych jest tak ważna dla całego miasta. To nie tylko niższe rachunki, ale także olbrzymie zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza, czyli redukcja tzw. niskiej emisji związanej ze spalaniem węgla, drewna, czy nawet śmieci w domowych kotłach lub piecach.

Jak ważny jest to problem, wie chyba każdy siedlczanin. Przecież już jesienią zaczyna się sezon grzewczy i do wiosny w wielu miejscach miasta unosi się gęsty i duszący smog, powodowany właśnie niską emisją, dymem z domowych palenisk.

– Wspólnie z prezydentem miasta, Andrzejem Sitnikiem już jakiś czas temu postanowiliśmy temu zaradzić. Chcemy, by Siedlce jak najszybciej stały się zdrowszym miejscem do życia i dlatego właśnie prezydent Sitnik nalegał, by dużą część pieniędzy z kogeneracyjnej produkcji prądu przeznaczyć na rozbudowę i modernizację sieci ciepłowniczej, bo to będzie się wiązało z olbrzymimi korzyściami dla wszystkich siedlczan, zarówno finansowymi, jak i zdrowotnymi – wyjaśnia **Marzena Komar**, prezes PE w Siedlcach.

Największe środki uzyskiwane z kogeneracji służą obniżaniu cen ciepła dla mieszkańców. To niezbędne działanie, bo w ostatnich 3 latach nastąpiła niespotykana wcześniej kumulacja bardzo niekorzystnych czynników podnoszących ceny paliw wykorzystywanych do produkcji ciepła – pandemia, olbrzymi wzrost opłat ze emisje dwutlenku węgla, agresja Rosji przeciw Ukrainie i duża inflacja. W szczytowym momencie 2022 roku ceny za miał węglowy, także wykorzystywany w Siedlcach do produkcji ciepła, były nawet 10 razy wyższe niż rok wcześniej, a ceny węgla dla odbiorców indywidualnych sięgały w Polsce nawet 4 tys. zł za tonę!

Ceny ciepła wzrosły wówczas w całym kraju także z powodu różnych, skrajnie nieodpowiedzialnych decyzji poprzedniego rządu. W bardzo krótkim czasie ceny oszalały i do dziś utrzymują się na bardzo wysokim poziomie. Miał węglowy jest wciąż droższy niż przed początkiem wojny.

Walka z rosnącymi kosztami produkcji ciepła była dla PE wielkim wyzwaniem, ale dzięki zaangażowaniu pracowników spółki udało się pokonać dużą część problemów i Spółka mogła w końcu wystąpić do Urzędu Regulacji Energetyki o zatwierdzenie nowej taryfy, która obniża ceny ciepła. A to nie koniec dobrych wiadomości. Jeszcze w tym roku rozpocznie się największa miejska inwestycja w historii Siedlec, warta blisko 130 mln zł budowa Instalacji Termicznego Przetwarzania Odpadów Komunalnych, dzięki której w mieście nie tylko spadną ceny za ciepło, ale także za odbiór śmieci. Niestety, w gorącym przedwyborczym okresie ITPOK stał się celem bezpodstawnych, politycznych ataków. Ilość kłamstw, które narosły wokół Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych, jest wręcz przerażająca.

– Nie mam zamiaru angażować miejskiego przedsiębiorstwa w politykę i bieżącą walkę wyborczą, ale muszę być także uczciwa wobec wszystkich mieszkańców Siedlec, a także pracowników PE i nie mogę wszystkiego zbywać milczeniem. Proszę zwrócić uwagę na cuda, jakie się w Siedlcach wydarzyły. W kilkunastu miejscach przy ulicach Janowskiej i Starowiejskiej wisiały przez długi czas banery Stop siedleckiej spalarni. W tych samych miejscach w trakcie kampanii wyborczej pojawiły się całkiem nowe – właściwie rzecz biorąc jednego komitetu wyborczego i jednego kandydata na prezydenta – wyjaśnia prezes PE w Siedlcach, Marzena Komar i dodaje: – Mam dość milczenia. Siedlczanie muszą wiedzieć, że w stowarzyszeniu Stop siedleckiej spalarni działają osoby zaangażowane w ów komitet wyborczy. Mało tego! Akurat teraz, przed drugą turą wyborów na prezydenta miasta, to stowarzyszenie zasypało Siedlce ulotkami, które mają na celu zastraszyć mieszkańców i zdyskredytować ITPOK. Nie mogę pozwolić na kłamstwa i manipulacje z tym związane. Walczę o dobre imię przedsiębiorstwa i pracowników, którzy ofiarnie pracują dla dobra mieszkańców. Wspomniane przez prezes PE ulotki nie tylko mijają się z prawdą, ale są także polityczną propagandą, łączącą rzeczy całkowicie niezwiązane z budową ITPOK.

A prawda dotycząca ITPOK leży całkowicie gdzie indziej!

Od 2035 roku jedynie 10 proc. odpadów komunalnych będzie mogło być składowanych na wysypiskach. Dyrektywy unijne wymagają, by poziom recyklingu powstających odpadów wyniósł do tego czasu minimum 65 proc. Ograniczono także możliwość składowania odpadów do maksymalnie 10 proc. ich masy. Pozostała część, tj. około 25 proc., musi podlegać termicznemu przekształceniu w procesie odzysku energii jako bezpieczne, a co równie istotne – dostępne lokalnie paliwa. Budowa ITPOK pozwoli zredukować ilość składowanych odpadów, a dodatkowo – dzięki ich termicznemu przekształceniu w procesie odzysku energii – pozwoli wytworzyć ciepło na potrzeby miejskiej sieci ciepłowniczej oraz energię elektryczną. W zakładzie zostaną zastosowane najnowocześniejsze technologie oraz zaawansowane i, co najważniejsze, już sprawdzone systemu oczyszczania spalin. ITPOK będzie całkowicie bezpieczny dla środowiska i zdrowia mieszkańców Siedlec i okolic. Przeprowadzona przez państwowe instytucje w ramach Raportu Oddziaływania na Środowisko ocena oddziaływania ITPOK na środowisko potwierdziła, że instalacja nie będzie przekraczać ŻADNYCH norm emisji zanieczyszczeń! Mało tego – emisje będą kilkanaście razy mniejsze niż ze spalania węgla! W instalacji przewidziano specjalne układy ciągłego monitorowania zanieczyszczeń, które pozwalają na bieżąco kontrolować poziom emitowanych związków. Emisje zanieczyszczeń z ITPOK będą niższe niż z dzisiejszych instalacji spalających miał węglowy. Naruszenie tych warunków może skutkować nałożeniem na PE kary pieniężne w wysokości od 5 000 zł do 1 000 000 zł. Wobec powyższego obawy „Stowarzyszenie STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach" nie znajdują racjonalnego uzasadnienia.

Reasumując, budowa instalacji termicznego przekształcania odpadów przyczyni się zarówno do zmniejszenia kosztów ponoszonych dotychczas w źródłach zasilanych paliwami kopalnymi (miałem węglowym), jak też będzie generować nowe przychody dla przedsiębiorstwa. Zastąpienie produkcji ciepła w Ciepłowni Centralnej produkcją ciepła i energii elektrycznej w ITPOK obniży koszty zmienne eksploatacji źródła węglowego. Redukcja kosztów będzie dotyczyć wartości miału węgloweg, jaki zostałby zużyty do wytworzenia analogicznej jak w ITPOK ilości ciepła oraz potencjalnego obniżenia kosztów pozyskania uprawnień do emisji dwutlenku węgla, w związku z unikniętym spalaniem paliw kopalnych. Szacowany poziom redukcji kosztów wynosi około 12 mln zł. Natomiast wzrost przychodów przedsiębiorstwa będzie się wiązać ze zwiększoną sprzedażą energii elektrycznej (o energię wytworzoną w nowym źródle) oraz poborem opłat za przyjęcie do utylizacji odpadów, które zgodnie z obowiązującymi przepisami nie mogą być składowane na wysypisku. Wzrost sprzedaży jest szacowany na 15 mln zł. W rezultacie sumaryczne korzyści (nowe przychody i zmniejszenie kosztów zmiennych w istniejącym źródle) wyniosą około 27 mln zł. Kwota te zdecydowanie przewyższa koszty związane z eksploatacją nowego źródła, na które składają się koszty operacyjne źródła (łącznie z amortyzacją) oraz koszty obsługi zadłużenia zaciągniętego na realizację inwestycji. Dodatkowym efektem ekonomicznym będzie zmniejszenie ryzyka rynkowego, związanego ze zmiennością cen paliw kopalnych. Ostatnie lata wykazały, że poziom ryzyka gwałtownej zmiany cen paliw kopalnych jest niezwykle wysoki.

Głównym celem tej instalacji będzie korzyść dla mieszkańców w postaci większej elastyczności kształtowania stawek za odbiór odpadów oraz kosztów energii cieplnej. Zmniejszone zostanie zużycie węgla, podstawowego paliwa w PE, co ograniczy emisję do atmosfery pyłów, tlenków siarki i dwutlenku węgla.

Nie stać nas na marnowanie energii, dlatego musimy nauczyć się, jak efektywnie ją oszczędzać i skutecznie odzyskiwać, również z odpadów.

Ograniczenie kosztów zużycia paliwa węglowego i zastąpienie paliwem z odpadów preRDF, RDF

	J.m.	Wartość
Moc w paliwie	MW	9,87
Moc cieplna	MW	6,1
Moc elektryczna (netto)	MW	1,32
Szacowana roczna produkcja ciepła w ITPOK przy pełnym wykorzystaniu zainstalowanej mocy cieplnej oraz typowym wskaźniku dyspozycyjności instalacji	GJ	171 288
Zużycie paliwa węglowego niezbędne do wytworzenia analogicznej ilości ciepła w kotłach miałowych (energia paliwa)	GJ	205 135
Redukcja zużycia miału węglowego w tonach dla wartości opałowej miału 23 MJ/kG	tony	8 919
Średnia cena miału węglowego wg umowy z głównym dostawcą	zł/GJ	26,00
Koszt jednostkowy logistyki paliwa węglowego (transport, rozładunek)	zł/GJ	3,74
Łączny bieżący koszt jednostkowy pozyskania paliwa węglowego	zł/GJ	29,74
Cena paliwa z kosztami logistyki dla paliwa o wartości opałowej 23 MJ/kg	zł/tonę	684,00
Potencjalna redukcja kosztu zużycia paliwa węglowego w Ciepłowni Centralnej	zł	**6 100 546**

Przychody instalacji ITPOK z przyjęcia odpadów (preRDF,RDF)

Cena przyjęcia odpadów za 1 tonę – „na bramie"	zł/tonę	450
Roczny przerób preRDF, RDF w instalacji	tony	23 100
Roczny przychód instalacji IPTOK z tytułu przyjęcia odpadów	zł	10 395 000
Suma potencjalnych rocznych korzyści po stronie operatora instalacji z przeniesienia produkcji ze źródła węglowego do ITPOK	zł	**22 316 216**

Potencjalna redukcja kosztów pozyskania uprawnień do emisji CO_2 (przy założeniu, że emisja instalacji ITPOK nie zostanie objeta systemem EU ETS)

Emisja CO_2 ze spalenia 8 919 ton miału węglowego o wartości opałowej 23 Mj/kg	tony	19 451
Średnie ceny notowań kontraktu ICE CO_2 EU Allowances Futures Dec 2027 (na 2027 rok) za ostatnie 3 miesięcy	zł/tonę	69,05
Średni kurs EUR/PLB z ostatnich 6 miesięcy	EUR/PLN	4,3338
Średnia cena 1 uprawnienia do emisji	zł/tonę	299,24889
Potencjalna redukcja kosztu uprawnień do emisji CO_2 w źródle węglowym (przy założeniu wyłączenia instalacji ITPOK z systemu EU ETS)	zł	**5 820 670**

Zestawienie korzyści i kosztów wynikających z zastąpienia produkcji ciepła w Ciepłowni Centralnej, opartej na miale węglowym produkcją ciepła i energii elektrycznej w Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Kwota
Roczne przychody z dodatkowej sprzedaży energii elektrycznej (10 296 MWh x 450 zł/MWh)	zł	4 633 200
Roczne przychody za przyjęcie odpadów (23,1 tys. ton po 450 zł/tonę	zł	10 395 000
Zmniejszenie zużycia miału węglowego w Ciepłowni Centralnej (8919 ton po 684 zł/tonę z kosztami zakupu)	zł	6 100 546
Potencjalna redukcja kosztów uprawnień do emisji CO_2 (19 451 uprawnień * 299,25 zł/uprawnienie)	zł	5 820 670
Korzyści razem (roczny wzrost przychodów i zmniejszenia kosztów wytwarzania energii)	zł	**26 949 416**
Roczne koszty operacyjne eksploatacji ITPOK (wg Savona zwaloryzowane wskaźnikiem inflacji 2023 do 2022 - 111,4%)	zł	16 593 043
Roczne koszty obsługi zadłużenia (odsetki od pożyczki w pierwszy roku eksploatacji wg bieżacej stopy WIBOR)	zł	3 796 420
Razem wzrost kosztów działalności w związku z budową i eksploatacją ITPOK	zł	20 389 463
Roczny wynik na zastąpieniu produkcji energii cieplnej w Ciepłowni Centralnej produkcją energii cieplnej i elektrycznej w ITPOK	zł	6 559 953

eprasa.pl 449152e129

No i po kochaniu...

Komitet „Kocham Siedlce” miał być ważną siłą w radzie miasta. – Ale przestał istnieć 7 kwietnia i trzeba się z tym pogodzić – komentuje krótko radny Maciej Drabio.

W kampanii wyborczej komitetowi, którego twarzą i kandydatem na prezydenta miasta był **Grzegorz Orzełowski**, wróżono jeśli nie świetlaną, to przynajmniej stabilną przyszłość. – Ja sam za realny uważałem wynik 7 na 23 miejsca w radzie i drugą turę wyborów prezydenckich – mówi **Maciej Drabio**, który w KWW „Kocham Siedlce”, współtworzonym przez miejskie struktury: Polski 2050, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Siedleckiego Towarzystwa Samorządowego i Nowej Lewicy, reprezentował tę ostatnią siłę.

– Nikt też nie planował, co będzie, jeśli Grzegorz odpadnie w pierwszej turze – dodaje. I wyjaśnia: – Projekt „Kocham Siedlce” miał sens tylko przy scenariuszu, że G. Orzełowski zostaje prezydentem. Bez niego stracił rację bytu.

Jak zdradza M. Drabio, po wyborach odbyło się tylko 1 spotkanie „Kocham Siedlce”: – Nie analizowano na nim przyczyn porażki. Nie ustalono też, co dalej z radnymi „Kocham Siedlce”, którzy też się dostali do rady, czyli: mną, Piotrem Karasiem i Grzegorzem Staręgą.

WYBORCY ZROZUMIEJĄ?

O tym, że „Kocham Siedlce” może nie zaistnieć w Radzie Miasta Siedlce IX kadencji, głośno zrobiło się w sobotę, 13 kwietnia. Tego dnia **Tomasz Hapunowicz**, kontrkandydat **Andrzeja Sitnika** w drugiej turze wyborów, opublikował na swoim profilu facebookowym zdjęcie podpisane: „Najlepsza drużyna w Siedlcach”. Są na nim, oprócz kandydata na prezydenta, wybrani na radnych: **Henryk Niedziółka, Maciej Nowak, Janusz Cabaj, Marlena Puzia, Marta Sosnowska, Angelika Ambroziewicz** i **Małgorzata Mańkowska**. A także **Grzegorz Staręga**, choć on nie starował z listy Hapunowicza. W poprzedniej kadencji należał do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz Siedleckiego Towarzystwa Samorządowego, ale do wyborów poszedł z G. Orzełowskim. Po publikacji zdjęcia komentujący (także na naszej stronie internetowej) zarzucali mu, mówiąc oględnie, dobicie targu ze środowiskiem siedleckiego PiS-u, które w ten sposób otrzymało 12-osobową większość.

– Podpis brzmiał: „Najlepsza drużyna w mieście”, a nie „moja drużyna” – komentuje Staręga. – Nie przystąpiłem jeszcze do żadnego klubu radnych. Ale przed niedzielnymi wyborami postanowiłem

fot.: ak

Grzegorz Orzełowski

fot.: ak

Grzegorz Staręga

fot.: ak

Maciej Drabio

wesprzeć, moim zdaniem, lepszego kandydata na prezydenta Siedlec, Tomasza Hapunowicza. Pana Sitnika już dobrze poznałem w minionej kadencji i wiem, że nie jest to człowiek nadający się do partnerskiej współpracy. Rozmawiam z Tomaszem Hapunowiczem i pozostałymi radnymi „Zgody i Rozwoju” z jednego podstawowego powodu. Otóż po prostu z nimi jest to możliwe – dodaje.

– Aby skutecznie sprawować mandat radnego, trzeba budować większość. Jestem pewien, że moi wyborcy to rozumieją. Raczej żaden z nich nie byłby usatysfakcjonowany, gdybym nie szukał możliwości na wypełnienie wyborczych obietnic. Bezczynne grzanie fotela w radzie dla diety mnie nie interesuje – podkreśla Grzegorz Staręga. I zaznacza, że nie postrzega realiów samorządu w kategoriach politycznych: – To nie jest Sejm, tylko rada miasta, gdzie wybierani są radni w celu realizacji konkretnych zobowiązań złożonych mieszkańcom.

CO DALEJ?

Co zatem w nowej kadencji stanie się z trójką radnych, którzy dostali się z list „Kocham Siedlce”? M. Drabio odpowiada krótko: – Ja cały czas reprezentuję interesy mieszkańców, zwłaszcza wyborców Nowej Lewicy.

– Nie rozmawiałem jeszcze z nimi na ten temat, ale osobiście wątpię, aby pan Maciej Drabio czy też pan Piotr Karaś poparli kandydaturę Andrzeja Sitnika. Wiedzą, że żadna współpraca z panem Sitnikiem nie będzie możliwa, bo mają doświadczenie z mijającej kadencji – komentuje z kolei G. Staręga.

Nie udało nam się skontaktować z P. Karasiem.

Sam Grzegorz Orzełowski jest natomiast w tej sprawie optymistą. – Znam wszystkich 3 panów i wiem, że będzie mi się z nimi bardzo dobrze współpracowało. To reprezentanci środowisk, które udało nam się skonsolidować w „Kocham Siedlce”. Jestem pewien, że bez względu na wynik wyborczy 21 kwietnia, będziemy „czterema muszkieterami” ponad podziałami – ocenia. (**BS**)

R E K L A M A

POWRÓT Z U

Siedleckie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Uzależnionych

URATUJ 1,5% SWOJEGO PODATKU

PRZEKAŻ GO NA CELE SPOŁECZNE

Siedleckie Stowarzyszenie na Rzecz Osób Uzależnionych “Powrót z U”

pomaga osobom uzależnionym i współuzależnionym
oraz ich rodzinom
w leczeniu, rehabilitacji i readaptacji społecznej

KRS 0000354472

Konto bankowe Stowarzyszenia:
PKO BP S.A. I Oddział Siedlce
Nr 70 1020 4476 0000 8602 0237 9998

w deklaracji PIT wystarczy wpisać nr KRS Stowarzyszenia !

20-latek zginął na miejscu

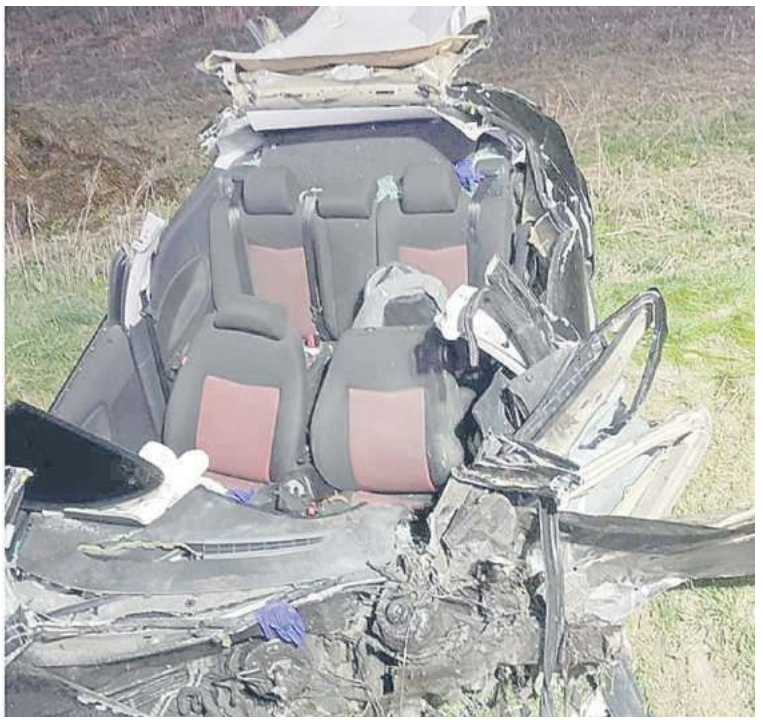

fot. OSP Zbuczyn

13 kwietnia po północy na drodze krajowej nr 2 na wysokości miejscowości Pogonów samochód osobowy wbił się pod autobus.

– Kierujący seatem 20-letni mężczyzna, mieszkaniec Międzyrzeca Podlaskiego, na prostym odcinku drogi z nieznanych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się z jadącym z naprzeciwka autobusem. W wyniku doznanych obrażeń 20-latek poniósł śmierć na miejscu. Innych pokrzywdzonych w tym zdarzeniu nie było – informuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. (**ak**)

SONDA

Czy jesteś zadowolony z wyniku wyborów samorządowych w Twoim mieście/Twojej gminie?

Oddano głosów: 551

W tym tygodniu pytamy:

Czy Twoim zdaniem koalicja rządowa spełniła swoje obietnice wyborcze na swoje pierwsze 100 dni?

– tak
– nie
– trudno powiedzieć

Głosować można na:
tygodniksiedlecki.com

Firma TYM-BUD sp. z o.o.

msc. Jagodnia 28, 08-110 Siedlce, www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

R E K L A M A

NEODERM
MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)
08-110 Siedlce
tel. 507 144 206
neoderm.pl
Otwarte:
pon.-pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA
MEDYCYNA ESTETYCZNA
i KOSMETOLOGIA

Nowości!

- LECZENIE ŻYLAKÓW
- CHIRURGIA PLASTYCZNA OKOLICY OKA
- GINEKOLOGIA ESTETYCZNA

MS

Była ugoda, jest niedosyt

Pierwsza tura wyborów samorządowych w gminie Siedlce przebiegała w gorącej atmosferze. Jak już wiadomo, wójt **Henryk Brodowski** wygrał w sposób pewny w pierwszym podejściu. Tuż przed ciszą wyborczą doszło jednak do procesu, który się zakończył ugodą między wójtem a kandydatami na radnych z komitetu W Nas Nadzieja. Sąd zobowiązał wójta do zaprzestania rozpowszechniania nieprawdziwych informacji na temat kandydatów z konkurencyjnego ugrupowania. A ci są nie do końca zadowoleni ze stylu, w jakim wójt wykonał postanowienia ugody.

– Zrobił to w swoim stylu – mówi **Sławomir Stańczuk**, który kandydował na wójta gminy Siedlce z komitetu W Nas Nadzieja.

Przypomnijmy, że pracownicy urzędu gminy zarzucili przeciwnikom politycznym, że roznoszą pod osłoną nocy ulotki, szkalujące dobre imię wójta Brodowskiego. Doszło do kłótni i wzajemnych oskarżeń, w sieci zamieszczono filmiki ze zdarzenia, a na stronie urzędu gminy pojawiły się oświadczenia, które komitet Sławomira Stańczuka uznał za szkalujące. Sławomir Stańczuk złożył pozew, a rozprawa zakończyła się ugodą: wójt miał usunąć szkalujące treści i opublikować treść ugody i oficjalnego oświadczenia.

– Skoro Wysoki Sąd chciał ugody, to wójt musi być za ugodą – mówi Henryk Brodowski. – I wójt wszystko, co trzeba, uczynił.

Na portalach prowadzonych przez gminę usunięto sporny akapit we wcześniej zamieszczonym oświadczeniu, w którym padały nazwiska kandydatów na radnych z W Nas Nadzieja. W tym akapicie oskarżano ich o roznoszenie ulotek szkalujących wójta.

Co więc nie spodobało się byłym kandydatom na radnych?

– Owszem, akapit usunięto, dodano też zdjęcia ugody i wspólnego oświadczenia. Jednak zrobiono to, edytując stary wpis, a nie tworząc nowy, poświęcony ugodzie – zaznaczają członkowie komitetu W Nas Nadzieja.

To stworzyło pewien niedosyt, bo do „starego” postu mało kto zagląda w kampanijnej gorączce.

– Ale cieszy nas, że sąd zmusił wójta do wycofania się z rozpowszechniania nieprawdziwych informacji – podsumowuje Sławomir Stańczuk.

Henryk Brodowski też podsumowuje finał kampanii i procesu, istotnie w swoim stylu: – Nie byłem za tym, ale ugodę trzeba było zawrzeć.

MARIOLA ZACZYŃSKA

Kochani Siedlczanie
Dziękuję wszystkim,
którzy oddali na mnie swój głos.
Dziękuję nie tylko za otwarcie drzwi,
ale też i serc.
Dzięki Wam zostałam
Radną Miasta Siedlce.
Nie zawiodę Jadwiga Skup

Spółka kontra stowarzyszenie

Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach wezwało Marka Kordeckiego, reprezentującego Stowarzyszenie STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach, do zaprzestania naruszania dobra osobistego spółki. Powodem jest rozpowszechnianie nieprawdziwych, zdaniem PE, informacji, dotyczących budowy instalacji termicznego przekształcania odpadów.

Prezes Marzena Komar na konferencji prasowej fot. KO

W ostatnim czasie stowarzyszenie kolportuje na terenie miasta ulotki zatytułowane „Czego Ci nie powiedział Andrzej Sitnik o budowie spalarni śmieci w Siedlcach”. – Zawarto w nich wiele nieprawdziwych i godzących w dobra przedsiębiorstwa treści – stwierdziła **Marzena Komar**, prezes spółki, podczas konferencji prasowej zwołanej 15 kwietnia. W ulotkach znalazły się informacje m.in. o szukaniu oszczędności kosztem zdrowia mieszkańców, braku przeprowadzenia należytych konsultacji społecznych, „rozjeżdżaniu” ulic położonych na terenie miasta, a także sugestie o omijaniu rygorystycznych przepisów prawa oraz rozwiązań technologicznych przy budowie spalarni. Te informacje, zdaniem prezes PE, godzą w wiarygodność i renomę PE. – Przedsiębiorstwo ma blisko 50-letnią historię działalności i jest spółką, która zabezpiecza potrzeby mieszkańców w ciepłą wodę i ciepło. Otrzymujemy nagrody i wyróżnienia i dlatego chciałabym bronić dobrego imienia firmy – zaznaczyła M. Komar. Po czym odpowiedziała na zarzuty stowarzyszenia: – Nie jest prawdą, aby PE szukało oszczędności kosztem zdrowia mieszkańców Siedlec. Nie jest prawdą, aby w sprawie budowy spalarni śmieci w Siedlcach nie odbyły się należyte konsultacje społeczne, a lokalizację spalarni wybrano bez wiedzy mieszkańców. Nie jest prawdą, aby przedsiębiorstwo omijało rygorystyczne przepisy prawa oraz zastosowanie rygorystycznych w technologii budowy spalarni śmieci. Nie jest prawdą, by bezpośrednim skutkiem budowy spalarni śmieci w Siedlcach zostały rozjeżdżone ulice.

Prezes zaznaczyła, że warte podkreślenia jest to, iż miasto jako pierwsze w kraju otrzymało z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej dofinansowanie w wysokości prawie 130 mln zł do realizacji instalacji termicznego przekształcania odpadów komunalnych z odzyskiem energii. – Wyjaśnić należy też, że w instalacji takiej jak ITPOK odpady spala się w temperaturze sięgającej blisko 900 stopni Celsjusza, dzięki czemu jedyną pozostałością jest odrobina pyłu i żużlu. Wszelkie zanieczyszczenia wyłapują na bieżąco filtry obłożone bardzo restrykcyjnymi normami. ITPOK spełnia najwyższe standardy środowiskowe, dopuszczalne emisje są o wiele bardziej rygorystyczne niż w stosunku do obowiązujących w przypadku spalania węgla kamiennego – tłumaczyła M. Komar.

Prezes podkreśliła, że przed wydaniem decyzji o ustaleniu środowiskowych uwarunkowań dla planowanego przedsięwzięcia została przeprowadzona otwarta rozprawa administracyjna dla społeczeństwa i zainteresowanych stron postępowania. Uczestniczyły w niej władze miasta oraz zaproszeni przez spółkę eksperci. – W trakcie rozprawy zostały omówione kwestie, takie jak: wybór lokalizacji ITPOK, wydajność planowanej inwestycji, ocena wpływu transportu (ruchu pojazdów) drogami publicznymi, zakres poziomu recyklingu odpadów oraz stawianych wymogów unijnych, emisji zanieczyszczeń i ich monitoringu oraz kumulacji zanieczyszczeń z emisjami zakładów zlokalizowanych w sąsiedztwie – wyliczała prezes spółki. Zwróciła również uwagę, że raport o oddziaływaniu na środowisko dla przedsięwzięcia był opiniowany przez szereg organów, przede wszystkim Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie oraz Sanpeid. Wszystkie opinie były pozytywne, co, zdaniem prezes, dowodzi, że eksploatacja instalacji nie budzi zastrzeżeń i jest zgodna z wymogami prawa w tym zakresie.

M. Komar przypomniała również, że odwołania od decyzji środowiskowej, wydane przez prezydenta miasta, w tym złożone przez spółkę Mostostal Siedlce, zostały oddalone. Z kolei łączna średnia ilość samochodów transportujących odpady na teren instalacji wynosiłaby ok. 8 pojazdów na dobę, co nie spowoduje znaczącego wpływu na natężenie ruchu.

Zdaniem prezes przedsiębiorstwa rozpowszechnianie informacji przez Stowarzyszenie STOP Spalarni Śmieci w Siedlcach może doprowadzić do utraty zaufania, jakim cieszy się spółka. – Wzywam Pana Marka Kordeckiego, reprezentującego stowarzyszenie, do zaprzestania naruszania dobra osobistego w postaci dobrego imienia spółki poprzez zaprzestanie kolportowania ulotek – poinformowała. Jeśli tak się nie stanie, PE zamierza skierować sprawę do sądu.

Próbowaliśmy skontaktować się z Markiem Kordeckim, ale do chwili zamknięcia numeru nie oddzwonił.

KINGA OCHNIO

R E K L A M A

eprasa.pl 4491532139

MOIM ZDANIEM...

Będzie wyborcza dogrywka

fot. arch.

ZOFIA GAŁĄZKA
siedlczanka

Jako mieszkanka Siedlec zachęcam wszystkich, żeby uczestniczyli w wyborach samorządowych. To poprzez wybory bezpośrednie mamy realny wpływ na losy miasta. W polityce lokalnej naprawdę każdy pojedynczy głos ma znaczenie. Naszemu miastu potrzebny jest dobry gospodarz, który będzie potrafił zarządzać ograniczonym budżetem i będzie umiał ustalić priorytety potrzeb. Oczywiście idąc na drugą turę wyborów, powinniśmy pomyśleć, jak polityka lokalna wiąże się z polityką krajową i który z kandydatów będzie w stanie pozyskać dla Siedlec najwięcej korzyści. Prezydent miasta to nie tylko polityk, który pełni funkcje reprezentacyjne, ale manager, który powinien sprawnie zarządzać złożonym organizmem, jakim jest miasto. Musi być to solidny fachowiec, który ma doświadczenie i umie dogadywać się z ludźmi na wielu płaszczyznach. Dlatego wybierajmy z rozwagą.

fot.AK

ZBIGNIEW WOŹNIAK
wójt gminy Bielany

Przed 10 laty dostałem się do drugiej tury wyborów. Kiedy się o tym dowiedziałem, przez 2 tygodnie spotykałem się osobiście z wyborcami. Wyszedłem z założenia, że obywatelom trzeba przybliżać to, co się zrobiło. Nie wszyscy znają fakty, a wielu słucha nieprawdziwych podszeptów. Pamiętam, że wtedy schudłem chyba 5 kilo – ale warto było, bo uzyskałem zdecydowaną przewagę. I to mimo faktu, że w mijającej wtedy kadencji nie było tylu dotacji, co w latach 2018-24. Ci włodarze, którzy dziś starają się o reelekcję, mają więc dużo łatwiej, bo przez 5 ostatnich lat prawie w każdym samorządzie wykonano wiele inwestycji za pieniądze zewnętrzne. Z kolei „debiutanci” będą musieli przekonać wyborców nie tyle do swoich dokonań, ile do pomysłów na przyszłość.

fot. arch.

PIOTR PŁUDOWSKI
burmistrz Łukowa

Brałem udział już w 3 wyborach i trudno mi je ze sobą porównywać. W 2018 r. szedłem do obu tur jako kandydat, który wszystko może zyskać. Wygrana stanowiła wtedy mandat zaufania dla gościa, który ani minuty nie sprawował wcześniej funkcji burmistrza. W tym roku byłem z kolei kandydatem, który wszystko może stracić. Łukowianie dokonywali oceny minionych 5 lat na tym stanowisku i niekoniecznie musiała to być ocena pozytywna. Dlatego za każdym razem miałem inną motywację i odczuwałem inne emocje. Tym razem nie będę już, dzięki Bogu, miał okazji, żeby doświadczyć tych emocji – mieszkańcy zdecydowali, że to na mnie oddadzą zdecydowaną większość głosów. 7 kwietnia tego roku na wynik oczekiwałem z dużym spokojem. I cieszę się, że zdałem egzamin, na dodatek przekonując do siebie więcej osób niż za pierwszym razem.

fot. ak

MARCIN JAKUBOWSKI
burmistrz Mińska Mazowieckiego

Kandydaci, którzy odpadli w pierwszej turze wyborów, stosunkowo często sugerują swoim wyborcom, którą z osób, które pozostały na placu boju, poprzeć w drugiej turze. Co ja na to? Nie można jednoznacznie ocenić tego zwyczaju. Moim zdaniem wszystko zależy od tego, w jakim stylu do tego dochodzi. Nie mieści mi się w głowie sytuacja, w której kandydat „oddaje” głosy swoich wyborców innej osobie. On może co najwyżej poinformować, kogo sam poprze, bo przecież nikt nie ma tych głosów w dyspozycji. O tym, kogo wybrać, każdy wyborca decyduje w sposób zupełnie autonomiczny. A powiedzenie: „Nie przeszedłem do drugiej tury, ale uważam Iksa za lepszego kandydata” jak najbardziej mieści się w zwyczaju i jest na miejscu – oczywiście, o ile program owego Iksa zgadza się w jakimś stopniu z programem tego, kto to mówi. (**BS**)

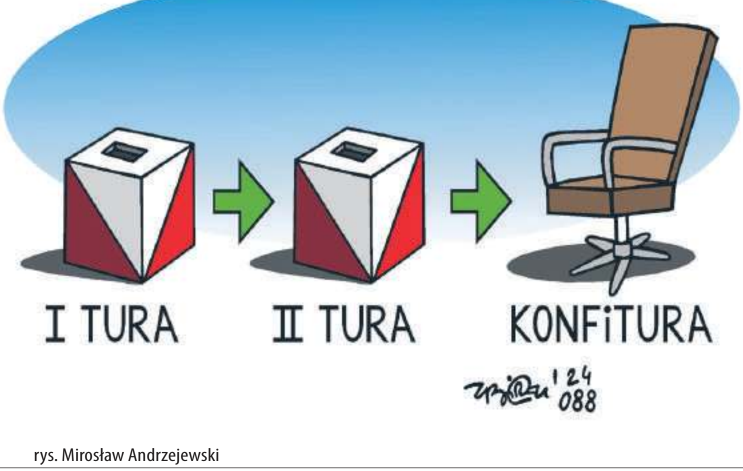

rys. Mirosław Andrzejewski

Spotkanie integracyjne KGW

13 kwietnia w gminie Stara Kornica odbyło się spotkanie integracyjne kół gospodyń wiejskich, zorganizowane przez miejscowe KGW. Przybyły na nie koła z: Nowej Kornicy, Starej Kornicy, Starych Szpaków, Wygnanek, Kazimierzowa, Kobylan oraz Szpaków Kolonii. Podczas spotkania pszczelarz **Marek Łucewicz** z Nosowa, prowadzący własną pasiekę, opowiedział o rodzajach miodu, pracy pszczół, apiterapii oraz właściwościach propolisu. Odbyła się degustacja miodu, a na specjalnie przygotowanym stoisku można było kupić produkty pszczelarskie. Nie zabrakło także części artystycznej, podczas której wystąpiły zespoły Marysieńki oraz Sąsiadeczki.

– Najstarszym przybyłym kołem było KGW w Starych Szpakach, które niedawno obchodziło 95-lecie istnienia, najmłodszym zaś – KGW w Szpakach Kolonii. Mieliśmy przyjemność wysłuchać historii kół gospodyń oraz humorystycznego wiersza o zebraniu gospodyń. Na zakończenie wspólnie biesiadowaliśmy i śpiewaliśmy, a spotkanie dopełniły rozmowy o współpracy i wspólnych planach na organizację różnych imprez – relacjonuje **Katarzyna Mielniczuk**, przewodnicząca KGW w Starej Kornicy. (**ko**)

fot. KGW w Starej Kornicy

W klasztorze w Węgrowie

W kręgu sztuki i Wieczór Podróżników

Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie zaprasza na dwa wydarzenia - spotkanie z cyklu „W kręgu sztuki” oraz Wieczór Podróżników.

Spotkanie „W kręgu sztuki” odbędzie się w najbliższy **piątek 19 kwietnia o godz. 18.** Temat to „Ikona – teologia w kolorach”. Podczas wydarzenia, które poprowadzi **Monika Kożuchowska**, będzie można bliżej poznać wschodnią formą przedstawiania prawd związanych z wiarą.

– Tym spotkaniem rozpoczynamy tworzenie wspólnoty ikonografów. Zapraszamy wszystkich chętnych do pisania ikon. Umiejętności nie są wymagane, otwarte serce i ręce gotowe do pracy niezbędne – zachęcają organizatorzy.

Natomiast w **sobotę 20 kwietnia o godz. 18** w Sali Wirydarz odbędzie się Wieczór Podróżników. Jego bohaterem będzie **Robert Pajda** – człowiek, który podróżował po wielu krajach na różnych kontynentach.

Podczas wieczoru w Węgrowie opowie o swoich podróżach po Brazylii – o oszałamiającej przyrodzie tego kraju, ciekawych ludziach i słynnych miastach: Rio de Janeiro czy Sao Paulo. Wstęp wolny. (**sej**)

Bug wie gdzie

18 kwietnia o godz. 17 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Siedlcach zostanie otwarta wystawa **Adama Krasuskiego** pt. „Bug wie gdzie”. Wystawa jest zapisem spotkań autora z wielokulturowością nadbużańskiego Podlasia. Tak pisze o niej artysta fotograf **Andrzej Zygmuntowicz**: „O dzisiejszym życiu na wschodzie, a szczególnie o tym, co jest dla niego charakterystyczne i ciągle trwałe, opowiada zdjęciami Adam Krasuski. Jego wędrówka wzdłuż Bugu, rzeki granicznej, raz arcyspokojnej a raz pełnej żywiołu, a nawet dzikiej, jak za dawnych czasów, zaowocowała ciągiem kadrów, na których widać historię i ważne dla regionu punkty odniesienia. (...) Symbole religijne dominują na zdjęciach Adama Krasuskiego, bo też można spotkać je na każdym kroku. Tam, gdzie życie dalej się toczy, są one zadbane i rzucają się w oczy swoją oryginalną estetyką wschodnich form chrześcijaństwa i żywiołową ich barwnością. Są jednak i takie miejsca, gdzie energia życia ustała. Zaczyna się powolny rozkład, a jego pierwszymi objawami są blaknące i szarzejące z czasem kolory obrazów z wizerunkami świętych, próchniejące krzyże i zaniedbane kapliczki”.

Adam Krasuski jest fotografem, organizatorem i komisarzem wielu plenerów oraz warsztatów fotograficznych. Należy do Grupy Twórczej Fotogram, działającej przy Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach. (**ed**)

Niedzielny Salon Muzyczny

Koncert Amici Duo

21 kwietnia o godz. 17 w Białej Sali MOK w Siedlcach zagra Zespół Amici Duo.

Ten artystyczny duet tworzą **Kinga Pancerz** (flet) i **Maria Grądman** (gitara). Zespół powstał w 2006 roku. Koncertował w Polsce i za granicą, zdobywając wiele nagród i wyróżnień także w imprezach międzynarodowych. Repertuar Amici Duo obejmuje dzieła wszystkich epok – od baroku po współczesność. W programie siedleckiego koncertu znajdą się utwory m.in.: Zbigniewa Wodeckiego, Franka Sinatry, George’a Gershwina, Astora Piazzolli, Gabriela Fauré’a i Herberta Baumanna.

Bilety w cenie 30 zł można kupić na stronie bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. (**ed**)

Jazz dzieciom w MOK

To wyjątkowy projekt edukacyjny dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, przedstawiający historię jazzu. Koncert „Jazz dzieciom” jest realizowany przez krakowski zespół Playing Family, który powstał w Krakowie w 1964 r. i oryginalnie wykonywał głównie jazz tradycyjny, z lat 20. i 30. XX wieku. W roku 2021 zespół reaktywował się w odnowionym składzie. Tworzą go zawodowi nauczyciele, którzy na co dzień pracują z dziećmi i młodzieżą w placówkach szkolnych. W trakcie koncertu muzycy nie tylko przedstawią historię jazzu, ale też zaprezentują instrumenty, na których grają, opowiedzą o ich budowie oraz technice gry. Koncert zwieńczy wspólna parada dzieci i muzyków, wzorowana na tych, które odbywały się w Nowym Orleanie w początkach XX wieku, kiedy powstawał jazz.

Warto już teraz zarezerwować miejsca na to nietuzinkowe wydarzenie, które odbędzie się **24 kwietnia o godz. 12** w Sali Podlasie. Koncert realizowany w ramach Jubileuszu 25-lecia Samorządu Województwa Mazowieckiego. Wstęp wolny. (**ed**)

R E K L A M A

eprasa.pl 449153e129

Ryby są, ale...

Autorytety upadają

Do tej pory to ja byłem niekwestionowanym guru, a przynajmniej tak mi się wydawało. W końcu to ja jestem wędkarzem już od pół wieku, a syn zawsze pobierał u mnie nauki. Niestety, ta naturalna kolej rzeczy została najwyraźniej zachwiana, żeby nie powiedzieć, runęła z wielkim hukiem.

Wszystko za sprawą weekendowego wypadu nad zalew w Siedlcach. Miało to być miłe spędzenie kilku godzin w rodzinnym gronie na świeżym powietrzu, a skończyło się detronizacją mistrza i dobitnym potwierdzeniem zasady, że uczeń często przerasta mistrza. I robi to dobitnie i bezdyskusyjnie.

Jeśli syn łowi karpia o wadze blisko 9 kilogramów, a ten, który przez lata mienił się mistrzem, musi się zadowolić karasiem o wadze pół kilograma, to sprawa wydaje się ostatecznie przesądzona.

Generalnie jednak nie o pokoleniowych zmianach chciałem poinformować, ale o tym, jak ma się siedlecki zalew po zimowej przerwie w wędkowaniu, a przede wszystkim po wielkiej katastrofie ekologicznej, jaka w ubiegłym roku dotknęła ten zbiornik. W jej wyniku padły tony ryb, przede wszystkim: sandaczy, szczupaków i sumów. Wśród śniętych ryb nie było jednak: karpi, leszczy, płoci, linów czy innego „białorybu”. To dawało nadzieje, że te gatunki ryb przetrwały. I ciepła wiosna pokazuje, że tak jest w istocie.

Wybraliśmy się nad zalew raczej na mniejsze ryby, dlatego i zestawy i przynęty były do tego dostosowane. Żyłki 0,14-0,16 milimetra, delikatne federy, a jako przynęta „pinka” i niewielkie „kulki” do „metody”. I mieliśmy tak, jak chcieliśmy – owszem, brały, ale małe ryby. Oczywiście dominowały zdecydowanie, jak to na zalewie tradycyjnie bywało, małe leszczyki – 20-35 centymetrów. Takich złowiliśmy kilkanaście. I to nieco uśpiło naszą czujność, bo taki leszcz wędki do wody nie wciągnie. A karp, a i owszem, nawet nie jakiś okazowy.

Piotrek z karpiem fot. zbj

Szczytówka federa wygina się gwałtownie i zdecydowanie. To na pewno nie jest branie leszczyka. A czego? Tego nie wiadomo, bo spóźniam się z zacięciem. Mija kilkanaście minut i syn nie popełnia tego samego błędu. Szczytówka się wygina, a on w porę zacina. I opór! Wiadomo, że jest gruba ryba, ale zanim będzie ją można zobaczyć, minie jeszcze sporo czasu. Bo nie będę się rozwodził nad tym, jak się holuje grubą rybę na delikatny federek. Dopiero w odległości kilku metrów od brzegu ryba pokazuje swoją prawdziwą moc i co chwila robi „odjazdy”, takie po 10-15 metrów. A ja oczywiście cały czas udzielam instrukcji – popuść, przytrzymaj, dokręć, poluzuj...

– Skończ mi już wreszcie gadać – słyszę od wyraźnie już poirytowanego syna. – Patrz lepiej i się ucz, jak duże ryby łapać...

Nawet nie zdążyłem zareagować na tę niebywałą impertynencję, bo w tym momencie syn podebrał wielkiego karpia. Blisko 9 kilogramów! Skończyłem gadać, złożyłem gratulacje. Nie ukrywam, że może trochę wymuszone. Bo sam nie tylko takiego, ale nawet porównywalnego karpia nigdy (czyli jak już wspomniałem przez jakieś pół wieku) nie złowiłem. Na otarcie łez tego dnia złowiłem jeszcze ładnego karasia (ponad 0,5 kilograma). Wniosek z tego wypadu nad wodę jest taki, że ryby w zalewie są, ale za to giną autorytety, dla których młodzi nie mają żadnej litości.

Generalnie ten piękny karp nie jest jakąś przypadkową zdobyczą, co potwierdzają filmiki zamieszczane w internecie. „Karpiarze” regularnie łowią karpie i amury o wadze od kilku do kilkunastu kilogramów! To efekt tego, że nad zalewem obowiązuje zakaz zabierania karpi o długości ponad 50 centymetrów. Ten „nasz” miał 73 centymetry.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Dwie mieszkanki gminy Sadowne w Sejmiku

Mocna kobieca reprezentacja

Gmina Sadowne, jak żadna inna w powiecie węgrowskim, będzie mieć aż dwie reprezentantki w Sejmiku Województwa Mazowieckiego. **Elżbieta Lanc** zdobyła mandat, startując z listy Koalicji Obywatelskiej, a **Anna Kaszuba** z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Dla Elżbiety Lanc to będzie już kolejna kadencja w Sejmiku. Zdobyła mandat radnej, startując z drugiego miejsca listy KO i uzyskując 22 480 głosów (był najlepszy wynik na liście KO w okręgu nr 6). Elżbieta Lanc największe poparcie uzyskała w powiecie węgrowskim, gdzie zagłosowało na nią prawie 7,4 tys. wyborców. Najwięcej głosów zdobyła w Węgrowie (2 082) i w rodzimej gminie Sadowne (1 096).

Anna Kaszuba, była kierownik siedleckiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, będzie jako radna debiutantką w Sejmiku. Startując z ostatniego miejsca listy PiS, zdobyła 15 976 głosów, z czego prawie 6 tys. w powiecie węgrowskim, w tym 2 165 w gminie Łochów i 713 w rodzimej gminie Sadowne.

Z powyborczego krajobrazu politycznego w Sejmiku, w którym PiS ma 21 radnych, KO – 20, Trzecia Droga – 8 i Lewica oraz Konfederacja po 1, wynika, że jedna z pań będzie w koalicji rządzącej, a druga w opozycji. (**sej**)

Elżbieta Lanc fot. sej

Anna Kaszuba fot. sej

Jazz w klasztorze

W najbliższą niedzielę **21 kwietnia o godz. 16** w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie w ramach cyklu „Jazz w klasztorze”wystąpi zespół Moore Plays Moore.

Projekt stworzony został tak, aby kultywować utwory i twórczość legendarnego Gary Moore'a. Jako gość specjalny wystąpi syn słynnego gitarzysty – Jack Moore. Zespół wystąpi w następującym składzie: **Jack Moore** – gitary, **Piotr Wojciechowski** – wokal, **Bogdan Topolski** – gitary, **Łukasz Gorczyca** – bas oraz **Tomek Dominik** – perkusja.

Wstęp na koncert wolny. (**sej**)

Praca szuka młodych

Już 24 kwietnia kolejne Siedleckie Targi Pracy

Tym razem ich „bohaterami” będą ludzie przed trzydziestką.

Jak mówi **Beata Demiańczuk**, szefowa Powiatowego Urzędu Pracy w Siedlcach, tegoroczna edycja to trochę Siedleckie Targi Pracy, jakie znamy, a trochę nowości. – Zachowujemy to, co w tym wydarzeniu najważniejsze, czyli nadal zarówno pracodawcy, jak i potencjalni pracownicy spotykają się w jednym miejscu. Można się dowiedzieć, jak wygląda proces rekrutacji w firmach oraz poznać zakres obowiązków na poszczególnych stanowiskach pracy i zakres wymaganych kompetencji. Ale pamiętamy, że w międzyczasie zaszły poważne zmiany na rynku pracy. Przed 20 laty bezrobocie na naszym terenie było ogromne, bo zbliżało się do 13%, a tej chwili jego stopa w mieście wynosi tylko 4%, a w powiecie ok. 5%. Z tego powodu rynek pracy z rynku pracodawcy stał się rynkiem pracownika. Zmieniły się też formy pomocy pracodawcom, bo prawo zwiększyło możliwości urzędów pracy, wprowadzając staże dla bezrobotnych, doposażanie stanowisk pracy czy bezzwrotne dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej, które zastąpiły pożyczki. Dlatego na Siedleckich Targach Pracy PUP jest tradycyjnie jednym z wystawców, prezentujących swoje usługi – wyjaśnia pani dyrektor.

I dodaje, że Targi starają się odpowiadać na bieżące potrzeby. Rok temu skupiały się na cudzoziemcach, szczególnie obywatelach Ukrainy, którzy w wyniku napaści Rosji na ich kraj znaleźli się na polskim rynku pracy. – Tym razem „bohaterami” będzie grupa, która jest w szczególnej sytuacji na rynku pracy, czyli osoby do 30. roku życia – mówi Beata Demiańczuk. – Na koniec 2023 r. to właśnie one stanowiły ponad 20% ogólnej liczby bezrobotnych zarejestrowanych w naszym urzędzie.

Hasło XVIII Siedleckich Targów Pracy brzmi: „Możesz więcej, niż myślisz”. Jak wyjaśnia szefowa PUP, młoda osoba, która szuka pracy, nie zawsze ma świadomość, jak poruszać się po rynku pracy. – I to mimo faktu, że w ostatnim czasie w szkołach rozwinęło się poradnictwo zawodowe, a także pojawiają się w nich nasi doradcy zawodowi. Dlatego na targach chcemy się zająć praktyką. Do organizowania tegorocznych Targów po raz pierwszy dołączyły: Centrum Kształcenia Zawodowego oraz siedleckie szkoły średnie – „Elektryk” i „Samochodówka”. Przygotowują już one swoich uczniów do tego, żeby przyszli z gotowym CV. To sprawi, że na własne oczy zobaczą, jakie mają szanse na rynku pracy – podkreśla pani dyrektor.

Miejsce i czas tegorocznych targów nie są przypadkowe. Do tej pory Targi organizowano w soboty, często w siedzibie Powiatowego Urzędu Pracy. Teraz postawiono na dzień powszedni i halę sportową Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3. Ma to sprawić, że na wydarzeniu pojawi się więcej uczniów z Siedlec i powiatu. – Choć oczywiście zapraszamy wszystkich, bez względu na wiek, którzy chcą znaleźć albo zmienić pracę – dodaje pani dyrektor. I zdradza, że swoją obecność zapowiedziało wielu wystawców, m.in. związanych ze Wschodnią Izbą Gospodarczą, w tym podmioty, których nie było na poprzednich edycjach.

XVIII Siedleckie Targi Pracy odbędą się **w środę, 24 kwietnia**, w hali sportowej Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach przy ul. Popiełuszki 8 i będą trwać od godz. 10.00 do 13.00. Tegoroczną edycję patronatem honorowym objęli: Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Prezydent Miasta Siedlce oraz Starosta Siedlecki. (**BS**)

Patronat „TS”

eprasa.pl 449152:139

Szpilki Zaczyńskiej

Hakuna Matata, dżambo dżambo!

Oglądanie wyborów samorządowych z perspektywy Cabo Verde, czyli Wysp Zielonego Przylądka, to ciekawe doświadczenie. Internet raz hulał, raz się rwał, więc niczym w emocjonującym serialu dochodziło do zwrotów akcji, bo przy jednej odsłonie wygrywał X, ale przy kolejnej prowadzenie obejmował już Y. Niezapomniane emocje!

Cabo Verde emocji dostarcza aż nadto. Dawna kolonia portugalska, odzyskała niepodległość w 1975 roku.

- Jesteśmy demokratyczny! - poinformował prawie piękną polszczyzną Boris Biedronka, czyli nasz przewodnik.

Mówił o Cabo Verde jak o Ziemi Obiecanej i Krainie Szczęśliwości. Bo dla niego tym była.

- A nasz prezident jest dobry i piękny! Brawa poproszę dla prezidenta i dla Borisa! „Hakuna Matata, dżambo dżambo”! - pokrzykiwał z entuzjazmem.

Te okrzyki wcale nie przypominały polskiego „łubu dubu” ociekającego wazeliną. Bo Boris prezydenta prawdziwie kochał. Dzięki niemu zaczął nowe życie.

Boris to imigrant z Senegalu. Na wyspę Sal przybył 11 lat temu. Mógł zatrzymać się tylko w slumsach, gdzie nie ma prądu, wody, a domki są sklecone z przemysłowych palet, tektury i szmat. Opowiedział, jak brał się za każdą pracę, by się utrzymać: zaczynał od harówki na budowie, pracował jako taksówkarz i ochroniarz w hotelach. Teraz wyspecjalizował się w oprowadzaniu polskich turystów po wyspie. Jest jak jednoosobowe biuro podróży, ale dwa razy tańsze od oficjalnych i jednocześnie oferujące dwa razy więcej atrakcji. Świetnie orientuje się w nastrojach Polaków. Gdy zachęca do odwiedzin zatoki rekinów, zaznacza:

- Polaków nie gryzą, tylko Ruskich! No, chyba zie Kaczińskiego, hehe...

Nowy prezydent Cabo Verde dał imigrantom karty pobytu. Dlatego Boris go kocha. Bo ktoś dał mu szansę. Boris się cieszy, że wybory wygrał ten prezydent, bo poprzednio rządząca partia była nacjonalistyczna, o imigrantach nie chciała słyszeć. Za poprzedniej władzy slumsy były pełne. Za nowego „pięknego i dobrego” prezydenta połowa slumsów świeci pustkami. Bo ludzie dostali szansę na legalną pracę, na osiedlenie się.

Na Cabo Verde jest wyjątkowo bezpiecznie. Tubylcy pozdrawiają turystów radosnym: „No stress!”. Po Portugalczykach pozostały tu kościoły i wiara katolicka.

Gdy Boris zabrał nas do slumsów, by pokazać każdą twarz Cabo Verde, doceniliśmy, jaką drogę przeszedł. I chyba każdy z nas cieszył się w duchu, że ten sympatyczny chłopak dostał taką szansę. - Mamy najpiękniejsią flagę na świecie – mówił z czułością, tłumacząc, co oznaczają kolory narodowego godła. Bo to już jego flaga.

Boris ma ok. 30 lat. Co by się z nim stało, gdyby pozostał w Senegalu? To jedyne pytanie, które ściera z jego twarzy uśmiech, więc nie drążymy tematu. Wolimy rozstać się, słysząc niekłamany entuzjazm: „Hakuna Matata, dżambo dżambo!”

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby

Gdy wygrywa mniejsze zło

„masz mało czasu trzeba dać świadectwo”

- Zbigniew Herbert, „Przesłanie Pana Cogito”

Dziennikarzem prasy lokalnej jestem mniej więcej tak długo, jak długo istnieje odrodzony samorząd. Niejednego siedleckiego prezydenta z bliska widziałem. Kadencja śp. Henryka Guta była pionierska i niezapomniana... Kadencja Mirosława Symanowicza - przyzwoita, kadencja Wojciecha Kudelskiego - przełomowa. Była tą, która zmieniła Siedlce: galeria handlowa, nowy stadion, przejazd karierem, aquapark...

Na ich tle kadencja Andrzeja Sitnika wypada co najmniej blado. Do jakości tej prezydentury mam stosunek jak Gałkiewicz z „Ferdydurke” do Słowackiego: - Nie zachwyca. I choćby mi sam prokurent tłumaczył, że mnie zachwyca, to mnie nie zachwyca. I mam wrażenie, że większości siedlczan również nie zachwyca.

Mam wrażenie, że nawet jego zagorzali zwolennicy to wiedzą. Nie zachwyca. Wybitni prezydenci nie muszą uczestniczyć w wyborczych dogrywkach. Wygrywają w pierwszej turze. Jak Wojciech Kudelski w 2010 r. - 58% przy sześciu kontrkandydatach!

Wynik z 7 kwietnia - 33% głosów przy niskiej frekwencji, ledwo przekraczającej połowę uprawnionych - dowodzi, że Andrzej Sitnik nie jest dla większości siedlczan prezydentem wymarzonym. W drugiej turze może stać się, co najwyżej, mniejszym złem. A to i tak przy znacznej dawce politycznej desperacji.

Niespełna co trzeci głos przy niespełna 51-procentowej frekwencji to nie jest wynik, jaki osiągają w wyborach prezydenci miast i burmistrzowie po udanej kadencji. Wystarczy rozejrzeć się po okolicy - Węgrów, Łuków, Mińsk Mazowiecki, Łosice, Garwolin... Jeśli chcielibyście wiedzieć, to tak właśnie wyglądają owocne rządy okolicznych burmistrzów. W Siedlcach, zdaniem większości wyborców, takich nie mieliśmy.

Tak, tak, oczywiście, znamy to tłumaczenie. Prezydent Sitnik nie mógł nic zrobić, bo PiS... Ale przecież w Węgrowie, Łukowie, itd., by nie powtarzać wyliczanki - również nie rządzili burmistrzowie z „pisowskiej bajki”. Jakim sposobem udało im się to, co w Siedlcach się nie udało?

Wojciechowi Kudelskiemu udało się odmienić miasto, a przecież przez większość swoich kadencji w Siedlcach miał w Warszawie rząd PO-PSL. Mimo to miał pomysły, koalicję, grupę wspierającą, potrafił się dogadać... No właśnie: dogadać! Jeśli nie z każdym, to prawie z każdym... Zapewne wiedział, że polityka jest grą zespołową, a rozdęte ego niekoniecznie jest w tej grze atutem.

Pod informacją o wyniku wyborów na prezydenta Siedlec jakiś entuzjasta wrzucił komentarz, ile to zielonych drzewek posadzono w mijającej kadencji. Co prawda, to prawda. Można przyznać Andrzejowi Sitnikowi tytuł zielonego prezydenta. Jeśli ktoś będzie się upierał, że Andrzej Sitnik jest kompletnie zielonym prezydentem, nie będę nadmiernie oponował. Nie dawałbym jednak gwarancji, że w drugiej kadencji dojrzeje.

DARIUSZ KUZIAK

Gmina Siedlce raz samochód kupuje, raz sprzedaje. A radny pyta...

Jak to rozumieć?

Radni gminy Siedlce bywają bardzo dociekliwi i potrafią się doszukać informacji o gminie także w rubrykach ogłoszeniowych lokalnych mediów. Właśnie jedno z takich ogłoszeń stało się inspiracją do głębszych dociekań w sprawie gospodarowania mieniem gminy.

– Niedawno znalazłem ogłoszenie, dotyczące przetargu na sprzedaż samochodu osobowego skoda octavia z 2012 roku, który należy do naszej gminy – informował radny. – Tymczasem pod koniec ubiegłego roku, a więc całkiem niedawno, zgodziliśmy się na leasing samochodu osobowego, co wiąże się oczywiście z wydatkami z budżetu gminy. Uzasadniano to faktem, że samochód jest potrzebny do obsługi gminy. Jak to wszystko należy rozumieć? Przedtem było samochodów za mało i trzeba je było leasingować, a teraz jest ich za dużo i gmina ogłasza przetarg?

Rzeczywiście, może się to wydawać mało racjonalne. Dlatego też radny poprosił o wyjaśnienia ze strony wójta gminy Siedlce, **Henryka Brodowskiego**.

– Skodę sprzedajemy tylko dlatego, że ma już swoje lata i musimy w nią coraz więcej „wkładać” – odpowiedział wójt. – Takie wydawanie pieniędzy nie jest racjonalne i dlatego samochód trzeba sprzedać. Do tej pory ta skoda była wykorzystywana przede wszystkim na potrzeby naszego Zakładu Gospodarki Komunalnej. I często trzeba ją było ściągać z terenu, bo się psuła. Dobrze, że ZGK ma też inne samochody.

Wójt uzasadnił też potrzebę wyleasingowania innego samochodu.

– Gminie samochody są potrzebne, ale takie, które będą jeździły, a nie stały na kołkach, i które będą mało paliły – dodał Henryk Brodowski. – Zresztą ten samochód jest w leasingu za bardzo małe pieniądze, chyba około 10 tys. zł.

Radny dopytywał wójta o jego ewentualne zamiary, dotyczące wydatków na potrzeby „gminnej motoryzacji”: – Czy w zamian za samochód sprzedany na licytacji gmina zamierza kupić jakiś inny? – dociekał.

– Na razie nie planuje takich inwestycji, ale nie mówię, że jeśli gminie będzie konieczny nowy samochód, to go nie kupimy – nie określił się jasno wójt. – Nam w gminie przybywa różnych kontroli: szamb, pieców, wycinki drzew czy stosunków wodnych. I wszędzie tam muszą dojechać nasi pracownicy.

Wójt dodał, że jeśli gmina zdecyduje się na kupno samochodu osobowego, to jakiegoś mniejszego.

– Może się przydać niewielki pojazd, bo na kontrole jeżdżą po 2-3 osoby i limuzyna na pewno nie jest im potrzeba – stwierdził Henryk Brodowski. – Ale na razie jakoś się wyrabiamy tymi samochodami, jakie mamy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Ola w finale „The Voice Kids”

Aleksandra Antoniak brawurowo wykonała „Trustfall” z repertuaru Pink i awansowała do finału „The Voice Kids”.

Występy 13-letniej Aleksandry Antoniak z miejscowości Przygody (pow. siedlecki) w popularnym telewizyjnym talent show „The Voice Kids” od samego początku wzbudzały podziw i sensację. 13 kwietnia wystartowały kolejne „bitwy” 7. edycji programu. Tym razem przyszedł czas na młodych wokalistów z drużyny Cleo. Trenerka podzieliła uczestników na 6 tercetów, z których została wyłoniona szóstka do kolejnej fazy sing-off, a następnie trójka finalistów.

Na etapie „bitew” Ola wystąpiła razem z **Hanią Cisak** i **Polą Jezierską**. Ich wspólne wykonanie hitu „Rise up” Andra Day wywołało prawdziwy ogień na scenie. Następnie Ola znakomicie poradziła sobie z piosenką „Trustfall” z repertuaru Pink i awansowała do finału „The Voice Kids”.

Uczennica VII klasy szkoły podstawowej w Suchożebrach udowodniła, że mimo młodego wieku może pochwalić się ogromną świadomością wokalną, z jaką potrafi wydobywać nawet najtrudniejsze dźwięki. Już w pierwszych odcinkach programu zbierała bardzo pochlebne recenzje. „Występ 13-latki wbił jurorów w fotel”, „Głos na miarę Christiny Aguilery”, „Ola największym objawieniem The Voice Kids” i „Widzowie mają już swoją faworytkę” - donosiły największe ogólnopolskie portale.

Zdjęcie: z archiwum Oli Antoniak

Na obecnym etapie programu kandydatów do zwycięstwa jest co najmniej kilku, każdego tygodnia typuje się jakiegoś faworyta. Dobra informacja jest taka, że Ola również ma duże szanse na zwycięstwo. Jej ostatnie wykonania (bitwy i „sing-offy”) jeszcze bardziej przybliżają ją do ostatecznego sukcesu. Trzymamy kciuki za jej finałowe występy.

TOMASZ MARKIEWICZ

Konkurs fotograficzny - „W moim obiektywie ‘24”

Patronat „TS”

Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 5 im. gen. Władysława Sikorskiego w Siedlcach zaprasza uczniów klas 7 i 8 z terenu miasta i powiatu siedleckiego do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym „W moim obiektywie‘24”.

- Masz oko do złapania idealnego kadru? Uwielbiasz eksperymentować ze światłem i kolorami? To jest właśnie konkurs dla Ciebie – zachęcają organizatorzy. Tematem konkursu jest otaczający nas świat. Nadesłane fotografie mogą być dokumentacją życia codziennego, portretować ludzi, utrwalać przyrodę i architekturę albo być kreacją artystyczną.

Zdjęcia oceni jury powołane przez organizatora. Najlepsze prace zostaną nagrodzone. Prace wraz z zeskanowanymi załącznikami należy przesłać drogą elektroniczną na adres mailowy: konkurs@zsp5siedlce.pl **do 26 kwietnia 2024 r.** Regulamin konkursu na tygodniksiedlecki.com i na stronie organizatora. **(ak)**

W gminie Kosów Lacki funkcjonowało nielegalne składowisko odpadów.

Czy stwarzało zagrożenie dla środowiska?

Sokołowscy policjanci odkryli, że na terenie byłej żwirowni we wsi Nowy Buczyn są nielegalnie składowane odpady.

fot. KPP Sokołów Podlaski

Na terenie byłej żwirowni znaleziono odpady budowlane i części samochodowe.

Zatrzymani na gorącym uczynku mężczyźni usłyszeli zarzuty popełnienia przestępstwa, za które mogą trafić do więzienia nawet na 10 lat. Wezwani na miejsce inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pobrali próbki odpadów do badań.

Odkrycie nielegalnego składowiska to efekt pracy sokołowskich policjantów pionu kryminalnego. – Na teren byłej żwirowni przywożono śmieci i odpady materiałów budowlanych, a następnie je tam zakopywano. Mundurowi zjawili się na miejscu w momencie, gdy na terenie stały dwie ciężarówki. Z jednej z nich zrzucane były odpady, a druga była przygotowywana do rozładunku – relacjonuje st. sierż. **Aleksandra Borowska**, oficer prasowy KPP w Sokołowie Podlaskim.

Trzej mężczyźni, którzy zakopywali śmieci na żwirowni, zostali zatrzymani i trafili do policyjnego aresztu. – Usłyszeli zarzuty dokonania wspólnie i w porozumieniu przestępstwa nielegalnego transportowania oraz składowania odpadów w warunkach, które mogłyby spowodować obniżenie jakości wody, powierzchni ziemi oraz zniszczenia w świecie roślinnym. To jest przestępstwo z artykułu 183 paragraf 1 Kodeksu karnego – mówi prokurator rejonowy **Leszek Soczewka**, szef sokołowskiej prokuratury. Przestępstwo to jest zagrożone karą od roku do 10 lat pozbawienia wolności. Wobec mężczyzn zastosowano środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji oraz poręczenia majątkowego. – Mężczyźni złożyli wyjaśnienia. Nie przyznali się do dokonania zarzucanych im czynów. Przedstawili swoją wersję wydarzeń – dodaje prokurator.

POBRANO PRÓBKI ODPADÓW

O odkryciu sokołowska policja powiadomiła Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska. Na miejscu pojawili się inspektorzy WIOŚ, którzy wraz z funkcjonariuszami policji przeprowadzili oględziny. – Stwierdzono, że na teren należący do osoby prywatnej zostały przywiezione śmieci w postaci zmieszanych odpadów budowlanych: gruz, papa, odpady z tworzyw sztucznych, elementy płyt wiórowych, folia oraz elementy samochodów. Inspektorzy przesłuchali właściciela firmy, która dostarczyła odpady oraz złożyli zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa – informuje **Artur Brandysiewicz**, rzecznik prasowy WIOŚ w Warszawie. Po czym dodaje, że pobrano próbki odpadów do analizy laboratoryjnej. Przeprowadzona zostanie także kontrola podmiotów, biorących udział w nielegalnym procederze gospodarowania odpadami. – Ze względu na fakt, że odpady były zakopywane na terenie należącym do osoby prywatnej, ustalenia WIOŚ w Warszawie zostaną przekazane burmistrzowi Kosowa Lackiego do podjęcia działań zgodnie z posiadanymi kompetencjami – zaznacza A. Brandysiewicz.

DZIAŁALNOŚĆ NA DZIKO

Burmistrz Kosowa Lackiego przyznaje, że o przeprowadzonej akcji dowiedział się niemal natychmiast i od tego momentu jest w stałym kontakcie z WIOŚ. – Inspektorzy chcą zbadać teren żwirowni, aby sprawdzić, czy odpadów było więcej i czy nie zostały zakopane w innych miejscach – stwierdza Jan Słomiak.

O miejscu, w którym składowano odpady, burmistrz mówi, że „ta żwirownia nie funkcjonowała”. – Nie było na nią żadnej koncesji, bo musimy pamiętać, że prowadzenie żwirowni jest działalnością koncesjonowaną – zaznacza J. Słomiak.

Po zakończeniu eksploatacji niektóre żwirownie wypełniają się wodą lub są zalewane. Częstym sposobem likwidacji suchych wyrobisk jest ich rekultywacja poprzez przyjmowanie odpadów. – Na naszym terenie jest dużo żwirowni. Ich właściciele mają koncesje, są dobrymi przedsiębiorcami, prawidłowo przeprowadzają rekultywację terenu. Takich mamy większość. W tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z wybieraniem żwiru na dziko i wykorzystywaniem powstałych dołków do zakopywania śmieci – zauważa burmistrz. Przyznaje, że do podobnych zdarzeń dochodziło na terenie gminy we wcześniejszych latach. – Wspólnie z policją i WIOŚ reagujemy na bieżąco. Nasz teren, niestety, jest dobrym miejscem do nielegalnego składowania odpadów. A wszystkim nam zależy, żeby środowisko nie było zatruwane – przyznaje J. Słomiak.

ZADECYDUJE BIEGŁY

Prokurator rejonowy potwierdza, że w przeszłości miały miejsce podobne zdarzenia, z zastrzeżeniem, że dotyczyły całego powiatu sokołowskiego. Przynajmniej jedno z postępowań zakończyło się skierowaniem aktu oskarżenia i skazaniem. – Były również postępowania dotyczące nie tyle składowania, co porzucenia odpadów niebezpiecznych – precyzuje L. Soczewka.

Co dalej z nielegalnym składowiskiem odpadów we wsi Nowy Buczyn? – Postępowanie jest w toku. Czekamy na wyniki badań przeprowadzonych przez WIOŚ, który wszczął postępowanie administracyjne. Będziemy posiłkować się ich wynikami. Zapewne, co jest standardowe w tego rodzaju postępowaniach, zostanie powołany biegły z zakresu ochrony środowiska, który szczegółowo wypowie się, jakie zagrożenie te odpady mogły powodować dla środowiska czy ludzi – podsumowuje prokurator rejonowy.

KINGA OCHNIO

Kierowca, który odjechał z miejsca wypadku, podlega ostrzejszej odpowiedzialności karnej – przypomina policja.

Uciekł z miejsca wypadku. 3 miesiące spędzi w areszcie

W sobotę, 6 kwietnia ok. godz. 20.15 w Oleśnicy (gm. Wodynie) kierujący audi wjechał w trzech pieszych, idących w przeciwnym kierunku, a następnie, nie udzielając pomocy pokrzywdzonym, zbiegł z miejsca zdarzenia. Obrażeń ciała doznali trzej mężczyźni w wieku: 36 lat, 37 lat i 52 lata. Obrażenia 37-latka są poważne, zagrażające życiu.

– W wyniku działań, podjętych przez policjantów wydziału kryminalnego siedleckiej komendy, wytypowano konkretny pojazd, który odnaleziono na terenie Siedlec, a następnie na terenie gm. Wodynie zatrzymano 7 kwietnia podejrzewanego 38-latka. Mężczyzna spędził noc w policyjnym areszcie. Okoliczności całego zdarzenia wyjaśniali policjanci z komisariatu w Skórcu – informuje kom. **Ewelina Radomyska** z KMP Siedlce.

Za spowodowanie wypadku drogowego, w którym inna osoba odniosła ciężkie obrażenia ciała, grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Jeśli następstwem wypadku jest śmierć, wówczas takiej osobie grozi do 8 lat pozbawienia wolności. Gdy kierowca ucieka z miejsca zdarzenia, sąd może orzec karę do 12 lat pozbawienia wolności.

9 kwietnia 38-latek został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu.

Jak nas poinformowała prokurator rejonowa w Siedlcach **Katarzyna Wąsak**, podejrzany nie przyznał się do winy i odmówił składania wyjaśnień. Sąd na wniosek prokuratury wydał decyzję o tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. (**ak**)

M A T E R I A Ł P Ł A T N Y

Szanowni Państwo,

w imieniu wszystkich kandydatów startujących w wyborach do Rady Powiatu w Siedlcach z ramienia Koalicyjnego Komitetu Wyborczego PSL-PL2050 Szymona Hołowni chcielibyśmy serdecznie podziękować za wszystkie oddane na nas głosy.

Pomimo nieuzyskania większości w Radzie zapewniamy, że nadal będziemy dbali o zrównoważony rozwój całego powiatu i stali na straży dobra wszystkich jego mieszkańców.

Liczymy na dalsze wspieranie przez Was naszej pracy.

Z poważaniem radni Rady Powiatu w Siedlcach:

PSL TRZECIA DROGA

Dariusz Stopa

Grzegorz Kośny

Michał Okniński

Małgorzata Stolarzewska-Sierakowska

Daniel Polkowski

Piotr Dymowski

Paweł Ksionek

eprasa.pl 449152:129

Nowy „złoty” starosta powiatu mińskiego czy „pseudoaktorzyna”?

Remigiusz Górniak: Mam talent

Wiceburmistrz Sulejówka Remigiusz Górniak potrafi przyciągnąć uwagę. Ma wiele pomysłów i ogromny apetyt, by zostać nowym starostą powiatu mińskiego.

Taki był zresztą cel jego kampanii. Połowę z tego, co zamierzał, już osiągnął – dzięki 2456 zdobytym głosom zapewnił sobie miejsce w radzie powiatu. Dotychczasowy wicestarosta **Witold Kikolski** uzyskał 1807 głosów. To dwa najlepsze wyniki w mieście marszałka Piłsudskiego i ościennych miejscowościach. Choć okazuje się, że nie tylko. – To najlepszy wynik w całym okręgu ostrołęcko-siedleckim. Przerósł moje najśmielsze oczekiwania – dzieli się swoją radością wiceburmistrz Sulejówka.

CHYLIŃSKA OCZAROWANA

Swój spektakularny sukces w wyborach samorządowych Remigiusz Górniak postanowił podkreślić grubą kreską. W serwisie internetowym YouTube zamieszczono film, w którym występuje w roli bohatera popularnego talent show „Mam Talent”. Swoją osobą tak bardzo oczarował jurorkę **Agnieszkę Chylińską**, że ta postanowiła wcisnąć tzw. złoty przycisk. Gdy gwiazda muzyki pop kładzie kciuk na złotym grzybku, na wiceburmistrza Sulejówka sypie się konfetti i... wyskakuje komentarz: „Zawsze miał talent do załatwiania spraw”.

To oczywiście fikcja, ale... – Sprytnie sobie to wymyślił – komentują jego polityczni przeciwnicy (Remigiusz Górniak sympatyzuje z PiS). – Tylko czy miał prawo do wykorzystywania wizerunku popularnego programu, a tym bardziej Agnieszki Chylińskiej, i sugerować, że jest jej ulubieńcem? – pytają. To już zostawmy prawnikom.

– Dziwne, że nie poparła go Edzia (tak zdrobniale nazywana jest inna znana piosenkarka), przecież mają takie same nazwiska: Górniak – śmieje się jeden z kandydatów do rady powiatu (zastrzega sobie anonimowość). I dodaje: – Na pewno bardziej bezpiecznie byłoby podpierać się wizerunkiem lokalnych artystów, przecież ma w Sulejówku prawdziwą gwiazdę, Kasię Kowalską.

HOLLYWOODZKO W ZAWIESIUCHACH

Ale, ale... Filmik z „Mam talent” to tylko kropla w morzu wyobraźni wiceburmistrza Sulejówka. Remigiusz Górniak w ostatnich tygodniach stał się bohaterem wielu „ekranizacji”. Była wśród nich m.in. seria krótkich filmów o rządach nowego starosty. Internauci mogli go zobaczyć w stroju sarmaty z przyklejonymi wąsami oraz szablą, odgrywającego scenki rodzajowe, np. grał w szachy, obierał jabłka, a jednocześnie przekonywał, że „czas na zmiany i nową jakość w powiecie!”. Reakcje na te „quasihollywodzkie produkcje wiceburmistrza Sulejówka” (jak określali je niektórzy) bywały bardzo różne: od entuzjastycznych („będziemy pisać do Neftliksa o więcej odcinków”) po krytyczne czy nawet złośliwe („pseudoaktorzyna”).

Remigiusz Górniak nagrał również kilka bardziej realistycznych scenek, które miały uwypuklić słabe punkty dotychczasowych władz powiatu. W tym celu odwiedzał różne miejscowości. Jedna scenka została nakręcona w Zawiesiuchach (gm. Stanisławów) – jednej z najmniejszych miejscowości w powiecie mińskim, liczącej ok. 40 mieszkańców. „Jest tam droga powiatowa. Mieszkańcy od 10 lat nie mogą doprosić się asfaltu” – relacjonował Remigiusz Górniak. Dotarł również do oddalonego o 148 km powiatu przasnyskiego. „Ma 4 razy mniej mieszkańców niż powiat miński, a 2 razy więcej inwestuje w drogi, szpital oraz inne ważne rzeczy dla mieszkańców” – udowadniał.

Remigiusz Górniak uważa, że powiat miński jest głodny nowych inwestycji (na które ciągle brakuje pieniędzy), a w związku z tym potrzebuje nowego dynamicznego starosty, który wyjdzie ze swojego gabinetu i zacznie pozyskiwać inwestorów. W swoich filmikach uchodzi za prawdziwego czarodzieja i kogoś, kto to potrafi skutecznie zawalczyć o te sprawy. Zapowiada silne zaangażowanie w rozwój powiatu, podpierając się inwestycjami w Sulejówku, takimi jak 2 tunele pod linią kolejową czy parkiem Glinianki. „Dopiero co powstał jeden tunel (w miejscu jednego z najruchliwszych przejazdów kolejowych w kraju, ul. Piłsudskiego w Sulejówku, w ciągu drogi wojewódzkiej 638), a już budujemy drugi” – mówi i puszcza oko do internautów.

Przeciwnicy polityczni Remigiusza Górniaka twierdzą natomiast, że Sulejówek w ostatnich latach rozwinął się nie tyle dzięki jego talentom (i talentom burmistrza **Arkadiusza Śliwy**), lecz Polskiemu Ładowi, który pompował duże pieniądze w gminy zarządzane przez samorządowców z PiS. Przypominają chociażby rozdysponowanie pieniędzy z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Całkowita kwota 28 mln zł, przypadająca na powiat miński, trafiła tylko do 6 z 13 gmin (Mińsk Mazowiecki, Mrozy i Kałuszyn nie dostały ani złotówki). Największym beneficjentem stał się zarządzany przez polityków Prawa i Sprawiedliwości Halinów. Otrzymał aż 16 mln zł. Wsparcie trafiło także do sympatyzującego z PiS Sulejówka. Po powiecie krążył żart, że Halinów i Sulejówek dostały tak dużo od rządu, iż już nie mają pomysłów, jak wykorzystać te pieniądze. Z drugiej strony – trudno odmówić władzom Sulejówka aktywności i tego, że dynamicznie zarządzają miastem. Praktycznie co drugi dzień na Facebooku pojawia się informacja, że coś budują, remontują, i że „święty Mikołaj znowu zrobi coś dla Sulejówka”.

WITKU, NAGRAŁEŚ FAJNY FILM

Remigiusz Górniak startował w wyborach z ramienia Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej, która osiągnęła trzeci wynik. W nowej Radzie Powiatu Mińskiego komitet ten będzie reprezentować 3 radnych. – Tym samym udało nam się wspólnie dokonać prawie niemożliwego! Pierwszy raz w historii powiatu mińskiego do rady powiatu weszli przedstawiciele innego ugrupowania niż PO, PiS i PSL (Twój Powiat) – podkreśla Remigiusz Górniak. Komitet MWS obiecuje, że odda powiat miński mieszkańcom, unowocześni i usprawni obsługę interesantów, ze szczególnym naciskiem na przedsiębiorców. Inne obietnice to m.in.: strefa wygodnego transportu, zwiększenie częstotliwości i skrócenie czasu połączeń kolejowych z terenu powiatu do Warszawy i stworzenie nowych połączeń autobusowych z gmin do stacji kolejowych.

Remigiusz Górniak fot. arch.

Wiceburmistrz Sulejówka w trakcie swojej kampanii wielokrotnie podkreślał, że jest kandydatem MWS na nowego starostę mińskiego. I to zapewne dlatego w ostatnich tygodniach dało się wyczuć napięcie między nim a wicestarostą **Witoldem Kikolskim**. Ciśnienie podniósł też pewien incydent. W trakcie kampanii ofiarą wandali padły plakaty wyborcze Kikolskiego (Koalicja Obywatelska) w Sulejówku. Na forach internetowych pojawiły się wpisy, że „zniszczone zostały tylko plakaty jednej opcji politycznej w mieście, w którym zarządza inna opcja”. Witold Kikolski zareagował na to natychmiast, umieszczając na swoim profilu FB nagranie wideo: „Apeluję do wszystkich komitetów, wszystkich kandydatów startujących w wyborach w Sulejówku, aby powiedzieć: dość hejtu, nienawiści i wandalizmu wśród naszych mieszkańców!”. Remigiusz Górniak również wypowiedział się w tym temacie: „Witku, nagrałeś wczoraj bardzo fajny film. Masz rację, nie ma zgody na akcje wandalizmu w kampanii wyborczej. Nasza Wspólnota Samorządowa w 100 procentach się od tego odcina”. Po czym zaproponował staroście Antoniemu Tarczyńskiemu i wicestaroście Witoldowi Kikolskiemu debatę o stanie powiatu na merytoryczne argumenty. „Pokażmy, że kampania może być inna, pokażmy, że kampania może być merytoryczna, razem zwalczmy hejt”. Witold Kikolski ustosunkował się do tego zaproszenia, zwracając się do wyborców: „7 kwietnia nie ma żadnych wyborów na starostę Powiatu Mińskiego. Starostę wybiera się na pierwszym posiedzeniu Rady Powiatu Mińskiego. Dlatego nie dajcie się zmanipulować. Wybierzcie prawdę, a nie manipulacje”.

TOMASZ MARKIEWICZ

W hołdzie ofiarom katastrofy

9 kwietnia o godz. 12 spod sztabu 18. Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach wystartowała III sztafeta upamiętniająca ofiary katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Żołnierze Żelaznej Dywizji w szczególny sposób oddali hołd poległemu dowódcy Wojsk Lądowych, generałowi Tadeuszowi Bukowi – obecnie patronowi Żelaznej Dywizji.

– Sztafeta w tym roku wystartowała z Siedlec. Wcześniej start był w Spale, w miejscu zamieszkania generała – informuje ppłk **Kamil Dołęzka**, rzecznik prasowy 18 Dywizji Zmechanizowanej.

Dystans sztafety wynosił ok. 500 km i był podzielony na ok. 40-kilometrowe odcinki. Za każdy odcinek odpowiadała jednostka podległa 18. DZ. Odcinek, który prowadziła 18. DZ, to ponad 300 km. W Spale pałeczkę sztafetową przejęli żołnierze z 34. Brygady Kawalerii Pancernej, by poprowadzić bieg do Żagania.

– Już trzeci raz biorę udział w tej sztafecie. Dopóki tu jestem, chciałabym uczestniczyć w każdej edycji – mówi por. **Barbara Jóźwiak** z wydziału komunikacji społecznej 18. Dywizji Zmechanizowanej im. gen. broni Tadeusza Buka.

– Nie chodzi tu o to, by bieg ukończyć z jakimś najlepszym wynikiem i zrobić rekord, ale o to, by wszyscy ukończyli go bezpiecznie – mówił na starcie gen. dyw. **Arkadiusz Szkutnik**, dowódca 18. DZ. – Jak mówi hasło maratończyków: Ból jest przejściowy, chwała trwa wiecznie. Powodzenia!

Tekst i zdjęcie
AGA KRÓL

Będą pieniądze na stroje ludowe

Gminny Ośrodek Kultury w Sarnakach otrzymał 62 tys. zł z programu EtnoPolska, realizowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup strojów ludowych dla zespołów działających przy GOK-u. – Nasz wniosek był na 135. miejscu spośród 257, którym przyznano dofinansowanie. A wszystkich wniosków wpłynęło 1535 – czytamy na stronie GOK-u. Wcześniej, czekając na rozstrzygnięcie konkursu, członkinie zespołu ludowego robiły palmy wielkanocne, które sprzedawały, aby pozyskać pieniądze na zakup strojów. – Dziękujemy Narodowemu Centrum Kultury, a także wszystkim, którzy wspierali nas podczas kiermaszów, z których dochód jest przeznaczony na wkład własny – informuje GOK. (**ko**)

Siedlce: XVI Wiosna na polu i w ogrodzie

I znowu sukces!

To były bardzo udane wiosenne targi. Wzięło w nich udział około 60 wystawców, a imprezę odwiedziło (według danych organizatorów) około 10 tys. osób.

- Pogoda nam dopisała, goście też, więc myślę, że tę imprezę można uznać za sukces, zarówno handlowy, jak i wizerunkowy – powiedział nam dyrektor siedleckiego oddziału MODR **Jan Józef Romańczuk**.

Wiosenne targi w Siedlcach, które zwykle odbywają się w pierwszą niedzielę po świętach wielkanocnych (w Kościele katolickim obchodzona jest jako Niedziela Miłosierdzia Bożego), tym razem, z uwagi na wybory samorządowe, zostały o tydzień przesunięte, na 14 kwietnia. Impreza rozpoczęła się już o godz. 9. Godzinę później dyrektor Jan Romańczuk witał wystawców i gości.

- To jedno z najważniejszych wydarzeń w naszym mieście. Cieszę się, że pan dyrektor zawsze załatwi piękną pogodę – stwierdził prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** podczas otwarcia targów. Zwracając się do przybywających na imprezę, dodał: - Życzę nie tylko udanych degustacji. Myślę też, że każdy z nas zabrał ze sobą kilka złotych, żeby coś kupić u naszych wystawców.

- Wiosna na polu i w ogrodzie to nie tylko wydarzenie handlowe, rolnicze i ogrodnicze, ale też element folkloru i spotkań – stwierdził poseł **Krzysztof Tchórzewski**. – Gratuluję tego pomysłu, który trwa i się rozwija.

- Te targi to miejsce, gdzie możemy zrealizować nie tylko różnego rodzaju transakcje, ale też zacieśniać więzi społeczne – zauważyła członkini zarządu województwa mazowieckiego **Janina Ewa Orzełowska**.

I tak podczas tej imprezy było. Ludzie nie tylko oglądali i kupowali, ale też rozmawiali ze sobą. Na zaimprowizowanej pod budynkiem MODR plenerowej scenie występowały zespołu muzyczne i folklorystyczne, m.in.: Złote Kłosy z Wyczółk, zespół ludowy Zaliwianki z Krzymosz, Kapela sChodowa, Goliczanki z Golic, „Ale Babki z Pruszyna, Strzałki ze Strzały, zespół TO My, działający przy Fundacji Leny Grochowskiej oraz zespół ludowy Wiśniewiacy z Wiśniewa. Spotkaniom, transakcjom i rozmowom (nie tylko handlowym) nie przeszkodził nawet niewielki deszczyk, który – zgodnie z wcześniejszą prognozą dyrektora Romańczuka – około godz. 13 przeszedł nad terenem targów. Słońce, świat roślin, muzyka grana na żywo... Czegóż chcieć więcej od tej pięknej, leniwej niedzieli?

- Co pan tam ciekawego niesie? – zagadnąłem dyrektora jednego z siedleckich liceów, dźwigającego torbę z sadzonkami kilku rzadko spotykanych roślin. – Nie wiem, co to jest. Moja żona kupuje, a ja tylko to noszę – odparł.

- Kupiłam chleb litewski z bakaliami i truskawki w doniczce, żeby sobie rosły na balkonie – powiedziała nam **Bożena Polak-Stojanova**, prezes Mazowieckiej Michy Szlacheckiej i właścicielka Zaścianka Polskiego.

Panią Bożenę spotkaliśmy razem z **Małgorzatą Borkowską** z Dworu Mościbrody (kupiła bazylię i trzy rodzaje mięty do ogródka). I choć obie panie znają się na kulinariach, jak mało kto, to i je dało się czymś zaskoczyć. – Po raz pierwszy w życiu jadłam „pańską skórkę" – przyznała Bożena Polak-Stojanowa. – Jest słodka i smakuje mlecznie, jakby była z serwatki – dodała.

„Pańska skórka" to znany warszawski przysmak. Podobno przepis na jego wykonanie zna tylko kilka rodzin na warszawskiej Pradze. Jest on pilnie strzeżony. Gotowy wyrób można było kupić na jednym z targowych stoisk.

Na wiosennych targach „królowały" głównie sadzonki drzew, krzewów i kwiatów. Ale nie tylko. Można było również kupić: miody, chleby, wędliny i różnego rodzaju sery. Były też stoiska z rękodziełem artystycznym. W jednym z nich spotkaliśmy **Hannę Jastrzębską** z Łupin w gminie Wiśniew, która wykonuje m.in. piękne stroiki i papierowe kwiaty. – Już po raz kolejny uczestniczę w tych targach. Dla mnie to duża satysfakcja, bo mogę większej grupie osób pokazać tu swoje rękodzieło – mówi pani Hanna.

Na targach spotkaliśmy byłego już dyrektora MODR **Sławomira Piotrowskiego** (został odwołany z tego stanowiska na początku kwietnia). Impreza „Wiosna na polu i w ogrodzie" to można powiedzieć jego dziecko. On ją wymyślił w 2006 roku i zaczął realizować od 2007 roku, będąc wówczas kierownikiem siedleckiego oddziału MODR. Jak ocenia imprezę, która ma już swoją 16. edycję? – Widzę, że mamy po raz kolejny sukces. Dla mnie to wielka radość, że mogę tutaj przyjechać i patrzeć, jak impreza pięknie się rozwija – mówił Sławomir Piotrowski. Czy zainicjowane 18 lat temu przedsięwzięcie rozwija się tak, jak wcześniej zakładał jego pomysłodawca? – Na przestrzeni lat zmieniali się wystawcy, ale cel główny jest ten sam. Zakładałem, że impreza będzie miejscem, gdzie mogą spotkać się zarówno rolnicy, działkowcy, producenci zdrowej żywności, rękodzielnicy, jak i ludzie kultury oraz nauki. Tak jest i niech to się nadal rozwija – odparł były dyrektor MODR.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

fot. AK

Małgorzata Borkowska i Bożena Polak-Stojanova fot. sej

Hanna Jastrzębska fot. sej

Kino Kobiet w Kinie Helios!

Kino Kobiet to zawsze ciekawy film specjalnie dobrany do żeńskiej widowni, poprzedzony licznymi atrakcjami, organizowanymi tuż przed seansem na sali kinowej.

Fantastyczna, luźna atmosfera seansu ma już swoje stałe fanki! Nie ma takiej drugiej imprezy, która byłaby skupiona wyłącznie na kobietach! Z myślą o Was, Drogie Panie dobieramy film wieczoru oraz atrakcje przed seansem filmowym.

Drogie Panie, 24 kwietnia widzimy się na kolejnym pokazie Kina Kobiet. Zagramy film „Latanie dla początkujących". Będzie mocno komediowo!

Grupa nieznajomych bierze udział w ekskluzywnym kursie, który ma im pomóc uporać się ze strachem przed lataniem. Ich ostatnim zadaniem jest lot z Londynu na Islandię, podczas którego nic nie idzie zgodnie z planem.

MOTYW WIECZORU

W kwietniu zapraszamy w strojach stewardessy. Walizka element obowiązkowy.

Serdecznie zapraszamy!

Poczuć klimat i poznać historię miasta

„Walory turystyczne miasta Siedlce” to tytuł najnowszego przewodnika po grodzie nad Muchawką. Na pewno ucieszy turystów, którzy chcieliby bliżej poznać Siedlce, jak i samych siedlczan. Jego zaletą jest to, że napisali go przewodnicy, czyli praktycy.

Promocja publikacji, wydanej przez PTTK Oddział „Podlasie” w Siedlcach, odbyła się 12 kwietnia w Muzeum Regionalnym im. Mieczysława Asłanowicza.

AUTORAMI PRZEWODNICY

- Zależało nam na tym, aby stworzyć przewodnik, który spełniałby wymagania współczesnego turysty, czyli aby łatwo się z niego korzystało i żeby każdy w szybki sposób mógł dowiedzieć się tego, co go interesuje - przyznała podczas spotkania **Anna Kirchner**, prezes zarządu Oddziału PTTK „Podlasie” w Siedlcach. - Doszliśmy do wniosku, że aby tak się stało, nie może go opracowywać jedna osoba, tylko zespół osób, które podzielą się rolami - dodała.

Autorami publikacji są siedleccy przewodnicy PTTK: **Małgorzata Borkowska, Anna Kirchner, Dariusz Kuziak, Dorota Mączka, Urszula Obrępalska, Anna Prokurat, Grażyna Wolińska, Natalia Zyśk** oraz **Sławomir Kordaczuk** (fotografie).

Pomysł na powstanie przewodnika zrodził się przed rokiem. - Na jednym ze spotkań w kole przewodników padło hasło: powstanie nowy przewodnik. Pierwszą rzeczą, nad którą się zastanawialiśmy, była jego forma. Zdecydowaliśmy się na taką, która będzie łatwa do przeglądania i nie rozsypie się po intensywnej lekturze, stąd jest na kółeczkach. Napisany jest dużą czcionką, ma sporo aktualnych i interesujących ilustracji - zaznaczył Dariusz Kuziak, nasz redakcyjny kolega. Jak zauważył, zaletą przewodnika jest to, że pisali go przewodnicy, czyli praktycy.

Z przewodnika turysta dowie się o najważniejszych wydarzeniach z dziejów Siedlec, pozna lokalne zabytki i wiele cennych obiektów. - Decyzja o wydaniu przewodnika zbiegła się w czasie z otwarciem po rewitalizacji parku „Aleksandria”. Dlatego w naszej publikacji poświęciliśmy siedleckiemu parkowi sporo uwagi. Znalazło się w nim kilka klimatycznych zdjęć tego miejsca - zwrócił uwagę D. Kuziak.

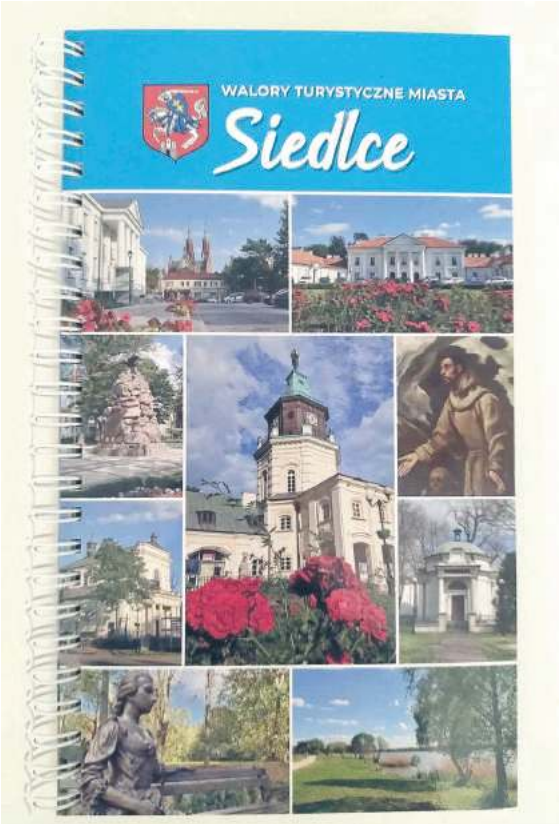

Autorzy przewodnika „Walory turystyczne miasta Siedlce” fot. KO

ZNANI SIEDLCZANIE

W przewodniku zamieszczono również galerię znanych i mniej znanych siedlczan. - Siedlce są bogate, jeśli chodzi o ludzi zasłużonych dla kultury, oświaty, nauki - podkreśliła A. Kirchner. I wspomniała o wizycie w Centrum Informacji Turystycznej gości z Kołobrzegu, którzy szukali śladów urodzonego w Siedlcach Jana Frankowskiego, bibliotekarza i krajoznawcy, którego imię nosi oddział PTTK w Kołobrzegu oraz jedna z ulic. W wykazie znaleźli się także m.in. pochodzący z Siedlec, o czym zapewne nie każdy wie, dziadek i ojciec noblistki Marii Curie-Skłodowskiej.

- Do walorów turystycznych zaliczyliśmy siedlczan, bo nie jest wykluczone, że jakiś fan piłki nożnej chciałby przyjechać do Siedlec śladami **Artura Boruca** albo ktoś, kto poszukuje korzeni znanych aktorów, śladami **Jacka Woszczerowicza** - podkreślił D. Kuziak. - Jeśli ludzie z Kołobrzegu przyjeżdżają do Siedlec i szukają korzeni osoby, o której my nie wiemy, to świadczy o tym, że mamy pewnego rodzaju walory, których sobie sami nie uświadamiamy - zwrócił uwagę współautor przewodnika.

W publikacji nie zabrakło informacji o tym, co można zobaczyć w siedleckich muzeach i galeriach. Zaprezentowano pomniki i tablice znajdujące się w mieście. Potrzebne informacje znajdą także ci, którzy lubią aktywny wypoczynek. Zaglądając do przewodnika, poznamy również adresy lokali gastronomicznych, w których, po intensywnym zwiedzaniu miasta (i nie tylko), można smacznie zjeść.

- Czy zdradziliśmy wszystkie informacje o Siedlcach? Na pewno nie. Myślę, że ciągle warto udać się z przewodnikiem po mieście, a naszą publikację mieć w domu i od czasu do czasu do niej zaglądać, aby pewne rzeczy sobie utrwalić - podkreślił D. Kuziak.

Na koniec spotkania podziękowania autorom, którzy swoją pracę wykonali społecznie, wręczyli prezes Anna Kirchner i **Jerzy Chromik**, wiceprezes zarządu PTTK w Siedlcach.

(ko)

Bilety są o połowę tańsze, ale pasażerów często i tak nie ma!

Więcej szkód czy pożytku?

Transport w ramach tak zwanej komunikacji zbiorowej funkcjonuje już w kilku gminach powiatu siedleckiego. Są to połączenia autobusowe przede wszystkim na terenie danej gminy. Ten program jest finansowany przez państwo oraz samorządy, a jego celem jest likwidacja białych plam komunikacyjnych.

Dzisiaj można już ocenić cały system i na pewno ta ocena nie wypadnie jednoznacznie. Niestety, potwierdza się zasada, że jeżeli coś jest robione wbrew regułom ekonomicznym, to musi niedomagać. A taki jest właśnie ten rodzaj transportu, dotowany i wprowadzany na tych liniach, które nie opłacają się przewoźnikom na zasadach komercyjnych.

W praktyce jest więc tak, że często autobusy wożą powietrze. Choćby w gminie Mokobody, gdzie przewoźnik zaoferował duże autobusy na lokalnych liniach. Tylko niektóre są wydłużone do Siedlec. To bardzo leciwe pojazdy, a więc zapewne także paliwożerne. O żadnej ekonomii nie może być więc mowy, szczególnie kiedy w takim wielkim pojeździe kilku pasażerów to już niemal tłok. Zazwyczaj tych pasażerów prawie nie ma.

Dlaczego tak się dzieje? Powodów jest kilka. Pozornie mogłoby się wydawać, że autobusy dotowane mają jedną, ale zasadniczą przewagę. Są po prostu znacznie tańsze. Na przykład kurs z Mokobód do Siedlec kosztuje zaledwie 4 złote. To naprawdę bardzo „okazyjna” cena, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, że z Siedlec do Mokobód jest około 17 kilometrów. Prywatna firma na tej samej trasie bierze 8 złotych. I to w jej busach, znacznie ciaśniejszych od dużych autobusów konkurencji, są pasażerowie...

I tu wychodzi wyższość gospodarki prywatnej nad tą sterowaną. W busach są pasażerowie, bo w rozkładzie jazdy są one często tuż przed tymi z dotowanej komunikacji. Poza tym busy jadą znacznie szybciej.

Taka konkurencja między prywatną a dotowaną firmą niekoniecznie odbija się korzystnie na samych pasażerach. I tu kolejny przykład. Przez pewien czas na trasie z Siedlec do Wólki Proszewskiej kursowała zarówno komunikacja „bus”, jak i ta dotowana. Generalnie nie jest to linia, na której można zarobić. I okazało się, że prywatny przewoźnik w ogóle się z niej wycofał. W efekcie kursów do Wólki jest mniej niż wcześniej.

Wszystkie te negatywne uwagi nie znaczą, że ta forma dotowanej komunikacji nie jest potrzebna. Jest, bo faktycznie dzięki niej niektóre wsie odzyskały kontakt ze światem. Ale na takich, bardzo lokalnych trasach, nie będzie wielu pasażerów. Nie znaczy to jednak, że tego typu komunikację należy likwidować. Trzeba ją po prostu udoskonalać, bo w niektórych gminach zyskuje coraz większą popularność i zapewnia łączność ze światem. Tak jest choćby w gminie Korczew. Tam do nadbużańskich wsi nie jeździł żaden autobus. Zmieniło się to zdecydowanie po uruchomieniu komunikacji w ramach programu transportu zbiorowego.

Kiedy w ubiegłym roku uruchamiano ten transport, wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk** nie był pewny, w jakiej formie, i czy w ogóle, będzie on kontynuowany. Teraz jest bogatszy o roczne doświadczenia.

- Zdecydowaliśmy, że ten rodzaj komunikacji zostanie utrzymany co najmniej do końca tego roku, a potem będzie to zależało od tego, czy program będzie kontynuowany - mówi **Sławomir Wasilczuk**. - Autobusy nie tylko kursują tak, jak w ubiegłym roku, ale rozkład zwiększono nawet o kilka kursów do Siedlec. Teraz kursy, i to po kilka dziennie, są do każdej wsi w naszej gminie. Ludzie z nich korzystają coraz chętniej, bo cena biletów jest bardzo konkurencyjna.

Gmina będzie zabiegała o kontynuowanie tego programu, chociaż obciąża on jej budżet.

- Płacimy 10 procent kosztów, czyli około 30 groszy do kilometra - dodaje wójt. - Zasada jest taka, że im więcej pasażerów, tym mniejsza subwencja z gminy. Niedawno poprosiłem przewoźnika o zestawienie kosztów na poszczególnych trasach. Na tej podstawie być może wprowadzimy jakieś korekty w dotychczasowym rozkładzie.

Tak więc dotowany transport ma na pewno swoje słabe strony, ale generalnie spełnia oczekiwania. I warto go kontynuować, ale jednocześnie korygować, aby funkcjonował sprawnie i pochłaniał jak najmniej publicznych pieniędzy. Na razie jest on bowiem jedyną możliwością zapewnienia komunikacji na lokalnych, z zasady deficytowych, połączeniach.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

- Mam dyplom MBA zdobyty w Collegium Humanum, ale nie zasiadam, i nigdy nie zasiadałem, w żadnej radzie nadzorczej - zapewnia wójt gminy Wodynie, Wojciech Klepacki.

Po prostu źle trafiłem...

Afera związana z Collegium Humanum wstrząsnęła całą Polską, bo jej zakres był bardzo szeroki. Chodziło jednak przede wszystkim o to, że dotknęła ona osoby z pierwszych stron gazet. Wśród absolwentów „feralnej” uczelni byli między innymi znani politycy, prezesi i członkowie zarządów spółek Skarbu Państwa, dowódcy wojskowi czy oficerowie służb specjalnych.

Co pchnęło wiele osób, często już dość leciwych, do takiej chęci zdobywania wiedzy? Otóż prywatna uczelnia miała w swojej ofercie kursy, i to błyskawiczne, dzięki którym można było zdobyć dyplom MBA. A taki dyplom jest wyjątkowy, bowiem otwiera drogę do tego, aby dany absolwent mógł zasiadać w radach nadzorczych spółek Skarbu Państwa. Nie trzeba nikogo przekonywać, że to bardzo intratne. Okazało się jednak, że wiarygodność dokumentów, oferowanych przez Collegium Humanum, jest, mówiąc oględnie, bardzo wątpliwa. Dość powiedzieć, że prokuratura przedstawiła w tej sprawie zarzuty kilku osobom, w tym rektorowi tej uczelni. Powszechnie mówi się, że niektórzy wręcz kupowali dyplomy i to po bardzo okazyjnych cenach.

„Fakt” ogłosił listę absolwentów uczelni. Są na niej między innymi prezydent Wrocławia, **Jacek Sutryk**, poseł **Krzysztof Bosak** czy też senator z naszego regionu, były wiceminister zdrowia **Waldemar Kraska**. To oczywiście tylko kilka nazwisk najbardziej znanych osób, których jest znacznie więcej. Dowiedzieliśmy się, że dyplom MBA uzyskał także wójt gminy Wodynie, **Wojciech Klepacki**. Zdecydował się on na szczerą rozmowę w tej sprawie. Uznał, że warto wyjaśnić wszystko, zapewniając, że nie ma sobie w tej sprawie nic do zarzucenia.

SKOŃCZYŁEM, MAM DYPLOM

- Tak, kończyłem Collegium Humanum i posiadam uzyskany tam dyplom MBA - mówi Wojciech Klepacki. - I przyznam, że kiedy dowiedziałem się o aferze, związanej z tą uczelnią, byłem autentycznie wściekły. Bo zdawałem sobie sprawę, że także mnie obejmie odium, związane z tą aferą. Tymczasem jestem przekonany, że dyplom zdobyłem w sposób całkowicie uczciwy.

Dyplom MBA wójt odebrał w połowie ubiegłego roku. Wtedy jeszcze nikt nie mówił o aferze na warszawskiej, prywatnej uczelni. Co go skłoniło do podjęcia, zresztą w jego przypadku już kolejnych, studiów podyplomowych?

OFERTA PRZYSZŁA MAILEM

- Oferta dotycząca studiów na Collegium Humanum przyszła na maila, tak, jak w przypadku praktycznie wszystkich tego typu szkoleń czy nauki - informuje wójt. - Takie oferty docierają do mnie bardzo często, wręcz dziesiątkami. Zdecydowałem się akurat na tę, bo wydawała mi się bardzo ciekawa, przede wszystkim z punktu widzenia zajmowanego przeze mnie stanowiska wójta. Uznałem, że wiele zajęć, prowadzonych także przez samorządowców, podniesie moje kwalifikacje właśnie w zakresie prowadzenia samorządu. I tak też było. Zajęcia były bardzo ciekawe. Uczestniczyłem we wszystkich zjazdach, poza jedną niedzielą, co wynikało z moich względów rodzinnych.

Jak informuje wójt, zajęcia odbywały się zdalnie. Jak wyglądał, przynajmniej w przypadku wójta Wodyń (i według jego relacji), cały system kształcenia na tych studiach podyplomowych.

MUSZĘ SIĘ TŁUMACZYĆ

- Zajęcia odbywały się na zasadzie połączeń „na żywo” z wykładowcami - wyjaśnia. - Zjazdy, a także w formie zdalnej, odbywały się średnio raz na miesiąc. Prowadzone były w soboty i niedziele w godzinach od 9.00 do 15.30. Taki był program i tak rzeczywiście był on realizowany w praktyce. Ja uczestniczyłem sumiennie w tych zajęciach, przez około rok. I tu nie chodzi tylko o jakieś moje zapewnienia, bo to wszystko można w prosty sposób sprawdzić. Są wszelkie zapisy elektroniczne z tych zajęć i choćby w ten sposób można potwierdzić moje w nich uczestnictwo. Mnie naprawdę chodziło o wiedzę. Mam między innymi dyplomy, dotyczące zarządzania oświatą. Te studia miały podnieść moje kwalifikacje jako samorządowca. A teraz muszę się z tego tłumaczyć niemal jak przestępca. To jest naprawdę bardzo niekomfortowe. Ale wiem, jak to zazwyczaj jest - wielu i tak powie, że się tłumaczę, bo mam coś na sumieniu...

Wojciech Klepacki

fot. AK

Wójt podkreśla, że nie mógł się spodziewać, że wszystko zakończy się aferą. - Podjąłem studia w dobrej wierze i żadnego dyplomu nie kupiłem - dodaje. - Za studia zapłaciłem około 10 tysięcy złotych. - Nie byłem zresztą jedynym pracownikiem, czy też wójtem, gminnego samorządu w naszym regionie, który zdobył ten dyplom. W mojej grupie było ponad 20 osób, których lista wyświetlała się przy każdych zajęciach. Znam więc nazwiska, ale nie będę o tym mówił, bo przecież ci ludzie niczego nagannego nie zrobili. A na pewno spadnie na nich radykalna krytyka. To wszystko jest dla mnie naprawdę bardzo przykre i frustrujące.

Wojciech Klepacki zapewnia, że poza zdobyciem wiedzy nie odniósł żadnych korzyści z tytułu zdobycia dyplomu MBA. - Nie jestem i nigdy nie byłem w żadnej radzie nadzorczej - dodaje wójt. - I nie starałem się o to, choć dyplom uzyskałem w czasie, kiedy o żadnej aferze jeszcze nie mówiono. Nawet nie podejrzewałem, że ta sprawa może być dęta, bo nic na to nie wskazywało.

TEST ZALICZONY

Wójt przekazał nam też informacje na temat procedury egzaminu, który zdawał i w efekcie uzyskał dyplom MBA. Trudno ją raczej uznać za zbyt wymagającą. - Egzamin końcowy, zdawany zdalnie, ale on-line, miał formę testu - informuje. - Nie był on zdaje się punktowany. Kiedy kliknąłem „zakończ”, to ukazał się komunikat „test zaliczony”.

- Mam 40 lat i stale pogłębiam swoją wiedzę – dodaje Wojciech Klepacki - W tym wypadku, można powiedzieć, że źle trafiłem... Teraz na tę uczelnię na pewno bym się nie zdecydował. Chcę też dodać, że do żadnej rady nadzorczej się nie wybieram. Ludzie po to mnie wybrali na wójta, żebym w 100 procentach poświęcił się gminie i problemom jej mieszkańców. I tak zamierzam robić.

■ ■ ■

Minister nauki **Dariusz Wieczorek** powiedział, że jeśli zarzuty wobec Collegium Humanum się potwierdzą, to trzeba będzie występować o ewentualne unieważnienie dyplomów na drodze sądowej. Dodał, że wszystko, co obywatel otrzymuje od instytucji, która łamie prawo, a więc działa nielegalnie, musi być unieważnione.

Problem studiów podyplomowych jest jednak znacznie szerszy i wiadomo, że nie dotyczy tylko Collegium Humanum. Chodzi o to, że od 2016 roku nie ma żadnego nadzoru nad tym, co robią prywatne uczelnie. Studia podyplomowe nie mogą być bez kontroli. A chodzi nie tylko o dyplomy MBA, ale także o tak wrażliwe kwestie, jak kwalifikacje nauczycielskie. Cały ten system, w którym fikcja jest czymś powszechnym, wymaga pilnej interwencji.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Krowa została uśpiona

10 kwietnia około godz. 20.30 na trasie S17 niedaleko wysokości miejscowości Ruda (gm. Trojanów) doszło do poważnego wypadku.

– Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 24-letni kierujący mercedesem vito uderzył w tył jadącego przed nim mercedesa, przystosowanego do przewozu zwierząt. W wyniku uderzenia mercedes wpadł do rowu. Pasażer tego auta, który odniósł obrażenia, został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala. W pojeździe były przewożone dwie krowy. W celu zapewnienia niezbędnej pomocy zwierzętom na miejsce zdarzenia został wezwany lekarz weterynarii. Jedno zwierzę, którego już nie dało się uratować, musiało zostać uśpione. Policjanci ustalają przyczyny i okoliczności tego wypadku – relacjonuje podkom. **Małgorzata Pychner** oficer prasowa KPP Garwolin. **(ak)**

fot. OSP Korytnica

Nastolatkowie zatrzymali nietrzeźwego kierowcę

Dwóch nastolatków wykazało się bardzo dużą rozwagą. Wyjeżdżając 6 kwietnia z parkingu, zauważyli przed sobą renaulta, którego kierowca dziwnie się zachowywał.

- Mężczyzna najpierw zatrzymał się na pasie ruchu wyznaczonym do wyjazdu z parkingu, następnie nie reagował na znak mignięcia światłami, pokazujący, że blokuje wyjazd. Dopiero na sygnał klaksonu „renówka” ruszyła – relacjonuje kom. **Ewelina Radomyska**, oficer prasowa siedleckiej policji. - Jechała „wężykiem”, co wzbudziło w nastolatkach podejrzenia, że kierowca może być pod wpływem alkoholu. Ruszyli więc za pojazdem i zadzwonili na numer alarmowy. Po kilku minutach, gdy tylko nadarzyła się okazja, wyprzedzili samochód i go zatrzymali – mówi rzecznik. - Podeszli do drzwi kierowcy i powiedzieli mu, że ma otwarty wlew do paliwa. Gdy ten wysiadł z samochodu, jeden z nastolatków szybko wyjął kluczyki ze stacyjki. Od razu zauważyli, że kierowca jest pijany. Wyczuli od niego zapach alkoholu. Mężczyzna miał bełkotliwą mowę i chwiejny chód. Nastolatkowie poczekali na przyjazd patrolu. Jak się okazało, kierowca miała 2,6 promila alkoholu w organizmie. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

Był na spacerze, wpadł do stawu

6 kwietnia po godz. 14 w Mińsku Mazowieckim mężczyzna spacerujący z psem wpadł do parkowego stawu. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Jak tłumaczył mężczyzna, to pies pociągnął go za smycz do wody. 72-latek nie mógł samodzielnie się wydostać. Z pomocą pospieszyli strażacy, którzy bezpiecznie wyciągnęli ze stawu zarówno mężczyznę, jak i jego psa. **(ak)**

Pirat drogowy

9 kwietnia na DK 2 w Gręzowie policjanci wydziału ruchu drogowego siedleckiej komendy, wchodzący w skład grupy Speed, zatrzymali do kontroli mężczyznę.

fot. policja Siedlce

- 61-latek kierując BMW przekroczył prędkość o 79 km/h, jadąc w obszarze zabudowanym 129 km/h. Za popełnione wykroczenia na konto mężczyzny zostało dopisanych 15 punktów karnych i musi zapłacić 2.500 zł mandatu. W związku z przekroczeniem prędkości o 79km/h mężczyźnie zostało zatrzymane prawo jazdy na 3 miesiące – poinformowała kom. **Ewelina Radomyska** oficer prasowa siedleckiej policji. **(ak)**

Nasze nazwiska (543)

Adamski - jak podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, jest znane od 1700 roku. Rymut powołuje się na „Polską encyklopedię szlachecką”, w której czytamy, że od tego roku pojawiają się informacje o Adamskich herbu Jastrzębiec. Natomiast według pracy „Antroponimia Polski...” pod redakcją A. Cieślikowej zostało zapisane już wcześniej - w Cieszynie w 1679 roku. Nazwisko wywodzi Rymut tylko od imienia *Adam*, podobnie jak „Słownik nazwisk mieszkańców ziemi złotowskiej” (por. Andreae Adamski 1754) oraz M. Czaplicka-Niedbalska w pracy „Nazwiska mieszkańców Bydgoszczy” (por. Adamski 1766). Imię Adam jest notowane w Polsce od 1194 roku. Zawsze było w miarę popularne. Jak pisze J. St. Bystroń w „Księdze imion w Polsce używanych”, było nadawane dosyć często w rodzinach, w których „dzieci się nie wiodły”. Nazwisko mogło jednak powstawać także od nazw miejscowości *Adamów, Adamowo, Adamowice*. Jako szlachta pieczętowali się Adamscy herbami: Achinger (wiadomości o rodzie od 1450 roku, notowani byli w powiecie królewieckim, w Prusach Wschodnich) i Jastrzębiec. Według „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich” J. Siwika mieli wziąć nazwisko od wsi Adamów w powiecie węgrowskim. Jak pisze S. Uruski w swoim herbarzu, „niektórzy z Adamowskich, herbu Jastrzębiec, osiedliwszy się na Podlasiu, zmienili nazwisko na Adamski”. W 1771 roku Kazimierz Adamski był dziedzicem wsi Sabnie. W 2000 roku nazwisko Adamski z liczbą 25 996 osób się nim posługujących było na 97. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej z nich mieszkało w dawnym woj. poznańskim - 2598 i katowickim oraz warszawskim – po 1822. W siedleckim - 227 osób.

Warpas - nie podają K. Rymut ani L. Tomczak w „Słowniku nazwisk odapelatywnych Polaków”, od kiedy jest znane. Tomczak wywodzi nazwisko od gwarowego czasownika *warpać* - źle szyć, łatać, Rymut od rzeczownika warp, warpa wał, nasyp, płótno, samodział - czyli sukno proste, sukno z wełny w domu przędzionej i w domu tkanej. Słowa te musiały być znane bardzo dawno, skoro już w 1396 roku zostało zapisane w źródłach pochodzące od nich nazwanie Warpans, a w XV wieku takie jak Warpęga w 1403 roku i *Warpan* w roku 1497. Prawdopodobnie nieco później znane było słowo *warpa* (w liczbie mnogiej *warpie*) w znaczeniu usypisko nieużytecznej skały, popiołu, żużla usuwanego z kopalni i zakładów przetwórczych, hałda. Od tego znaczenia słowa warpa pochodzą nazwy dawnej wsi *Warpie*, obecnie część Będzina, i Warpy (obecnie część wsi Świnków w woj. małopolskim, w gminie Krotoszyn). Od nazwania Warpęs w XVI wieku pochodzi nazwa wsi *Warpęsy* (obecnie w woj. mazowieckim, w powiecie grójeckim, w gminie Jasieniec). Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Warpas posługiwały się w Polsce 482 osoby, z czego zdecydowanie najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 161. W woj. bialskim - 62.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 12 kwietnia

Helena Żak, 80 lat
Stanisław Sobiech, 74 lata
Teresa Hałas, 84 lata
Władysława Jadwiga Winek, 78 lat
Krzysztof Witak, 62 lata
Krystyna Irena Sabała, 89 lat
Marian Głaszczka, 70 lat
Hanna Jadwiga Osiak, 63 lata
Stanisław Barcikowski, 64 lata
Czesław Gora, 73 lata
Janina Krupa, 83 lata
Andrey Minaev, 64 lata
Marcin Głaszczka, 37 lat

USC w Kosowie Lackim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 12 kwietnia

Witold Marek Radomski, 61 lat
Henryk Stanisław Kosieradzki, 70 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 12 kwietnia

Jadwiga Ludwiczuk, 87 lat
Marianna Kaczmarczyk, 78 lat
Czesław Dawidziuk, 92 lata
Wiesław Kowaluk, 90 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 5 do 10 kwietnia

Artur Świder, 36 lat
Krystyna Łopacka, 89 lat
Marianna Kiełbowicz, 90 lat
Janina Pietrych, 97 lat
Marek Czerski, 75 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 5 do 11 kwietnia

Grażyna Maria Adamczyk, 56 lat
Jerzy Szuba, 77 lat
Sławomir Zdanowski, 62 lata
Zofia Irena Chodowiec, 94 lata
Zdzisław Jan Kanabaj, 70 lat
Wiesława Kruk, 71 lat
Franciszek Kuczyński, 86 lat
Teresa Domicela Replin, 83 lata
Joanna Fleks, 73 lata
Jan Płotecki, 72 lata
Tadeusz Mielcarz, 75 lat
Halina Zych, 95 lat
Jan Piecyk, 76 lat
Andrzej Krzysztof Prachnio, 56 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 5 do 11 kwietnia

Wojciech Połaski, 44 lata
Piotr Siemianowski, 40 lat
Anna Rogozińska, 86 lat
Leon Koprowski, 70 lat
Helena Sawicka, 86 lat
Stefania Witkowska-Jurewicz, 89 lat
Wanda Stelęgowska, 67 lat

Pani Monice Ostrowskiej
Starszemu Inspektorowi
Urzędu Miasta w Łukowie
wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składają
Rada i Burmistrz Miasta Łuków
oraz pracownicy
Urzędu Miasta Łuków

CO W KINACH

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 19-25.04.2024r.

CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO Z PASJĄ:: PERFECT DAYS	123							19:00
OCZAMI KOBIET: TBACK TO BLACK. HISTORIA AMY WINEHOUSE	121						19:00	
KINO SENIORA: BĘKART					12:00			
PRZEDPREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KOCIA KOCIA W PRZEDSZKOLU	42		11:45 14:30	11:45 14:30				
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PRZYSIĘGA IRENY - LEKTOR120	150	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
BACK TO BLACK. HISTORIA AMY WINEHOUSE - NAPISY	121	17:30 20:00	14:15 17:30 20:00	14:15 17:30 20:00	17:30 20:00	17:30 20:00	17:30	17:30 20:00
PONOWNIE NA EKRANIE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
SAMI SWOI. POCZĄTEK	118		15:30	15:30				
STREFA INTERESÓW	105		19:00		19:00		20:00	
AKADEMIA PANA KLEKSA	127		15:00	15:00				
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
ZA DUŻY NA BAJKI 2	95	15:30	13:00	13:00	15:30	15:30	15:30	15:30
KUNG FU PANDA 4 - DUBBING	94	15:45	12:00 14:00	12:00 14:00	15:45	15:45	15:45	15:45
BUDDA DZIECIAK '98	81	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00	16:00
GODZILLA I KONG: NOWE IMPERIUM- DUBBING	115	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45
SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT. TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA- DUBBING	103		12:00	12:00				
CZEROWNE MAKI	124	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45	17:45
ANATOMIA UPADKU- NAPISY	150	19:00		19:00		19:00		
CIVIL WAR	109	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
POWOŁANY 2	90		10:00					
OMEN. POCZĄTEK	120	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
KOBIETA Z..	128		12:00	12:00				

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

Zniszczył osiedlowe ławki

Policjanci wydziału kryminalnego garwolińskiej komendy zatrzymali 36-letniego mężczyznę podejrzanego o uszkodzenie mienia.

Na początku marca do garwolińskiej komendy zgłosił się przedstawiciel wspólnoty mieszkaniowej jednego z garwolińskich osiedli, który złożył zawiadomienie o uszkodzeniu dwóch ławek. Nieznany sprawca wyrwał je z mocowań, przewrócił i porysował tak, że nie były zdatne do użytku.

- Zgłaszający oszacował wartość strat na blisko 2 tys. zł – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie. - Policjanci zajęli się ustalaniem osoby, która dopuściła się tego czynu. Szybko wykryli sprawcę. Okazał się nim 36-latek, który był już znany policjantom z dokonywania w przeszłości podobnych przestępstw. Funkcjonariusze zlokalizowali, gdzie przebywa sprawca, który nie miał stałego miejsca zamieszkania i często zmieniał miejsce pobytu. Do zatrzymania doszło kilka dni temu.

36-latek usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Za takie przestępstwo grozi kara do 5 lat więzienia. W związku z tym, że podejrzany działał w ramach recydywy, czyli powrotu do przestępstwa, grozi mu wyższy wymiar kary. **(ak)**

Najlepszą muzyką jest cisza

Z Wojtkiem Radzikowskim, znanym jako DJ LUX rozmawia Tomasz Markiewicz

■ **Kiedy młodzi didżeje mieli łatwiej na starcie: w latach 90. XX w., czy teraz?**

– Dzisiaj sprzęt, który jest oferowany w sklepach, można kupić za parę złotych i to wystarczy. Nie trzeba wydawać majątku. Kiedyś pierwsze didżejskie CD playery to był wydatek liczony nie na pieniądze, a na np. samochód marki Fiat 126p. O takim sprzęcie jak obecnie można było tylko pomarzyć. Ale to też w pewien sposób ukształtowało DJ-ów. Z perspektywy lat uważam, że pod względem muzycznym mieliśmy o wiele łatwiej, bo ludzie bawili się przy muzyce, którą prezentowaliśmy. To od nas zależało, co będzie grane. My kreowaliśmy modę muzyczną i to, czego się słuchało, nie było internetu itd. To wszystko sprawiało, że dobrym DJ-em był ten, który miał ciekawą dyskografię, charyzmę i potrafił dobrze poprowadzić imprezę, a niekoniecznie ten ze świetnym sprzętem.

■ **Liczyły się inne wartości niż tylko umiejętności techniczne?**

– Dokładnie. A dzisiaj to media muzyczne, internet i branża muzyczna określają pewne standardy, których ludzie oczekują. Dlatego muzyka komercyjna stała się tak podobna do siebie. Zauważ, że w tej chwili trudno odróżnić już hip-hop od dance'u, disco czy popu. Te granice się zatarły. I pod tym względem młodzi DJ-e mają łatwiej: nie muszą szukać, sortować, wystarczy, że wezmą to, co jest w danym momencie modne, grane w radio, i już mają repertuar na 90% imprez. Kiedyś tak nie było. Ale z drugiej strony dzisiaj poszczególnym DJ-om trudno jest się wyróżnić, bo, jak podkreśliłem, sprzęt jest ogólnodostępny, a muzyka wszędzie jest taka sama.

■ **Kiedyś słuchanie muzyki było pewnym rytuałem, dla starszego pokolenia stanowiła ona ważny element życia. W tej chwili, mam wrażenie, nie jest już traktowana poważnie. Rozbrzmiewa wszędzie, gdzie się tylko ruszymy: w barze, u fryzjera, w automacie do gry, na stacji benzynowej, a nawet w publicznej ubikacji.**

– To dobrze, że muzyka jest wszędzie, ale niedobrze, że wszędzie taka sama lub podobna. Dzisiaj muzyka to biznes, pieniądze, produkt, a słuchaczy traktuje się jak dawców pieniędzy, którzy nie mają uszu. Na dobrej, ambitnej nie da się zarobić, dlatego nie dociera do szerszego grona odbiorców. Poniekąd muzyka zatoczyła pewien krąg: dzisiejsi komercyjni artyści korzystają garściami z piosenek gwiazd muzyki sprzed lat. Dlaczego? Według mnie dlatego, że to, co sami tworzą, jest produktem na rok: ma się sprzedać i nikt o tym nie będzie pamiętał. Muzyka sprzed lat przetrwała dekady, bo była wartościowa. Trudno znaleźć osobę, która nie zna Beatlesów, Queen czy Lady Pank.

■ **Powiedziałeś mi kiedyś w prywatnej rozmowie, że paradoksalnie najlepszą muzyką, jaką można sobie wyobrazić, jest cisza. Bo tylko w niej tak naprawdę można usłyszeć najcudowniejszą symfonię, jaką sami tworzymy w swoich myślach. Możesz rozwinąć ten wątek?**

– Uważam, że człowiek sam dla siebie jest najlepszym uzdrowicielem. Sam najlepiej rozumie siebie, sam najlepiej słyszy siebie i wie, co dla niego dobre. Wyobraź sobie, że idziesz do jakiegoś grafika i mówisz, żebyś stworzył np. obraz drzewa na drodze. Grafik to zrobi według własnej wizji i tak, jak zrozumie polecenie. Ale już inny grafik wykona je zupełnie inaczej. Efektem tego będą dwa różne obrazki, które i tak nigdy nie będą identyczne z wizją w twojej głowie. Dlatego cisza, jeśli potrafisz się w niej zanurzyć, pozwala usłyszeć samego siebie. Dotrzeć do naszego wnętrza, zagłębić się we własnym umyśle. Każdemu życzę, żeby zrozumiał samego siebie, potrafił siebie usłyszeć, a wtedy ta cisza będzie najlepszą muzyką, której będzie chciał słuchać non stop. I stanie się lepszym człowiekiem.

Wojtek Radzikowski Foto: Kamil Musiejczuk

Jego pasja do sprzętu muzycznego i muzyki zaczęła się już, można powiedzieć, w przedszkolu, kiedy pierwszy raz zobaczył gramofon z wielkim „kloszem” oraz pocztówkowe płyty winylowe o nietypowych kształtach. Pierwsze próby didżejskie przypadały na lata 90. ubiegłego wieku. Będąc uczniem V klasy podstawówki, miksował z kolegami na magnetofonach szpulowych piosenki Perfectu z kawałkami Budki Suflera i Lady Pank. – Cięliśmy taśmy i sklejaliśmy je kawałek po kawałku. Tak powstawały moje pierwsze miksy – wspomina Wojtek Radzikowski, prezenter muzyczny z Siedlec, znany jako DJ LUX.

SZPITAL GARWOLIŃSKI

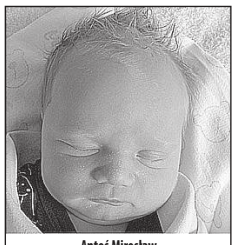

Antoś Mirosław, ur. 3.04.2024, godz. 23.13, waga 3.430, wzrost 55, Garwolin

Filipek Jabłoński, ur. 3.04.2024, godz. 15.26, waga 3.260, wzrost 55, Żabianka

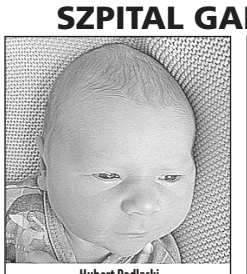

Hubert Podlaski, ur. 9.04.2024, godz. 6.12, waga 3.970, wzrost 55, Maciejowice

Filipek Walenda, ur. 9.04.2024, godz. 0.40, waga 2.650, wzrost 50, Reducin

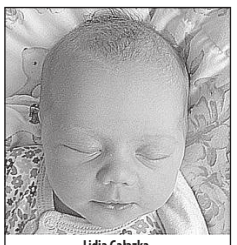

Lidia Gałązka, ur. 9.04.2024, godz. 23.24, waga 3.560, wzrost 55, Wólka Ostrożeńska

Filipek Mazek, ur. 10.04.2024, godz. 20.57, waga 4.250, wzrost 58, Stodzew

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI

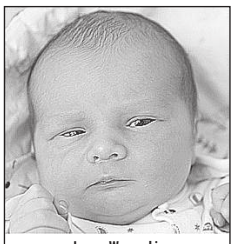

Ignacy Wąsowski, ur. 8.04.2024, godz. 14.51, waga 3.530, wzrost 58, Suchodół

Marcelina Starczewska, ur. 8.04.2024, godz. 8.55, waga 3.250, wzrost 52, Siedlce

Marcelina Żebrowska, ur. 8.04.2024, godz. 10.34, waga 2.950, wzrost 56, Nowe Opole

Aleksander Golec, ur. 10.04.2024, godz. 16.25, waga 4.300, wzrost 57, Grodzisk

syn Izdebski, ur. 11.04.2024, godz. 10.33, waga 4.620, wzrost 58, Borki Paduchy

Jan Nurzyński, ur. 11.04.2024, godz. 11.50, waga 4.220, wzrost 59, Łuków

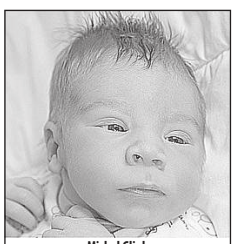

Michał Glinka, ur. 10.04.2024, godz. 4.20, waga 3.090, wzrost 56, Siedlce

Amelia Krasuska, ur. 8.04.2024, godz. 20.44, waga 3.320, wzrost 56, Mroczki

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI

Adaś Kamiński, ur. 10.04.2024, godz. 13.54, waga 3.970, wzrost 58, Emilianów

Antoś Furman, ur. 11.04.2024, godz. 3.25, waga 3.620, wzrost 55, Januszówka

Maciej Michalak, ur. 13.04.2024, godz. 5.35, waga 3.175, wzrost 55, Siedlce

Nikodem Zaniewicz, ur. 8.04.2024, godz. 15.53, waga 3.460, wzrost 54, Międzyrzec Podlaski

Tosia Kołtuniak, ur. 10.04.2024, godz. 14.20, waga 3.540, wzrost 53, Siedlce

Kamil Kokoszka, ur. 11.04.2024, godz. 19.25, waga 3.640, wzrost 56, Wiśniew Kol.

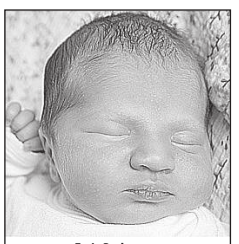

Zosia Bochman, ur. 11.04.2024, godz. 8.05, waga 3.04, wzrost 51, Łuków

Antoś Rajewski, ur. 11.04.2024, godz. 14.02, waga 3.200, wzrost 55, Siedlce

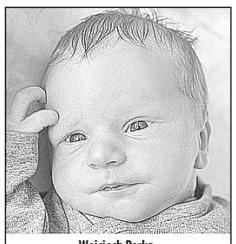

Wojciech Perka, ur. 9.04.2024, godz. 15.17, waga 3.120, wzrost 53, Siedlce

Jan Król, ur. 12.04.2024, godz. 12.05, waga 4.200, wzrost 60, Lipniak

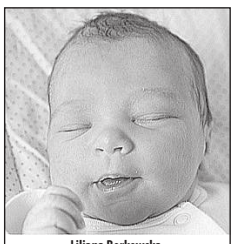

Liliana Borkowska, ur. 13.04.2024, godz. 13.25, waga 2.820, wzrost 55, Wólka Leśna

Autorami zdjęć noworodków są:
w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
Madar
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
Zakupy przez internet

PRAWO SPADKOWE
• Dziedziczenie
• Testamenty
• Zachowki
• Nabycie spadku
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

RENTY / EMERYTURY
Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu niezdolności do pracy, emerytury, zaległe wynagrodzenia.
MOŻEMY CI POMÓC:
ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)
ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

KRONIKA POLICYJNA

NIE USTĄPIŁY

jadąca oplem…

13 kwietnia o godz. 10.39 w **Garwolinie**, kierująca nissanem 21-latka, jadąc ulicą Stawki, na skrzyżowaniu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierowcy renault, doprowadzając do zderzenia. Wytrącone z toru jazdy renault uderzyło w iveco stojące na skrzyżowaniu po drugiej stronie. Na sprawcę policjanci nałożyli mandat.

…i wózkiem inwalidzkim

13 kwietnia o godz. 11.53 w miejscowości **Podebłocie** kierująca elektrycznym wózkiem inwalidzkim, skręcając w lewo, zjechała na przeciwległy pas ruchu, nie ustępując pierwszeństwa przejazdu kierowcy opla. Kierująca wózkiem została przewieziona do szpitala na badania. Została pouczona.

PRZEWRÓCIŁ SIĘ

13 kwietnia o godz. 16.39 w miejscowości **Józefów** (wiadukt nad S17), kierujący rowerem 53-latek poślizgnął się na plamie, prawdopodobnie oleju, na jezdni i przewrócił się. Mężczyzna doznał urazu kolana.

SZCZĘŚLIWY FINAŁ

6 kwietnia około godz. 23 bliscy 86-latka powiadomili policję, że mężczyzna wyszedł z domu w Garwolinie i nie powrócił. Nie nawiązał też kontaktu z rodziną. Z uwagi na wiek i stan zdrowia od razu rozpoczęto poszukiwania. Do nocnych poszukiwań starszego mężczyzny zaangażowano policjantów, którzy ściągniętych do służby w trybie alarmowym. W działaniach brali udział również druhowie OSP oraz przewodnik z psem tropiącym. Na szczęście 86-latek odnalazł się w innej części miasta, gdzie zamieszkiwali jego krewni. Zaginiony nikogo tam nie zastał. Dopiero po powrocie, około godz. 3, krewni odwieźli mężczyznę do miejsca zamieszkania. (**ak**)

W Łaskarzewie

100 g amfy

W mieszkaniu w Łaskarzewie garwolińscy kryminalni natrafili na znaczną ilość narkotyków.

– W trakcie przeszukania w pomieszczeniach zajmowanych przez 50-letniego mieszkańca powiatu policjanci znaleźli ponad 100 gramów amfetaminy – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa KPP w Garwolinie. – Mężczyzna posiadał też przedmioty, służące do porcjowania narkotyków. Wśród nich były m. in. elektroniczna waga i foliowe woreczki tzw. dilerki. Funkcjonariusze zabezpieczyli też gotówkę na poczet przyszłych kar.

– Zatrzymany 50-latek trafił do policyjnej celi – mówi rzecznik. – Zebrany przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mu zarzutów, dotyczących posiadania znacznej ilości substancji psychotropowych. Sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na 3 miesiące. Za popełnione przestępstwo grozi mu 10 lat pozbawienia wolności. (**ak**)

O powiecie garwolińskim czytaj na str. 13, 14

Wszystko jest możliwe

O mandaty w Radzie Powiatu Garwolińskiego ubiegały się trzy komitety wyborcze: PiS, Powiatowe Forum Samorządowe oraz Trzecia Droga Polskie Stronnictwo Ludowe. Żaden z nich nie uzyskał bezwzględnej większości.
PiS ma 11 radnych, Forum 8, a Trzecia Droga PSL 4.

Starostwo Powiatowe w Garwolinie fot. googlemaps

Jeśli PiS-owi nie uda się „odkupić" chociażby jednego radnego, to bez porozumienia koalicyjnego nie da się wyłonić zarządu powiatu.

Mam nadzieję, że żaden radny z naszego komitetu nie okaże się chorągiewką – mówi jeden z najbardziej doświadczonych radnych w powiecie garwolińskim **Stefan Gora** z Powiatowego Forum Samorządowego. Byłoby to zakpienie z wyborców. Mamy ośmiu radnych i przymierzamy się do utworzenia koalicji z Polskim Stronnictwem Ludowym Trzecią Drogą. Liczyliśmy, że oni zdobędą trochę więcej mandatów, ale dwunastu radnych wystarczy, by wyłonić wykonawcze organy samorządu powiatowego. Osobiście jestem bardzo zadowolony z wyników wyborów, bo przecież nie sposób być malkontentem, gdy otrzymuje się zaufanie wyborców i mandat radnego.

Mariaż Polskiego Stronnictwa Ludowego z Szymonem Hołownią raczej nie pomógł tej partii w środowisku wiejskim powiatu garwolińskiego. Lider tego komitetu wyborczego, były starosta **Marek Chciałowski** nie ukrywa, że podczas spotkań z wyborcami wiele razy słyszał deklaracje poparcia dla PiS i sceptyczne oceny marszałka Sejmu. Ludzie na wsi cenią sobie konkretną pracę, a nie elokwentne popisy przed kamerami. To mogło mieć wpływ na słabszy wynik wyborczy.

– Mogło być lepiej – ocenia Marek Chciałowski. – Byliśmy przekonani, że będziemy mieli kilka mandatów więcej. Jesteśmy języczkiem u wagi, ale mamy też świadomość, że bez nas również możliwe jest wybranie starosty i zarządu powiatu. Na pewno jesteśmy zdecydowani na współrządzenie powiatem. Nie mogę w tej chwili jednoznacznie powiedzieć, że bliżej nam do Powiatowego Forum Samorządowego czy Prawa i Sprawiedliwości. Korzystnie byłoby jednak, gdyby układ koalicyjny w rządzie i samorządzie wojewódzkim został powielony w powiecie. Wtedy jest jednolitość polityki, co wpływa korzystnie na realizację ambitnych zamierzeń. Jest jakieś zagrożenie, mam nadzieję, że tylko teoretyczne, że ktoś odejdzie, grupa się podzieli. Dopóki nie zapadły konkretne decyzje, wszystko jest możliwe. Jestem zwolennikiem budowania na trwałych fundamentach, na mocnym kręgosłupie. Koalicja musi mieć wspólne cele. Mocnym fundamentem są grupy ludzi, którzy wspólnie startowali w wyborach.

Marek Chciałowski podkreśla przy tym, że nie ma osobistych oczekiwań na jakieś ważne stanowisko. Wiele już osiągnął i nie musi niczego udowadniać. Ma swoje lata i uważa, że efektywnym zarządzaniem powinni zajmować się ludzie młodsi. Starsi powinni raczej, zasiadając w radzie, doradzać, podpowiadać.

Poseł **Grzegorz Woźniak**, który wbrew części działaczy partii zarejestrował listę kandydatów do rady powiatu jako listę PiS, również nie narzeka na wynik wyborów: – Generalnie jestem zadowolony z wyniku Prawa i Sprawiedliwości, mimo że brakuje nam jednego mandatu. Przy takim ataku na naszych kandydatów i zmuszaniu niektórych nawet do rezygnacji z kandydowania, uważam, że osiągnęliśmy dobry rezultat. W okręgu pilawskim zabrakło nam tylko 101 głosów do następnego mandatu, w okręgu borowskim tylko 112. Gdyby nie waśnie wewnętrzne, byłoby bardzo dobrze. Będziemy rozmawiać w sprawie utworzenia koalicji. Bliżej nam raczej do PSL. Nie wykluczam jednak niczego. Kampania była trudna. Nie wyobrażałem sobie, żeby ludzie z PiS-u namawiali wyborców, by nie głosowali na kandydatów z PiS-u. Złapaliśmy jednak, jako partia, trochę wiatru w żagle i płyniemy do przodu.

Obserwatorów garwolińskiej sceny politycznej czeka jeszcze wiele emocji. W samorządzie powiatowym może się dużo wydarzyć. Ludzie bowiem mogą skomplikować proste z pozoru rozwiązania, co PiS akurat dowiódł tuż przed kampanią i w czasie kampanii wyborczej.

MIROSŁAW BUCZEK

Nietrzeźwych wciąż dużo

2 kwietnia na terenie powiatu garwolińskiego policjanci prowadzili kontrole kierowców w ramach akcji „Trzeźwość". Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych urządzeń badania wykonywane były szybko i skutecznie.

Funkcjonariusze zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących. – Przed godz. 15 w Żelechowie na ulicy Piłsudskiego przeprowadzili kontrolę forda. Za kierownicą samochodu siedział 45-letni mieszkaniec powiatu łukowskiego, który miał w organizmie prawie 3 promile alkoholu – mówi rzecznik prasowa garwolińskiej policji podkom. **Małgorzata Pychner**. – Mężczyzna nie miał też uprawnień do kierowania. Policjanci udaremnili mu dalszą jazdę, a pojazd przekazali współwłaścicielowi.

– Około godz. 17.30 w Starym Goniwilku ci sami funkcjonariusze zauważyli rowerzystę, który nie mógł utrzymać toru jazdy. Okazało się, że przyczyną był alkohol. 29-latek miał w organizmie prawie 3 promile – informuje rzecznik.

Policja przypomina, że według Kodeksu Karnego osoba, która znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego prowadzi pojazd zarówno w ruchu lądowym, wodnym, jak i powietrznym, może zostać pozbawiona wolności na okres do 3 lat. Kierowanie pojazdem mechanicznym bez wymaganych uprawnień jest wykroczeniem zagrożonym karą grzywny. Kierujący rowerem w stanie nietrzeźwości będzie musiał zapłacić mandat w wysokości 2,5 tysiąca zł. (**ak**)

W Garwolinie triumfuje...

Komitet Marzeny

Komitet wyborczy burmistrz **Marzeny Świeczak** uzyskał 13 mandatów w 15-osobowej Radzie Miasta Garwolina. Poparcie wyborców uzyskali: **Grażyna Makulec** (67 lat), **Jan Paziewski** (67), **Zbigniew Winek** (65), **Andrzej Ostolski** (58), **Zofia Kęder** (55), **Piotr Piesiewicz** (54), **Marek Łagowski** (51), **Robert Pielak** (49), **Barbara Wilczek** (48), **Krystian Jończyk** (47), **Marek Mikulski** (44), **Marcin Kępka** (42), **Tomasz Wielgosz** (35). Skład radnych uzupełniają **Robert Pstrąg** (56) i **Robert Kuźbida** (50) z komitetu Zjednoczeni-Garwolin. (**MB**)

Żochowski radnym

fot. MB

Dyrektor SP ZOZ w Garwolinie **Krzysztof Żochowski** po raz czwarty został radnym Sejmiku Samorządowego Województwa Mazowieckiego. Startował z komitetu PiS, uzyskując 12.296 głosów. Pozostałym kandydatom z powiatu garwolińskiego, w tym dotychczasowej radnej **Elżbiecie Woźniak-Sionek**, nie udało się zebrać wystarczającej liczby głosów. (**MB**)

W Maciejowicach klęska PiS

W Maciejowicach doszło do trochę kuriozalnej sytuacji. Komitet Prawa i Sprawiedliwości wystawił kandydata na burmistrza przeciwko należącemu do tej samej partii, przynajmniej dotychczas, **Tomaszowi Kwiatkowskiemu**.

Burmistrz Kwiatkowski nie tylko w cuglach wygrał rywalizację o fotel włodarza, ale z jego Komitetu Tomasz Kwiatkowski Nasza Gmina mandaty uzyskało 13 radnych: **Paweł Nakonieczny** (45 lat), **Stanisław Mańkowski** (53), **Jacek Łoskot** (52), **Jan Cichecki** (56), **Stanisław Brzeziński** (60), **Jarosław Dziubak** (50), **Piotr Piros** (32), **Edward Kondeja** (54), **Elżbieta Sekulska** (53), **Adam Gliwka** (50), **Witold Sitnik** (49), **Mariola Pokorska** (50), **Halina Wójcikowska** (56).

Z PiS-u do rady dostali się tylko **Marek Paciorek** (45) i **Rafał Gruba** (38). (**MB**)

Zaśpiewa Trojanowska

W sali widowiskowej Centrum Sportu i Kultury zaśpiewa znana wokalistka i aktorka **Izabela Trojanowska**. W 1971 roku otrzymała nagrodę za debiut na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu, a w latach 80. XX w. współpracowała z Budką Suflera. Koncert odbędzie się **23 maja o godz. 19.00.** Będzie też czas na bezpośrednie spotkanie z artystką. Szczegóły na stronie CSiK. (**MB**)

Dotacje dla Łaskarzewa i Maciejowic

Samorząd województwa dofinansował następujące zadania w Łaskarzewie: budowę oświetlenia stadionu (81.252 zł), ogrody różane w parku (16.756 zł), doświetlenie przejść dla pieszych i budynków oświatowych (61.600 zł), remont świetlicy w Zespole Szkół nr 1 (200.000 zł) oraz przebudowę ul. Żytniej (140.000 zł).

Do miejsko-wiejskiej gminy Maciejowice trafiło: 15.000 na zagospodarowanie terenu przy świetlicy w Strychu, 15.000 zł na budowę świetlicy w Uchaczach, 105.132 zł na modernizację oświetlenia ulicznego, 200.000 zł na termomodernizację budynku gminnego w Pogorzelcu, 200.000 zł na przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Oblinie. (**MB**)

eprasa.pl 449153e129

Czy w radzie powiatu powstanie koalicja?

W Łosicach już przed wyborami było wiadomo, kto stanie na czele samorządu. Urzędującego burmistrza Mariusza Kucewicza czeka zatem kolejna kadencja. Kandydaci z jego komitetu wyborczego zdobyli pełną pulę mandatów w radzie miasta. Najwięcej przedstawicieli w powiecie będzie miało Prawo i Sprawiedliwość. To jednak za mało, żeby stworzyć większość w radzie.

Wybór burmistrza miasta i gminy Łosice był swego rodzaju plebiscytem. Sprawujący tę funkcję od 2014 r. **Mariusz Kucewicz** nie miał kontrkandydata. Mieszkańcy mogli go poprzeć lub nie, a do wygranej niezbędne było zebranie ponad 50% głosów. M. Kucewicz, startujący ze swojego komitetu, otrzymał ponad 88% poparcie.

Wśród sołectw urzędujący burmistrz najwięcej głosów zdobył w Łuzkach – 98,41%. Za jego kandydaturą były 62 osoby, a tylko jedna przeciw. Maksymalne, czyli 100%, poparcie, M. Kucewicz miał w szpitalu powiatowym. Z tym że w tej komisji wyborczej zagłosowało jedynie 7 osób. Najsłabszy wynik, jeśli w ogóle w tym przypadku jest to adekwatne określenie, urzędujący burmistrz uzyskał w sołectwach Czuchleby i Meszki – 83,58% głosów. Jedynego startującego kandydata poparło 112 osób, a 22 były przeciwne jego kolejnej kadencji.

– Ten wynik bardzo cieszy, bo świadczy o tym, że wykonuję dobrze swoją pracę – komentuje M. Kucewicz. – Oprócz radości jest też świadomość zobowiązania na kolejne pięć lat, aby tę wysoko podniesioną poprzeczkę utrzymać i dalej działać na rzecz rozwoju naszej gminy, żeby naszym mieszkańcom żyło się coraz lepiej – dodaje.

Dla M. Kucewicza będzie to ostatnie pięć lat w roli burmistrza Łosic. Zgodnie z ustawą z 2018 r. o dwukadencyjności, przyjętą przez Sejm, wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast nie mogą pełnić funkcji dłużej niż 10 lat.

W RADZIE MIASTA BEZ OPOZYCJI

W wyborach 7 kwietnia mieszkańcy Łosic głosowali również na radnych do rady miasta i gminy. Pełną pulę, czyli 15 mandatów, zgarnęli kandydaci Komitetu Wyborczego Wyborców Mariusza Kucewicza. Tym samym żadnego reprezentanta w radzie nie będą mieli: Trzecia Droga, KWW Piotra Pawłowskiego oraz Prawo i Sprawiedliwość. Jeśli chodzi o skład nowej rady, nastąpiła tylko jedna zmiana. Debiutantem będzie **Radosław Cieśluk**, zabraknie zaś **Zdzisława Mieleszki** (PiS). Dwóch radnych **Marek Kalicki** i **Romuald Jóźwiaczuk** w poprzednich wyborach samorządowych w 2018 r. dostało się do rady z list KWW Porozumienie Samorządowe Łosice. – Dobrze, że ta efektywna współpraca będzie kontynuowana – stwierdza M. Kucewicz. I dodaje, że rada nie jest monolitem, i podczas obrad toczą się dyskusje i zapewne nadal tak będzie. – Wszyscy radni to społecznicy, którym zależy, żeby wysłuchać potrzeb mieszkańców – podkreśla burmistrz.

STARE I NOWE TWARZE

Wyborcy decydowali także, komu powierzą swój głos w wyborach do rady powiatu łosickiego. Gremium to liczy 15 radnych, wybieranych w trzech okręgach: 5 mandatów z miasta i gminy Łosice, 5 – z okręgu obejmującego gminy Stara Kornica, Huszlew i Olszanka oraz 5 – z Platerowa i Sarnak. W nowej radzie Prawo i Sprawiedliwość będzie miało 7 mandatów, 5 reprezentantów wprowadziła Trzecia Droga, a KWW Odnowa – 3 przedstawicieli. W składzie rady znaleźli się **Janusz Kobyliński** (obecny starosta), **Urszula Sadowska** (obecnie przewodnicząca rady Powiatu) oraz debiutanci **Krzysztof Piotruk, Stanisław Marian Hornowski, Marian Rosolski** (wszyscy z PiS), **Karol Szymaniuk** (Trzecia Droga) oraz **Sylwester Siennicki** (KWW Odnowa). Kolejną kadencję radnymi będą: **Jacek Stachowicz, Barbara Michoń** (oboje z PiS), **Iwona Muder, Bożena Niedzielak, Michał Michaluk, Grażyna Kasprowicz** (Trzecia Droga), **Dorota Kozłowska, Paweł Czmoch** (KWW Odnowa).

– Bardzo dziękuję wyborcom za to, że obdarzyli mnie i nasz komitet zaufaniem, że oddali na nas swoje głosy. Zdobyte 7 mandatów to dla nas bardzo dobry wynik. Liczyliśmy na 6 radnych. Otrzymaliśmy więcej, niż przewidywaliśmy – stwierdza Janusz Kobyliński. PiS wygrało dość znacząco w dwóch okręgach. – Postaramy się nie zawieść oczekiwań wyborców i będziemy robić wszystko, żeby sprostać ich wymaganiom – dodaje obecny starosta.

Iwona Muder, która dostała się do rady z Trzeciej Drogi, również mówi o dobrym wyniku. – Właściwie nie spodziewaliśmy się lepszego. Może w samych Łosicach liczyliśmy na jeden mandat więcej, a tylko mnie z Trzeciej Drogi udało się dostać do rady – zwraca uwagę radna, dla której będzie to już trzecia kadencja.

KTO Z WIĘKSZOŚCIĄ W POWIECIE?

Mimo że PiS zdobył najwięcej mandatów, nie przekłada się to na większość w radzie. Czy zatem możliwe jest stworzenie koalicji? – Przy obecnym wyniku wyborów możliwa jest koalicja każdego z każdym, ponieważ matematyka jest bezwzględna – zaznacza J. Kobyliński. I po chwili dodaje: – Dopiero opada kurz po wyborach. Wśród jednych jest euforia, wśród innych przeliczanie i patrzenie na wynik. W dwóch gminach powiatu łosickiego Starej Kornicy i Olszance odbędzie się druga tura wyborów na wójtów. To też nie jest bez znaczenia.

Koalicji z Odnową nie wyklucza Trzecia Droga, która dzięki takiemu manewrowi mogłaby zepchnąć PiS do opozycji. – Myślę, że podejmiemy takie rozmowy. Ja jestem „za". Zobaczymy, co powiedzą inni radni z klubu – podsumowuje I. Muder.

Pierwsza sesja rady powiatu w nowym składzie zostanie zwołana w maju.

KINGA OCHNIO

Coraz bliżej powstania Muzeum Akcji V2

W budynku Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Akcji V2 w Sarnakach ma niebawem powstać Muzeum Akcji V2 i Ziemi Sarnackiej.

W czasie II wojny światowej oddział Armii Krajowej przechwycił nieopodal Sarnak niewybuch rakiety V2. Dzisiaj to wydarzenie upamiętnia pomnik na rynku w Sarnakach, przedstawiający rzeczywistej wielkości wbitą w ziemię rakietę V2.

PRACE NAD KONCEPCJĄ

- Mam ogromną przyjemność ogłosić, że rozpoczynamy kolejny ważny etap w naszej lokalnej historii! Już niedługo w pierwszym budynku obecnej Szkoły Podstawowej im. Bohaterów Akcji V2 powstanie Muzeum Akcji V2 i Ziemi Sarnackiej - poinformował w mediach społecznościowych **Grzegorz Arasymowicz**, wójt gminy Sarnaki. Obecnie trwają prace nad koncepcją budynku i projektem. Muzeum ma nie tylko upamiętniać bogatą lokalną przeszłość, ale również być platformą do przekazywania wiedzy oraz inspirujących spotkań.

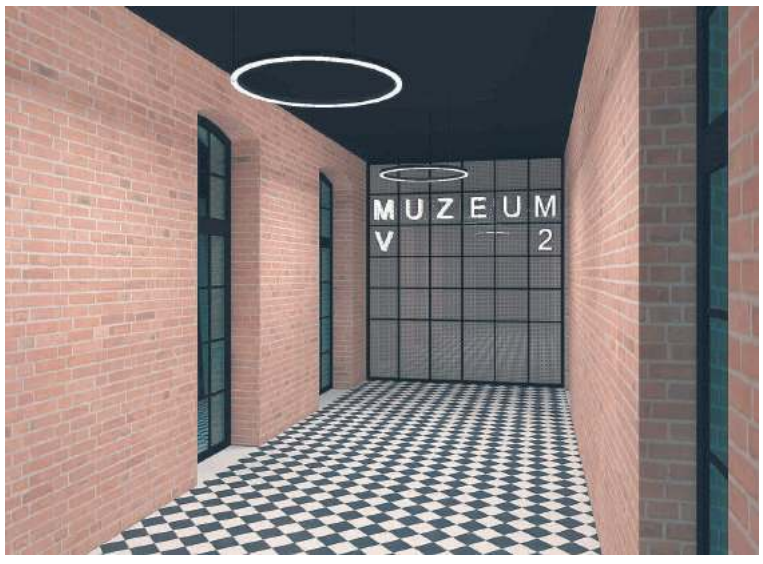

fot. FB Grzegorz Arasymowicz

Obecnie trwają prace nad projektem muzeum w Sarnakach.

W trzech salach będzie można zapoznać się z historią Akcji V2, zgłębić tajemnice ziemi sarnackiej oraz uczestniczyć w różnorodnych wystawach i wydarzeniach. - Jestem pewien, że to muzeum stanie się istotnym punktem naszej społeczności, integrując naszą wspólnotę i kształtując naszą tożsamość. Zachęcam was serdecznie do aktywnego udziału w tym projekcie oraz do dzielenia się waszymi pomysłami i sugestiami - zwraca się we wpisie do mieszkańców gminy wójt Sarnak.

SKĄD EKSPONATY?

- Dla mnie to sprawa jedna z priorytetowych, jeśli chodzi o kolejną kadencję. Bardzo mi na tym zależy, zresztą nie tylko mnie, bo również mieszkańcom - zaznacza G. Arasymowicz. Muzeum ma być zlokalizowane w najstarszej części szkoły, która była dwa razy rozbudowywana. - Wnętrze z wysokimi sufitami bardzo ładnie będzie się prezentowało jako muzeum - zwraca uwagę wójt Sarnak. Ta część budynku została już wcześniej wyremontowana. Wystarczy tylko przystosować jego wnętrze do potrzeb muzeum.

Pozostaje kwestia eksponatów. Tymi dotyczącymi akcji V2 dysponuje Muzeum Regionalne w Siedlcach. Jego dyrektor **Sławomir Kordaczuk** pozytywnie ocenia pomysł powstania muzeum. - W Sarnakach taka placówka, w której można byłoby zasięgnąć informacji o akcji V2, nie tylko jest potrzebna, ale konieczna. Turyści z całego świata wiedzą, że w Sarnakach doszło do działań związanych z rozszyfrowaniem tej broni i oczekują, że właśnie w Sarnakach będą mogli takie informacje uzyskać i zobaczyć materialne ślady tych wydarzeń - podkreśla dyrektor. Eksponaty, które nowa placówka chciałby wypożyczyć od Muzeum Regionalnego, mają dotyczyć historii Sarnak i okolic. Jeśli zaś chodzi o części rakiety V2, będą mogły być udostępnione ze zbiorów Muzeum Regionalnego dopiero wtedy, kiedy zostaną spełnione warunki formalne i techniczne.

Czy zatem Muzeum V2 w Sarnakach stanie się filią siedleckiego Muzeum Regionalnego? - Jako dyrektor sam nie podejmę takiej decyzji. Zgodę na utworzenie nowej placówki podległej naszemu muzeum musi wyrazić samorząd województwa mazowieckiego - zwraca uwagę S. Kordaczuk. - Mam nadzieję, że inicjatywa dotycząca powstania muzeum w Sarnakach zakończy się sukcesem - podsumowuje dyrektor Muzeum Regionalnego.

Wójt Sarnak przyznaje, że na realizację przedsięwzięcia będzie chciał pozyskać pieniądze z Krajowego Planu Odbudowy.

(ko)

KRONIKA POLICYJNA

AMUNICJA BEZ ZEZWOLENIA

8 kwietnia w komendzie w **Łosicach** przyjęto zawiadomienie dotyczące posiadania amunicji. Nieznany sprawca, bez wymaganego zezwolenia, dysponował 23 sztukami amunicji kaliber 9 mm produkcji radzieckiej z 1944 r. Amunicję, wśród innych skupionych elementów, znalazł właściciel skupu złomu.

KIEROWAŁ BEZ UPRAWNIEŃ

8 kwietnia w Łosicach policjanci drogówki zatrzymali do kontroli 61-letniego kierującego volkswagenem. Jak się okazało, mieszkaniec gminy **Platerów** nie miał uprawnień do kierowania pojazdem.

UKRADLI DĘBY I BRZOZY

8 kwietnia doszło do wyrębu 3 dębów z terenu działki leśnej w **Szawłach**. Pokrzywdzony 64-letni mieszkaniec gminy Olszanka oszacował straty na 4,5 tys. zł.

Kilka dni później, 13 kwietnia doszło do wyrębu i kradzieży 250 brzóz z terenu działki leśnej w **Bużce**. Pokrzywdzony mieszkaniec Warszawy utracone mienie oszacował na 4,5 tys. zł.

POSZUKIWANY PRZEZ SĄD

9 kwietnia w **Łosicach** patrol policji zatrzymał do kontroli kierującego osobowym chryslerem. 58-letni mężczyzna nie zastosował się do znaku zakazu skrętu. Jak się okazało, mieszkaniec gminy Korczew miał również zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Siedlcach.

TRAFIŁ DO ZAKŁADU KARNEGO

10 kwietnia w **Serpelicach** łosiccy kryminalni, działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia, zatrzymali poszukiwanego 55-letniego mieszkańca Gniezna. Mężczyzna został osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi 16 miesięcy.

JECHAŁ NA PODWÓJNYM GAZIE

11 kwietnia w **Łosicach** 44-letni mieszkaniec gminy Przesmyki kierował volkswagenem, będąc w stanie nietrzeźwości (ponad 2 promile). Miał też zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

NA ROWERZE Z PROMILAMI

11 kwietnia w **Ruskowie** policjanci drogówki zatrzymali do kontroli rowerzystę. 46-letni mieszkaniec gminy Platerów jechał po drodze publicznej, mając prawie 3 promile alkoholu w organizmie.

(ko)

O powiecie łosickim czytaj też na str. 6, 10

BIURO OGŁOSZEŃ
Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

KRONIKA POLICYJNA

NIEUDANE OSZUSTWO

11 kwietnia do 50-latka z **Łukowa** zadzwoniła kobieta podająca się za pracownika bankowego wydziału bezpieczeństwa. Posługując się fachową terminologią, poinformowała go o nieuprawnionej próbie wypłaty pieniędzy z jego konta. Następnie rzekomy pracownik innego działu bankowego instruował łukowianina o etapach postępowania reklamacyjnego, które miało uniemożliwić wypłatę blisko 20 tys. zł z jego konta. Nieświadomy podstępu mężczyzna uwierzytelniał każdy wskazany przez rozmówcę krok - jak się później okazało - fikcyjnej reklamacji. 50-latek nabrał podejrzeń dopiero gdy miał kolejną akcję zweryfikować za pomocą danych z karty bankowej. Natychmiast przerwał połączenie telefoniczne i sam zadzwonił na infolinię bankową. Kiedy dowiedział się od konsultanta o kilku próbach wypłaty niemal 20 tys. z jego konta, zablokował swoje konto bankowe i powiadomił o sprawie łukowską policję.

MŁODZI Z MEFEDRONEM

10 kwietnia na ul. **Rogalińskiego** w **Łukowie** policjanci zatrzymali 21- i 22-latka. Podczas przeszukania przy obu znaleziono mefedron. Młodzieńcy odpowiedzą za złamanie Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

TRAGICZNY FINAŁ

W marcu zaginął 65-latek z **Jedlanki** (gm. **Stoczek Łukowski**). Kiedy krewni zgłosili to policji, przeszukano posesję i miejsca, gdzie mógł przebywać mężczyzna, sprawdzano też, z kim ostatnio się kontaktował. Działania mundurowych zataczały coraz szersze kręgi, zaangażowali się w nie też funkcjonariusze z: Łukowa, Stoczka Łukowskiego i Adamowa. W poszukiwaniach pomagali im strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie, druhowie z okolicznych Ochotniczych Straży Pożarnych, pracownicy Nadleśnictwa i Straży Leśnej oraz mieszkańcy Jedlanki i okolicznych miejscowości. Przez kilka tygodni wszystkie te działania nie przynosiły rezultatu. Niestety 10 kwietnia śledczy zostali powiadomieni o znalezieniu martwego 65-latka kilka kilometrów od jego domu. **(BS)**

Joanna Jax w Łukowie

W poniedziałek, **22 kwietnia, o godz. 16** Miejską Bibliotekę Publiczną odwiedzi autorka bestsellerowych historycznych powieści obyczajowych. Joanna Jax (**Joanna Jakubczak**) to olsztynianka. Maluje na szkle unikatową techniką warstwową, pasjonuje się literaturą biograficzną i grafiką. Zadebiutowała w 2014 r. „Dziedzictwem von Becków", które zachwyciło recenzentów i czytelników. Potem były m.in.: „Długa droga do domu", „Piętno von Becków", „Syn zakonnicy" 6 tomów „Zemsty i przebaczenia" oraz 3 trylogie. Autorka wydała też humorystyczny „Pamiętnik ze starej szafy" pod pseudonimem Patrycja May. **(BS)**

- W poprzedniej kadencji radni dali się odrobinę wywieść w pole pani wójt – ocenia wójt-elekt gminy Wojcieszków.

Ten, który wygrał o włos

Marcin Kurek to sensacja tegorocznych wyborów w powiecie łukowskim. O tym, że 7 kwietnia wybrano go wójtem gminy Wojcieszków, zdecydowały tylko 22 głosy ponad wymagane 50%. Czym sobie zasłużył na ten wynik i co zamierza?

Marcin Kurek fot.: arch.

Marcin Kurek to 47-latek z Wojcieszkowa. W miejscowym samorządzie nie wziął się znikąd, bo przez prawie 20 lat pracował w tamtejszym urzędzie gminy. Po stażu w 2002 r. został informatykiem, a z czasem do jego obowiązków dodano obsługę przedsiębiorców i ewidencję działalności gospodarczej. Później pełnił funkcję zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, odpowiedzialnego za: ewidencję ludności, obronę cywilną i zarządzanie kryzysowe. Po kilku kolejnych latach trafił do referatu podatkowo-gospodarczego, gdzie zajmował się: inwestycjami, zamówieniami publicznymi oraz pisaniem wniosków o dofinansowanie. A na koniec pracy w UG Wojcieszków był specjalistą od gospodarki nieruchomościami. Dziś o tym czasie mówi, że poznał wtedy mieszkańców, ich oczekiwania i największe potrzeby, których zaspokajanie jest zadaniem samorządu. - Pozwoliło mi to również na zapoznanie się z ogromnym potencjałem ludzi, którzy chcą angażować się na rzecz rozwoju swojej gminy - podkreśla.

BEZ MOŻLIWOŚCI ROZWOJU

W 2021 r. Marcin Kurek rozstał się z wojcieszkowskim urzędem gminy. Pytany, dlaczego odszedł, odpowiada, że nie lubi tego określenia. - Zmieniłem miejsce pracy - podkreśla skromnie. - Miałem propozycje z innych gmin, ale skorzystałem z tej, którą złożył mi wójt gminy Serokomla **Piotr Chaber**. Zostałem jego zastępcą i dziś mogę powiedzieć, że cieszę się z tej decyzji.

O nowo wybranym włodarzu Wojcieszkowa nie sposób mówić bez wspomnienia o **Agnieszce Cieślak**. - Współpraca z panią wójt nie zapowiadała się na wzorową, a ja nie widziałem możliwości rozwoju z nią jako moim pracodawcą - podsumowuje lata 2018-21 Marcin Kurek.

ZAGŁOSOWALI NA OTWARTOŚĆ?

I dodaje, że na start w tegorocznych wyborach zdecydował się między innymi ze względu na nią: - Istnieją aspekty ostatnich 5 lat rządów w gminie, z którymi zgodzić się nie mogę.

Ale od razu też zaznacza, że jego decyzja o starcie w wyborach była głęboko przemyślana i poprzedzona licznymi rozmowami z mieszkańcami. - O objęciu tego stanowiska myślałem od lat - zdradza. - W wyborach sprzed 5 lat nie wziąłem udziału, gdyż wydawało mi się, że nie jestem do tego jeszcze gotowy. Na ten krok przygotowały mnie: obserwacja, kolejne doświadczenia i mój awans na zastępcę wójta.

7 kwietnia Marcin Kurek otrzymał 1842 na 3641 ważnych głosów. Jak mówi, to, że zostanie wójtem, uważał za dość prawdopodobne. - Ale byłbym zbyt pewny siebie albo co najmniej nieskromny, gdybym z góry zakładał, że obędzie się bez drugiej tury - przyznaje.

Co więc, jego zdaniem, zdecydowało o wygranej bez dogrywki? - Myślę, że na wynik wyborów miała wpływ zarówno niezgoda mieszkańców na sposób prowadzenia gminy przez panią wójt, jak i to, co ja chcę zaoferować mieszkańcom - mówi. - Bo zamierzam być wójtem otwartym na ludzi, ich potrzeby i sugestie, budującym rozwój gminy współpracą i zgodą.

NICZEGO NIE ŻAŁUJĘ

Co ciekawe, jego decyzja o starcie w wyborach na wójta była trochę „ucieczką do przodu" - można podejrzewać, że nie chciał zostać na lodzie po ewentualnej porażce wójta Serokomli. Czy teraz, kiedy Piotr Chaber ma przed sobą drugą turę, w której może wygrać, Marcin Kurek nie żałuje tego ryzyka?

- To mylne podejrzenia - ripostuje nowo wybrany włodarz Wojcieszkowa. - Nigdy nie ukrywałem, że będę chciał wrócić do mojej gminy. Niczego więc nie żałuję. A Piotrowi Chabrowi życzę powodzenia i trzymam kciuki za jego wynik, bo liczę na współpracę z nim jako wójtem gminy Serokomla.

RATOWAĆ ZANIEDBANE

A to nie wszyscy, z którymi wójt Kurek zamierza współpracować. Jego komitet - Przymierze dla Ziemi Łukowskiej - zyskał w Radzie Gminy Wojcieszków 6 na 15 mandatów. - Radni zostali wybrani przez mieszkańców dla dobra i rozwoju naszej gminy. Mnie również przyświeca taki cel. Będę współpracował z każdym, kto będzie jej służył swoimi działaniami. Ponad wszelką wątpliwość będziemy z radnymi pracować w zgodzie. Nie patrzmy na ludzi jak na radnych Agnieszkę Cieślak albo Marcina Kurka. To radni gminy Wojcieszków - deklaruje.

Ale też nie szczędzi krytyki minionej kadencji rady. - W pewnym momencie zabrakło w niej stanowczości - ocenia. - Można odnieść wrażenie, że radni dali się odrobinę wywieść w pole pani wójt, która realizowała swój plan, stawiając ich często przed faktem dokonanym.

A na koniec odpowiada, czy w rozpoczynającej się kadencji będzie rozwijać gminę Wojcieszków, czy też ratować ją przed upadkiem. - Obecnie znajduje się w trudnej sytuacji finansowej. Wiele ze spraw zostało zaniedbanych. Dlatego to, co zostało zaniedbane, trzeba będzie ratować, a zadłużenie minimalizować, nie zapominając o zrównoważonym rozwoju - podkreśla.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Muzyka prosto z Belgii

Przed nami drugi już koncert XII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej w Łukowie

Bohaterami tego wieczoru będą ukraińska mezzosopranistka **Anastasiia Staroselska** i belgijski organista **Peter Van de Welde**. Pierwsza to córka lekarzy, która przy wyborze studiów poszła ich śladem, ale równolegle rozpoczęła naukę w Państwowym Instytucie Kultury i Sztuki. Potem pracowała w chórze, a następnie jako solistka w Sumskim Narodowym Teatrze Dramatycznym i Operetkowym. Występowała też na scenie Filharmonii w Sumach. Po agresji Rosji na Ukrainę artystka wraz z rodziną przeprowadziła się do Belgii. Występowała tam w Opera Ballet Vlaanderen. Regularnie koncertuje w Belgii i za granicą z organistą Peterem Van de Welde, z którym oprócz kariery solowej pracuje jako solistka w katedrze w Antwerpii.

On naukę gry na organach rozpoczął jako 9-latek. Uczył się w Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii i Królewskim Koserwatorium Muzycznym. Od 2002 r. jest organistą tytularnym katedry w Antwerpii, największej katedry w Belgii, gdzie ma do dyspozycji 2 instrumenty, i organistą kościoła św. Michała w Antwerpii. Koncertuje regularnie w: Europie, Kanadzie, Japonii i Egipcie oraz na Filipinach. Jest także uznanym kameralistą, z chórami, orkiestrami i solistami, wykonując utwory od wczesnego baroku do muzyki współczesnej.

Koncert odbędzie się w niedzielę, **28 kwietnia, o godz. 19.00** w kościele pw. NMP Matki Kościoła w Łukowie. Zapraszają Łukowski Ośrodek Kultury oraz Komitet Honorowy (m.in. bp **Kazimierz Gurda**, marszałek **Jarosław Stawiarski**, starosta **Dariusz Szustek** i burmistrz **Piotr Płudowski**). **(BS)**

R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf", ul. Zdanowskiego 4 **Stoczek Łukowski,** Plac Kościuszki 13

Potraktowani jak intruzi?

Jarosław Krupski stracił mandat radnego. Czy w tej sytuacji Inicjatywa Społeczna na rzecz Komunikacji Gminnej ma szansę dokończyć to, co zaczęła?

Jarosław Krupski, jeden z najbardziej aktywnych samorządowców, a jednocześnie największych sceptyków i krytyków poczynań wójta **Antoniego Janusza Piechoskiego,** nie uzyskał wystarczającego poparcia i nie zasiądzie w Radzie Gminy Mińsk Mazowiecki nowej kadencji. Natomiast ponownie znalazł się w niej **Maciej Gałązka**. Przypomnijmy, że Jarosław Krupski, Maciej Gałązka oraz **Aleksander Sikorski** są założycielami Inicjatywy Społecznej na rzecz Komunikacji Gminnej, która walczy z wykluczeniem komunikacyjnym. Kilka miesięcy temu przeprowadzili wśród mieszkańców ankietę, z której wynika, że wiele osób ma trudności z dotarciem do szkoły, pracy, sklepu czy ośrodka zdrowia. Podobnie jest zresztą w całym kraju.

RACJA CZY AGITACJA?

Na ostatniej w kadencji sesji Rady Gminy Mińsk Mazowiecki doszło do mocnej wymiany zdań między członkami Inicjatywy, przewodniczącym rady i wójtem. Panowie z Inicjatywy Społecznej opowiadają się za zorganizowaniem wspólnego transportu zbiorowego z miastem Mińsk Mazowiecki. 8 marca zorganizowali w Hucie Mińskiej spotkanie z mieszkańcami, które wójt Antoni Janusz Piechoski nazwał agitacją wyborczą.

Do sprawy ustosunkował się również przewodniczący rady gminy **Przemysław Wojda**, który stwierdził, że decyzja o tym, czy komunikacja ma być i w jakiej formie, leży wyłącznie w kompetencjach rady gminy. I trzeba do tego podejść na spokojnie w kolejnej kadencji. – Ale my wszyscy widzimy, i to jest fakt niepodważalny, że dużo osób spoza naszej gminy próbuje nam tę komunikacje układać i sugerować, jak ona ma wyglądać. Myślę, że nie powinno tak być – mówił na ostatniej sesji.

Z kolei Jarosław Krupski powrócił do tematu spotkania z mieszkańcami w Hucie Mińskiej. Nie potrafił zrozumieć, dlaczego nie udało się rozpropagować tego wydarzenia na stronie internetowej i w mediach społecznościowych gminy. – To tak jakby to przedsięwzięcie dotyczyło tylko naszej prywatnej sprawy, a nie mieszkańców gminy i zbiorowego transportu. Ktoś uznał, że z jakiegoś powodu nie warto tego rozpropagować – podkreślił. (Władze gminy nie zamieściły informacji o spotkaniu).

Choć nie udało się powiadomić

Jarosław Krupski fot. arch.

mieszkańców, to udało się zgromadzić 100 osób. Petycję do gminy, aby ta zajęła się problemem zbiorowego transportu, podpisało 166 osób. W tym, jak zauważył Jarosław Krupski, stosunkowo mała liczba radnych i sołtysów. – Dziwię się, dlaczego niektórzy tak wzbraniają się przed jej podpisaniem. Ale z góry zakładam, że jest jakiś powód, dla którego mieszkańcy pewnych miejscowości tego nie zrobili. Można się tylko domyślać, kto za tym stoi i dla kogo jest niewygodne, żeby petycja wpłynęła do biura rady gminy – mówił Krupski.

TO POWINNA BYĆ DECYZJA MIESZKAŃCÓW

Przemysław Wojda przypomniał, że temat komunikacji gminnej przewijał się od początku kadencji, ale większość Rady Gminy Mińsk Mazowiecki była przeciwna jej uruchomieniu. – Ja też w tamtym czasie (nie wstydzę się tego powiedzieć) zagłosowałem na „nie" – przyznał. Ale, jak zaznaczył, to było jeszcze przed inflacją czy wojną w Ukrainie i wszyscy żyli w innej rzeczywistości ekonomicznej. – Myślę, że w tej chwili czujemy potrzebę zorganizowania takiego transportu – kontynuował. I zwrócił się bezpośrednio do Jarosława Krupskiego: – Błędem i nietaktem jest twierdzić, że pozostała część rady nie jest tym zainteresowana. Ja się z tym nie zgadzam i jawnie protestuję.

Wtedy głos zabrał radny Maciej Gałązka. – Szanowny panie przewodniczący, tym różnimy się od siebie, że my wychodzimy do ludzi i pytamy, jak mamy wydawać ich pieniądze, pytamy: „Jakie są wasze potrzeby?". Organizując spotkanie w Hucie Mińskiej, chcieliśmy dowiedzieć się od mieszkańców, czy według nich nowy transport zbiorowy jest dobrym pomysłem. Mówi pan, że powinna to być decyzja rady gminy? Myli się pan, to powinna być decyzja mieszkańców. My jako radni jesteśmy tutaj po to, żeby przyjść do urzędu i przedstawić potrzeby mieszkańców. Ja jestem po to, żeby reprezentować ich głos.

W dyskusję włączył się również Aleksander Sikorski. – To, że 4 lata temu podjęliśmy decyzję, że nie organizujemy wspólnego transportu z miastem, nie znaczy, że nadal mamy ten temat pomijać. Jako współorganizator spotkania w Hucie Mińskiej czuję się zignorowany przez urząd gminy. Bo rozumiem, że gdybyśmy chcieli rozdawać ulotki czy nagabywać ludzi w taki czy inny sposób, mogłoby to komuś przeszkadzać. Ale nie, tu nie chodziło o kampanię wyborczą, tylko o rozpropagowanie

fot. arch.

Antoni Janusz Piechoski

spotkania z mieszkańcami – tłumaczył. I zwrócił się do wójta: – Jak to możliwe, że za pośrednictwem urzędu, którego jest pan kierownikiem, nie mogliśmy zaprosić mieszkańców, aby wzięli udział w spotkaniu, które dotyczyło ich problemów? Zostaliśmy potraktowani jak intruzi.

NIE JESTEM WÓJTEM W SZTYWNYCH RAMACH

Do wypowiedzi odniósł się wójt Antoni Janusz Piechoski. – Wszyscy wypowiadający się tutaj po trochu mamy rację – próbował ostudzić emocje. – Natomiast nie zgodzę się, panie Aleksandrze, że wójt traktuje mieszkańców jak intruzów. To wybrzmiało zbyt mocno. Zachowajmy emocje i rozmawiajmy merytorycznie. Nie chcę być złośliwy, zawsze uśmiecham się w takich sytuacjach i powiem panu: znamy się i darzymy sympatią, poza okresem wyborczym, który nas nakręca. Przychodził pan sam i z dzieckiem do urzędu i zawsze pana przyjmowałem – wyjaśniał. – Nie jest typem wójta, który przyjmuje mieszkańców czy interesantów według sztywnych reguł, mówiąc brzydko: według rozkładu jazdy. Nie jestem wójtem obsadzonym w sztywnych ramach, w środy od 9.00 do 12.00, a w poniedziałki od 9.00 do 17.00. Drodzy państwo, zdziwilibyście się, ile godzin wójt przyjmuje mieszkańców w urzędzie. Nie ma mowy o ignorowaniu kogokolwiek – zakończył.

TOMASZ MARKIEWICZ

Radek wystapi w MDK

20 kwietnia o godz. 19.00 w MDK w Mińsku Mazowieckim wystąpi duet **Matylda Damięcka i Radek Łukasiewicz**. Są jednym z najgorętszych zjawisk na muzycznej scenie. Grają na najważniejszych scenach festiwalowych i klubowych w Polsce. Zaczęli mocną i emocjonalną piosenką „Matka", następnie był utwór „Zamknąć", a z okazji dnia chłopaka w sieci ukazał się utwór „Czuły Barbarzyńca". Radka znamy doskonale z zespołów Pustki czy Bisz/Radex, ale także z pisania dla innych m.in. **Moniki Brodki** i **Artura Rojka**. Matylda wywodzi się z rodziny aktorskiej. Jest córką **Macieja Damięckiego** i siostrą **Mateusza Damięckiego**. (**T.MARK**)

Halinów

Seria włamań w gminie

7 i 16 marca na terenie gminy Halinów doszło do dwóch włamań. Miejscem przestępstwa były domy jednorodzinne, do których włamywacze dostali się uszkadzając okna i drzwi. Łupem przestępców była: biżuteria, gotówka, numizmaty oraz kosmetyki.

Niedawno kryminalni z Halinowa zatrzymali dwóch sprawców. Obywatele Gruzji, którzy zostali wypatrzeni późnym wieczorem na ulicy, mieli przy sobie łomy śrubokręty oraz rękawiczki. Posiadanie takich przedmiotów może świadczyć o tym, że mężczyźni byli przygotowywani do kolejnego włamania. 32- i 34-latek przyznali się do włamań do domów na terenie gminy Halinów.

Ponadto przeprowadzone czynności wykazały, że jeden z nich był poszukiwany przez Straż Graniczną celem deportacji. 32-latkowi został wydany zakaz ponownego wjazdu na terytorium RP. W tych sprawach toczy się postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Mińsku Mazowieckim. (**T.MARK**)

BIURO OGŁOSZEŃ
Mrozy, Kiosk „Mrozer",
ul. Armii Krajowej 6

Najaktywniejszymi czytelnikami były dzieci oraz młodzież do 15 lat.

Młodzi palą się do czytania

W 2023 r. czytelnicy Gminnej Biblioteki Publicznej w Dębem Wielkim wypożyczyli 20550 książek, 613 zbiorów specjalnych i 1013 czasopism. Bibliotekę odwiedziło 13 924 użytkowników. Najaktywniejszymi czytelnikami były dzieci oraz młodzież do 15 lat. Rekordziści przeczytali w 2023 roku ponad 160 książek. Na drugim miejscu w rankingu najczęściej wypożyczających czytelników znalazły się osoby pomiędzy 20. a 44. rokiem życia.

– Czytelnicy naszej biblioteki chętnie wypożyczali sagi, powieści sensacyjno-kryminalne, obyczajowe, biografie, literaturę podróżniczą, faktu, książki o tematyce wojennej, psychologicznej, poradniki medyczne. Chętnie sięgali po książki nominowane lub nagradzane ważnymi nagrodami literackimi – informuje dębska książnica.

Czytelnicy najchętniej sięgali po książki polskich autorów. Największą popularnością cieszyła się twórczość Katarzyny Bulicz-Kasprzak, Gabrieli Gargaś, Agaty Przybyłek, Remigiusza Mroza, Alka Rogozińskiego, Katarzyny Puzyńskiej, Izabelli Frączyk, Magdaleny Witkiewicz, Karoliny Wilczyńskiej, Krystyny Mirek.

Wśród autorów zagranicznych najbardziej popularni byli: Kristin Hannah, Danielle Steel, Lucinda Riley, Charlotte Link i Lisa Gardner. W dziale dziecięcym największym powodzeniem cieszyły się książki z cyklu: „Czytam sobie" „Już czytam" i „Pierwsze czytanki" – pomagające w nauce czytania, „Basia" „Franklin", „Świnka Peppa".

Niesłabnącą sympatią czytelników cieszy się literatura fantasy. Czytelnicy dość chętnie sięgają również po książki w języku obcym (seria: Ze Słownikiem). Maturzyści, przygotowując się do egzaminów, wykorzystywali dostępne opracowania lektur szkolnych i epok literackich. (**T.MARK**)

KRONIKA POLICYJNA

KRADZIEŻ W MARKECIE

9 kwietnia w markecie w **Stojadłach** 34-letni mężczyzna dopuścił się kradzieży elektronarzędzi o wartości ponad 150 zł. Za linią kas został ujęty przez pracownika ochrony, a na miejsce wezwano policję. Przybyli funkcjonariusze ukarali mieszkańca gminy Sadowne mandatem 500 zł. Towar wrócił na półki do sklepu.

KIEROWCA Z PROMILEM

8 kwietnia policjanci ruchu drogowego w **Siennicy** zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem honda, który w terenie zabudowanym przekroczył prędkość o 16 km/h. Funkcjonariusze wyczuli od kierującego woń alkoholu. Badanie alkomatem wykazało u 29-latka prawie promil alkoholu w organizmie. Mieszkańcowi powiatu bartoszyckiego zatrzymano prawo jazdy.

PIJANY ROWERZYSTA

9 kwietnia do komendy w Mińsku Mazowieckim wpłynęło zgłoszenie o kolizji rowerzysty z oplem, do której doszło w miejscowości Siennica. Na miejscu policjanci sprawdzili trzeźwość kierujących. Badanie alkomatem rowerzysty wykazało ponad dwa promile. Funkcjonariusze ukarali mieszkańca gminy Siennica mandatami karnymi za spowodowanie kolizji oraz za kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości – w sumie 4000 zł.

JECHAŁ I ROZMAWIAŁ

10 kwietnia w **Mińsku Mazowieckim** policjanci zatrzymali do kontroli forda, którego kierujący w trakcie jazdy rozmawiał przez telefon, trzymając aparat w ręku. Sprawdzenie stanu trzeźwości 53-latka wykazało promil alkoholu w organizmie.

USZKODZENIE WIATY

W nocy z 6 na 7 kwietna wybito szyby w wiacie przystankowej w **Hucie Kuflewskiej**. Sprawcy uszkodzili także dwa pobliskie znaki drogowe. Straty wyniosły ponad 6 tys. zł. Sprawą zajęli się kryminalni z komisariatu w Mrozach. 10 kwietnia zatrzymali dwóch 19-latków, którzy przyznali się do tych czynów. Mieszkaniec gminy Latowicz oraz gminy Cegłów zostali ukarani karą grzywny oraz kosztami postępowania. Ciąży na nich także obowiązek naprawienia szkody.

KRADZIEŻ Z WŁAMANIEM

W nocy z 8 na 9 kwietnia w **Stanisławowie** doszło do kradzieży z włamaniem. W zaparkowanym na poboczu audi została wybita boczna szyba, a z wewnątrz został skradziony plecak z książkami oraz gotówką, a także markowa odzież. Wartość strat wyniosła 2 tys. zł. Kryminalni niezwłocznie rozpoczęli ściganie sprawców przestępstw. 31-letni mieszkaniec Stanisławowa przyznał się do zarzucanego czynu. Na dodatek okazał się poszukiwany celem odbycia kary pozbawienia wolności w liczbie prawie 500 dni za przestępstwa kradzieży oraz spowodowania uszczerbku na zdrowiu. Mieszkańcowi Stanisławowa grozi teraz do 10 lat pozbawienia wolności.

O powiecie mińskim czytaj na str. 10, 13

eprasa.pl 449152c129

KRONIKA POLICYJNA

UZUPEŁNIŁA I STRACIŁA

Do Komisariatu Policji w Mordach zgłosiła się 34-letnia kobieta, która na portalu społecznościowym wystawiła na sprzedaż rower. Do kobiety odezwała się osoba zainteresowana kupnem i zaproponowała zorganizowanie przesyłki z domu do domu, za pośrednictwem firmy kurierskiej. W celu przekazania pieniędzy sprzedającej wysłała do niej link z prośbą o uzupełnienie danych jej konta bankowego. 34-latka po uzupełnieniu w linku danych swojego konta otrzymała wiadomość SMS ze swojego banku z informacją, że z jej konta została pobrana kwota prawie 1500 zł.

POSZUKIWANY ZATRZYMANY

Policjanci zatrzymali 48-letniego mieszkańca Siedlec, poszukiwanego na podstawie nakazu osadzenia, wydanego przez Sąd Okręgowy w Siedlcach celem odbycia kary 2 lat pozbawienia wolności. Mężczyznę przekazano do Zakładu Karnego w Siedlcach.

PRZESTĘPSTWO AKCYZOWE

Policjanci w miejscowości Wola Suchożebrska znaleźli w pojeździe oraz w pomieszczeniach gospodarczych, należących do 69-letniego mężczyzny, 14 kg tytoniu i 370 paczek papierosów różnych marek bez polskich znaków akcyzy. Łączna wartość uszczupleń podatkowych na szkodę Skarbu Państwa wynosi prawie 27.000 zł.

KRADZIEŻE ROWERÓW

W nocy z 7 na 8 kwietnia w Nowych Iganiach nieznany sprawca ukradł z posesji niezabezpieczony czarny rower górski marki Kross o wartości 4 tys. zł. Natomiast 9 kwietnia w Siedlcach nieznany sprawca spod sklepu przy ul. Warszawskiej ukradł czarny rower górski marki Onilus Muranus 4.0 z dodatkowym wyposażeniem o wartości 3 tys. zł. (**ak**)

O powiecie siedleckim czytaj na str. 4, 5, 8, 9, 12, 13

Radni się napracowali i przyjęli kilka zmian w projekcie uchwały, a potem ze zdumieniem odkryli, że po ich pracy nie ma śladu!

Gdzie zniknęły nasze wnioski?

Ci, którzy poświęcili tej sprawie wiele czasu, zadali sobie trud, aby przeanalizować wszystkie zapisy, mieli poczucie głębokiego zawodu.

Nie rozumieli, dlaczego ich praca została w dużym stopniu zignorowana, a wręcz zmarnowana. Nie ma znaczenia, że niektórzy z nich nie będą już radnymi. Chodzi o to, aby podobne sytuacje nie zniechęcały do aktywności i rzetelnego podchodzenia do obowiązków.

W gminie Siedlce była przygotowywana uchwała, dotycząca powołania Rady Seniorów Gminy Siedlce, oraz zapisy statutu, regulującego zasady funkcjonowania tego gremium. Radni uznali, że jest ono bardzo potrzebne. Truizmem jest bowiem mówienie, że nasze społeczeństwo szybko się starzeje. Dlatego nie budziło wątpliwości, że Rada Seniorów ma rację bytu. Powinna reprezentować interesy, wyrażać potrzeby a także opinie ludzi starszych. Ważne jest więc, na jakich zasadach będzie funkcjonowała.

JUŻ UZGODNIONE Z NADZOREM

O tych właśnie sprawach rozmawiano podczas obrad Komisji Oświaty, Bezpieczeństwa i Spraw Społecznych RG Siedlce. Radni zaproponowali szereg istotnych zmian w przygotowanym statucie. I byli przekonani, że zostały one uwzględnione w projekcie uchwały, którą procedowano podczas ostatniej sesji rady. Okazało się jednak, że po ich wnioskach nie ma praktycznie śladu.

– Chcę zapytać, dlaczego w materiałach na dzisiejszą sesję nie pojawiły się zmiany, wypracowane podczas posiedzenia komisji? – pytała radna **Aneta Olszak**. – Przecież my te zmiany najpierw wypracowaliśmy, a potem przegłosowaliśmy. A teraz przedstawia nam się statut Rady Seniorów praktycznie w niezmienionej formie.

Radna poprosiła władze gminy o wyjaśnienia. Głos zabrał jednak radca prawny Urzędu Gminy Siedlce.

– Państwo otrzymaliście projekt, który został w całości uzgodniony z organem nadzorczym wojewody – wyjaśnił mecenas. – I to uzgodnienie powoduje, że eliminujemy ryzyko zastrzeżeń, dotyczących uchwały o Radzie Seniorów oraz jej statutu.

NIE CHCĘ NARAŻAĆ RADNY

Tyle tylko, że nadzór wojewody może eliminować ewentualne błędne zapisy, ale nie jest chyba od tego, aby to on decydował o tych zapisach, aby wyręczał samych radnych czy też pomijał wypracowane przez nich uwagi.

– W projekcie były zmiany, które zostały w trakcie posiedzenia komisji przegłosowane i przyjęte – wskazywali radni. – A wy nam przedstawiacie dzisiaj projekt bez zmian! To po co my pracowaliśmy na komisji, skoro nikt efektów naszej pracy nie uwzględnił? A zmiany były przyjmowane praktycznie jednogłośnie. Tymczasem dostajemy teraz dokumenty bez uwzględnienia zmian. Tu nie chodzi o jakieś luźne uwagi, ale o przyjęte formalnie wnioski.

Radni wnioskowali m.in., aby kadencja Rady Seniorów trwała 3, a nie 5 lat, jak to zapisano pierwotnie w statucie. Wypracowali też kilka innych istotnych zmian. I dopytywali, dlaczego to wszystko gdzieś zniknęło? Kiedy mecenas po raz kolejny usiłował wytłumaczyć zaistniałą sytuację, nie szło mu to najlepiej. I bardzo szybko zaniechał wysiłków. Podjął je natomiast wójt **Henryk Brodowski**. I prawdę mówiąc, też raczej nie przekonał tych radnych, których praca nie ujrzała światła dziennego.

Aneta Olszak fot. zj

– Ja nie chcę narażać rady na to, że dziś podejmiemy uchwałę, a na następnej sesji będziemy ją musieli zmieniać – przestrzegał Henryk Brodowski. – Jeśli nadzór wojewody i nasz mecenas mówią, że czegoś nie można przyjąć, to ja nie mogę podejmować takiego ryzyka...

– Seniorzy to ludzie starsi, więc kadencja 5 lat może się okazać zbyt długa – motywowała radna Aneta Olszak. – Wydaje się, że 3 lata to dobry okres trwania kadencji Rady Seniorów.

NIC NIE JEST PRZESĄDZONE

Radni poszli za sugestią mecenasa, że nic nie jest jeszcze przesądzone i o ostatecznym kształcie funkcjonowania Rady Seniorów zdecydują na obecnej sesji. I tak też się stało. Radna Olszak złożyła formalny wniosek, aby kadencja Rady Seniorów trwała 3, a nie, jak wcześniej zapisano, 5 lat.

Z kolei przewodniczący rady, **Andrzej Rymuza** złożył kolejną propozycję.

– Rada Seniorów ma liczyć 15 osób, tymczasem w gminie Siedlce jest 35 sołectw – mówił przewodniczący. – Gmina liczy też prawie 20 tysięcy mieszkańców. Według danych z końca 2022 roku w gminie mieliśmy 2044 kobiety powyżej 60 lat oraz 1099 mężczyzn powyżej 65 lat. Ci ludzie powinni mieć w Radzie Seniorów odpowiednią reprezentację. Dlatego składam wniosek, aby Radę Seniorów powiększyć z 15 do 25 osób. Wtedy byłaby ona bardzo reprezentatywna.

– Całą gminę reprezentuje 15 radnych naszej rady – zauważył radny **Leszek Woźnica**. – Myślę też, że do Rady Seniorów ludzie aż tak bardzo nie będą lgnęli...

– Musi być kworum, a przy dużej liczbie osób to ta Rada Seniorów będzie się zbierać i zbierać. I nic z tego nie będzie... – jak zwykle bardzo oryginalnie podsumował Henryk Brodowski.

Ostatecznie pod głosowanie trafiły trzy wnioski. Ten, który dotyczył ustalenia kadencji na 3 lata (a nie 5 lat), przepadł (3 głosy za, 11 przeciw i 1 wstrzymujący). Takie same losy spotkały wniosek o zwiększeniu liczby członków rady do 25. Zdecydowaną większością głosów przyjęto natomiast wniosek o zapisaniu w statucie Rady Seniorów, że w jej obradach mogą też uczestniczyć mieszkańcy gminy Siedlce.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Starosta siedlecki zapewnia, że powiat spłacił już zadłużenie, które w 2019 roku sięgało...

16 milionów złotych

Polsce grozi tzw. procedura nadmiernego deficytu. W naszym kraju deficyt sektora finansów publicznych przekroczył już 5 proc. PKB, choć, zgodnie z ustaleniami Unii Europejskiej, dopuszczalna granica to 3 proc. PKB. Ten problem dotyczy nie tylko Skarbu Państwa, ale także samorządów. Pojawiają się informacje, że te są już na granicy wydolności finansowej.

Te informacje kłócą się jednak z tymi, które docierają z lokalnych samorządów w naszym regionie. Nasi samorządowcy zapewniają bowiem, że inwestycje, zarówno te planowane, jak i zrealizowane, są na rekordowym poziomie. Jak te kwestie wyglądają z perspektywy Starostwa Powiatowego w Siedlcach? Wygląda na to, że całkiem dobrze.

– Na początku mijającej kadencji, czyli w 2019 roku, zadłużenie powiatu siedleckiego wynosiło kilkanaście milionów złotych – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Kredyty bankowe obciążały nas w kwocie 13,5 mln złotych. Poza tym dodatkowe, znaczne wydatki, musieliśmy ponieść w wyniku różnych spraw sądowych, które przegraliśmy. To dość złożone kwestie, ale powiem tylko, że jedynie w Młodzieżowym Ośrodkom Wychowawczym musieliśmy wypłacić około miliona złotych.

Jak szacuje starosta, zadłużenie powiatu na początku mijającej kadencji wynosiło około 16 mln złotych. Ta kwota mówi coś dopiero w zestawieniu z ogólnym budżetem powiatu, który w 2019 roku wynosił 57 mln złotych.

– W tej kadencji staraliśmy się ograniczać zadłużenie i to się w pełni powiodło – zapewnia Karol Tchórzewski. – Udało nam się spłacić całe zadłużenie, a tym samym zlikwidować deficyt. To stawia nas w bardzo dobrej sytuacji w kwestii korzystania z różnego rodzaju subwencji i dotacji, a tym samym prowadzenia inwestycji. Na te niezbędny jest bowiem udział własny.

Starosta jest dobrej myśli, ale w tej kwestii chodzi przede wszystkim o konkretne dane.

– Tegoroczny budżet naszego powiatu wynosi około 125 mln złotych – dodaje Karol Tchórzewski. – Z tej kwoty na inwestycje planujemy przeznaczyć rekordową sumę około 50 mln złotych. Oczywiście, jak to w przypadku naszego powiatu jest regułą, zdecydowana większość tych wydatków jest przeznaczona na remonty i inwestycje drogowe.

I tak będzie zapewne jeszcze przez wiele lat, bowiem w powiecie jest ponad 660 kilometrów dróg powiatowych, często w tragicznym stanie. Ostatnio mieliśmy interwencje mieszkańców gminy Wodynie w sprawie drogi powiatowej, która ma nawierzchnię gruntową... Jest to zwykła, błotnista droga polna, którą często nie sposób w ogóle przejechać.

– W ciągu ostatnich 5 lat udało nam się wyremontować lub przebudować ponad 200 kilometrów dróg – mówi starosta. – W tej chwili przygotowujemy i rozstrzygamy kolejne przetargi na inwestycje drogowe. Na razie osiągane ceny robót pozwalają na optymizm.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Sport i matematyka

Uczniowie klas V i VI ze szkół podstawowych z gminy Siedlce zmierzyli się w Spartakiadzie Matematycznej. Gospodarzem imprezy był Zespół Oświatowy w Żelkowie-Kolonii.

Rywalizacja składała się z różnorodnych konkurencji sprawnościowych oraz łamigłówek matematycznych. Wzięli w niej udział przedstawiciele wszystkich siedmiu szkół podstawowych z gminy Siedlce.

– To wyjątkowa impreza, w której świętuje się matematykę przez zabawę i rywalizację – powiedziała dyrektor Zespołu Oświatowego w Żelkowie-Kolonii **Małgorzata Stańczuk**.

Okazało się, że zasadnicza rywalizacja była tak zacięta, że nie wyłoniła zwycięzcy. Dopiero po dogrywce okazało się, że najlepiej wypadli uczniowie z Żelkowa-Kolonii, którzy wyprzedzili reprezentantów Pruszyna i Stoku Lackiego. (**ZJ**)

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441,
e-mail.: m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

e-prasa.pl 449153e129

W gminach duże zmiany, a…

W powiecie PiS umacnia pozycję

Wiadomo już, że w powiecie siedleckim zmieni się kilku wójtów. Niektórzy przegrali wybory, inni sami zrezygnowali z funkcji. Kilku czeka na rozstrzygnięcia w drugiej turze wyborów. Zmiany są więc bardzo istotne. Tymczasem sam powiat, dotychczas zarządzany przez Prawo i Sprawiedliwość, zdaje się trwać niewzruszony. PiS nawet umocnił w nim swoją pozycję.

Owszem, w radzie powiatu nastąpiły pewne zmiany, zarówno personalne, jak też dotyczące liczebności poszczególnych ugrupowań, ale nie wpłynęły one istotnie na zmianę politycznej mapy.

– W poprzedniej radzie powiatu z listy PiS było 11 radnych, a po tych wyborach będziemy mieli ich 12 – mówi starosta powiatu siedleckiego **Karol Tchórzewski**. – Mamy więc silniejszą reprezentację. Do każdych wyborów trzeba podchodzić z pokorą, ale widać, że ludzie docenili to, co robimy. I jest to sygnał, że dalej powinniśmy realizować nasz program.

Starosta uważa minioną kadencję za udaną i jest przekonany, że ta najbliższa też przyniesie rozwój powiatu.

– W ciągu ostatnich 5 lat na inwestycje przeznaczyliśmy ponad 225 mln złotych – dodaje Karol Tchórzewski. – To imponująca kwota, ale myślę, że tempo inwestycji zostanie co najmniej utrzymane.

Powiat jest w tej dobrej sytuacji, że nie ma zbyt wielu placówek do utrzymania. Poza Domem Dziecka w Kisielanach i „Reymontówką" w Chlewiskach największe wydatki wiążą się z utrzymaniem Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Stoku Lackim. A koszty te są tym większe, że placówka oświatowa mieści się w zabytkowym pałacu.

– Stale inwestujemy w SOSzW w Stoku Lackim. – W tej chwili rozpoczyna się remont zabytkowego obiektu – informuje strosta. Dodaje też: – Generalnie czeka nas wiele nowych inwestycji i wiele pracy.

Starosta składa deklaracje na kolejną kadencję, co zapewne oznacza, że będzie się ubiegał o funkcję starosty.

– Mój klub uzyskał największą liczbę mandatów i to z taką przewagą, która pozwala mu na samodzielne rządzenie – dodaje Karol Tchórzewski. – Dlatego stawiam swoją osobę do dyspozycji w kwestii wyboru starosty. Starosta, wicestarosta i zarząd powiatu zostaną wybrani na najbliższej sesji nowej rady powiatu. Jej termin wyznaczy komisarz wyborczy.

W nowej radzie powiatu 12 mandatów przypadło PiS, 7 Trzeciej Drodze, a 2 Stowarzyszeniu Siedlecka Wspólnota Samorządowa. Warto spojrzeć, jak wyglądały wyniki wyborów w poszczególnych okręgach.

W okręgu nr 1, obejmującym gminę Siedlce, mandaty radnych z KW PiS uzyskali: **Sławomir Piotrowski** (994 głosy, 13,2 proc.), **Małgorzata Cepek** (1069 głosy – 14,2 proc.) i **Mirosław Bieniek**, były wójt gminy Siedlce (402 głosy – 5,34 proc). Z KWW Trzecia Droga Polska 2050 Szymona Hołowni – Polskie Stronnictwo Ludowe mandaty radnych otrzymali: **Dariusz Stopa**, były starosta siedlecki (1166 głosów – 15,49 proc) i **Grzegorz Kośny** (252 głosy – 3,35 proc).

Okręg numer 2 (gminy Skórzec i Wodynie) PiS w radzie powiatu będą reprezentowali: **Marian Sekulski** (788 głosów – 14,4 proc) oraz **Edward Kokoszka** (1118 głosów-20,43 proc), a Trzecią Drogę – **Michał Okniński** (770 głosów – 14,07 proc).

fot. zbj, googlemaps

Starosta powiatu siedleckiego Karol Tchórzewski

W okręgu nr 3 (Kotuń, Mokobody, Suchożebry) z komitetu PiS do rady weszli: **Bartłomiej Kurkus** (1386 głosów – 16,45 proc.) oraz **Jolanta Fałdowska** (631 głosów – 7,49 proc.) Trzecią Drogę będą reprezentowali: **Małgorzata Stolarzewska-Siarkowska** (657 głosów – 7,8 proc) i **Daniel Polkowski** (1012 głosów-12,01 proc.). Mandat zdobyła też **Magdalena Paczóska** (785 głosów – 9,32 proc.) z KW Stowarzyszenie Siedlecka Wspólnota Samorządowa.

W okręgu nr 4 (Korczew, Mordy, Paprotnia, Przesmyki) z komitetu PiS mandaty wywalczyli: **Marek Gorzała** (833 głosy – 13,51 proc.) i **Grzegorz Miezianko** (1131 głosy – 18,34 proc.) Mandat dla Trzeciej Drogi uzyskał **Piotr Dymowski** (743 głosy – 12,05 proc).

W okręgu nr 5 (Domanice, Wiśniew, Zbuczyn) mandaty dla PiS zdobyli: **Kazimierz Prochenka** (1056 głosów - 12,71 proc.), **Wojciech Biarda** (688 głosów – 8,28 proc.) i **Wojciech Kubak** (678 głosów – 8,16 proc.). Mandat dla Trzeciej Drogi wywalczył **Paweł Ksionek** (502 głosy – 6,04 proc.), a dla Stowarzyszenia Siedlecka Wspólnota Samorządowa – **Jacek Izdebski** (631 głosów – 7,59 proc.).

W tym okręgu wyborczym warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Otóż po wielu latach gmina Wiśniew będzie miała swojego mieszkańca w radzie powiatu, którym jest Paweł Ksionek (dyrektor GOK w Wiśniewie). Ostatnio gmina ta miała swojego radnego w 2010 roku, kiedy to w radzie powiatu zasiadała **Barbara Rybaczewska**.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Zwiedzający muszą trochę poczekać.

Fachowcy w „Reymontówce"

Dom Pracy Twórczej „Reymontówka" w Chlewiskach w gminie Kotuń to jedna z ważniejszych placówek kultury w regionie. Jako że jest obiektem zabytkowym, wymaga szczególnej opieki.

„Reymontówka" prowadzi szeroką działalność i jest w związku z tym intensywnie eksploatowana. Niezbędne są więc regularne remonty, zresztą nie tylko samych budynków, ale także otaczającego je, zabytkowego parku. I obecnie taki właśnie remont się rozpoczął. W związku z tym zabytkowy obiekt nie jest dostępny do zwiedzania. Cały czas można natomiast zwiedzać park oraz tak zwane obejście.

– W tej chwili prace koncentrują się na wnętrzach obiektu, które przechodzą remont kapitalny – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Potrwają one do końca maja tego roku. Najważniejsze jednak, że udało się je rozpocząć, co nie było wcale zadaniem łatwym. Ta placówka kultury znajduje się bowiem pod opieką konserwatora zabytków i w związku z tym wszelkie remonty mogą tu prowadzić tylko specjalistyczne firmy z odpowiednimi uprawnieniami. I taką właśnie firmę znaleźliśmy w naszym regionie. Owszem, były oferty z innych części Polski, ale dużo droższe. A wykonawca z regionu jest już sprawdzony przy podobnych inwestycjach. Liczymy więc, że „Reymontówka" będzie wyremontowana w pełni profesjonalnie.

W ciągu kilku ostatnich lat prowadzono już wiele prac w samym dworze. Wykorzystywano na ten cel: fundusze powiatu, środki z UE czy też Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Finansowała je też z własnych, wypracowanych pieniędzy, sama „Reymontówka". Standard obiektu został podniesiony choćby poprzez wymianę wyposażenia pokoi gościnnych, w których są piękne, stylowe meble.

fot. sej

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Jest ładna sala na spotkania i imprezy, ale...

Brakuje kuchni i toalet

W Czaplach Górnych w gminie Korczew funkcjonuje Centrum Integracji Społecznej, ale obiekt nie jest jeszcze w pełni przystosowany do swojej funkcji. Dysponuje wprawdzie sporą salą do organizowania spotkań, jednak brak odpowiedniego zaplecza kuchennego ogranicza działalność placówki.

– Już niedługo wykończymy i zagospodarujemy pomieszczenie na kuchnię, w której będzie można przygotowywać gorące posiłki – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk**. – Wykonane zostanie też zaplecze sanitarne. Inwestycja będzie możliwa dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, która wyniosła 250 tys. złotych i starczy to na 80 procent wszystkich kosztów przedsięwzięcia.

Wójt jest przekonany, że prace rozpoczną się lada moment i przyczynią się do znacznego zwiększenia aktywności placówki integracyjnej, o którą lokalna społeczność zabiegała od dawna. (**ZJ**)

Jak ratować psy przed bezdomnością?

Tego typu wydatków lokalne samorządy starają się unikać jak ognia, gdyż uważają, że to nic innego, jak niepotrzebne marnotrawienie pieniędzy. Mowa o odławianiu bezpańskich psów i umieszczaniu ich w schroniskach dla zwierząt, zazwyczaj prywatnych i kosztownych. Odłowienie i utrzymanie psa to dla gminy wydatek rzędu nawet kilku tysięcy złotych.

Bezpańskie psy się oczywiście rozmnażają, co potęguje problem. Często także właściciele czworonogów mają kłopoty ze szczeniakami. Aby temu zapobiegać, gmina Korczew będzie prowadziła program sterylizacji i czipowania psów. Na te cele samorząd otrzymał około 15 tys. złotych dotacji z Urzędu Marszałkowskiego.

– Stworzymy regulamin wydatkowania tych pieniędzy i prowadzenia całej akcji, tak, abyśmy wiedzieli, jaka jest skala problemu – mówi wójt gminy Korczew **Sławomir Wasilczuk.** – Generalnie jednak w naszej gminie bardzo skutecznie walczymy z bezdomnością psów. Jeśli tylko pojawi się takie zwierzę, to najpierw dajemy ogłoszenie w internecie i szukamy dla psa nowego właściciela. I niemal zawsze ktoś taki się znajduje.

Gmina wspiera też tych, którzy z jakichś powodów muszą się pozbyć zwierzęcia i pośredniczy w znalezieniu kogoś, kto chce je przygarnąć. Tak było w ostatnim czasie.

– Mieszkanka Tokar szukała kogoś, kto weźmie od niej suczkę, która przybłąkała się na jej posesję – dodaje wójt. – I znalazła się pani ze Starczewic, która odpowiedziała na ten apel. Zaznaczyła jednak, że zwierzę musi być wysterylizowane. I gmina się tym zajmie, bo ma na to pieniądze. (**ZJ**)

eprasa.pl 449152:139

KRONIKA POLICYJNA

ZAPOBIEGLI TRAGEDII

9 kwietnia wieczorem dyżurny komendy policji w Sokołowie Podlaskim otrzymał zgłoszenie dotyczące mężczyzny, który poszedł w kierunku lasu, informując wcześniej zgłaszającą, że chce targnąć się na swoje życie. Policjantom z posterunku w Kosowie Lackim został nakreślony prawdopodobny kierunek, w którym się udał. W trakcie poszukiwań funkcjonariusze zauważyli mężczyznę kilkadziesiąt metrów od drogi. Policjanci natychmiast podbiegli do niego i zapobiegli tragedii. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala.

NIE BYŁ WIDOCZNY NA DRODZE

12 kwietnia ok. 22 dyżurny komendy policji w Sokołowie Podlaskim został poinformowany, że poboczem drogi krajowej na trasie **Sokołów Podlaski-Bielany** porusza się starsza osoba, która jest ubrana w ciemne ubrania i nie ma odpowiedniego oświetlenia. Skierowani na miejsce funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie. Jak się okazało, poboczem poruszał się 85-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Ponieważ mężczyzna znajdował się kilkadziesiąt metrów od domu, policjanci przeprowadzili go na drugą stronę jezdni, zapewniając mu bezpieczne dotarcie do posesji. Następnie założyli elementy odblaskowe na rower mężczyzny, aby w przyszłości był on widoczny, poruszając się swoim jednośladem. (**ko**)

Spotkanie z Adamem Stawickim

19 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sokołowie Podlaskim odbędzie się spotkanie autorskie z **Adamem Stawickim** oraz promocja książki „Mrok Północy". Publikacja jest nie lada gratką dla miłośników „Trylogii" Henryka Sienkiewicza. To pierwszy prequel klasycznej opowieści – rozpoczyna się niemal 50 lat przed wydarzeniami opisanymi w „Ogniem i mieczem". „Mrok Północy" to niezwykła podróż w czasie. Przenosi czytelnika w przestrzeni do kresów dawnej Rzeczpospolitej. To zarazem debiut literacki A. Stawickiego. Początek spotkania **o 18.00**. (**ko**)

– Do września, najpóźniej października przedszkole będzie gotowe do odbioru – zapowiada Ewa Częścik, wójt gminy Ceranów.

Ruszył przetarg

Nowe przedszkole w Ceranowie powstanie niedaleko budynku obecnego przedszkola, na terenie dzisiejszego targowiska. Targowisko natomiast będzie przeniesione na plac przed budynkiem straży pożarnej.

Gmina Ceranów ogłosiła przetarg na budowę przedszkola w formule „Zaprojektuj i wybuduj". Zamówienie obejmuje też zagospodarowanie placu zabaw. Na gminnej działce powstanie nowoczesny budynek w konstrukcji modułowej. Obiekt zostanie w pełni wyposażony.

– Nowe przedszkole będzie wizualnie podobne do funkcjonującego obecnie. Znajdą się w nim dwie przestronne sale. Chcemy zapewnić w nim miejsce dla około 50 dzieci – mówi **Ewa Częścik**, wójt gminy Ceranów.

Jak przyznaje, z inicjatywą budowy przedszkola wyszli radni. Na realizację inwestycji gmina otrzymała 7 mln zł dofinansowania z rządowego programu Polski Ład. Wkład własny wyniesie 1,2 mln zł. – W momencie otrzymania promesy z Polskiego Ładu zapewniliśmy w budżecie środki na ten cel – podkreśla E. Częścik.

Na oferty gmina czeka do 22 kwietnia. – Potencjalni wykonawcy będą mogli wykonać wizję lokalną, zapoznać się z terenem. Po wybraniu oferty, która zmieści się w zaplanowanej przez nas kwocie, podpiszemy umowę z wykonawcą i rozpoczniemy budowę. Do września, najpóźniej października przedszkole będzie gotowe do odbioru – zapowiada wójt gminy.

Budynek obecnego przedszkola fot. dk

Na razie nie wiadomo, jak zostanie wykorzystany budynek po starym przedszkolu. Wśród pomysłów – jak informuje E. Częścik – są m.in. utworzenie tam domu kultury, wygospodarowanie pomieszczeń na klub seniora, a także punkt apteczny, o przywrócenie którego zabiegają mieszkańcy.

KINGA OCHNIO

Jeszcze kilka niewiadomych

Mieszkańcy Sokołowa Podlaskiego będą musieli jeszcze raz udać się do urn, aby zdecydować, kto przez kolejnych 5 lat będzie rządził miastem.

W dogrywce o fotel burmistrza zmierzą się **Iwona Kublik** i **Krzysztof Dąbrowski**. Tylko ich komitetom udało się wprowadzić radnych do rady miejskiej. W radzie powiatu najwięcej mandatów zdobyło Prawo i Sprawiedliwość. O jeden za mało, żeby mieć w niej większość.

W wyborach na burmistrza startowało aż pięciu kandydatów. Żadnemu z nich nie udało się zdobyć ponad połowy ważnie oddanych głosów, dlatego konieczna jest druga tura.

Zanim poznamy nazwisko nowego burmistrza, wiadomo, jaki jest układ sił w 15-osobowej radzie miejskiej. Zasiądą w niej jedynie reprezentanci komitetów dwójki kandydatów, którzy zmierzą się w niedzielnych wyborach. Zdecydowaną większość, bo aż 11 mandatów, zdobyli kandydaci Iwony Kublik. Są to: **Hanna Lecyk, Jerzy Iwański, Elżbieta Sekita, Karol Krakowski, Daniel Krakowski, Maria Janista, Marek Landzberg, Wioleta Strzała, Radosław Kosieradzki** (wszyscy to nowi radni) oraz **Robert Doliński** i **Józef Kalicki**. Komitetowi Krzysztofa Dąbrowskiego udało się wprowadzić 4 radnych. Z jego ramienia w radzie zasiądą: **Marek Krysiak, Michał Lipiński, Zygmunt Wycech** oraz **Piotr Sikorski** (nowy radny).

O DWA MANDATY MNIEJ

Wiadomo, kto będzie zasiadał w radzie powiatu sokołowskiego. W czterech okręgach wybierano w sumie 17 radnych: 6 z miasta Sokołów Podlaski, 3 z okręgu obejmującego gminy Sokołów i Bielany, 4 z okręgu, w skład którego wchodzą: Ceranów, Kosów Lacki i Sterdyń oraz 4 z okręgu obejmującego: Jabłonnę Lacką, Repki oraz Sabnie. Najwięcej reprezentantów w radzie powiatu będzie miało Prawo i Sprawiedliwość, które zdobyło 8 mandatów. Trzecia Droga wprowadzi 6 radnych, Zgoda dla Powiatu będzie miała 2 przedstawicieli, a Zgoda i Porozumienie – jednego reprezentanta.

W porównaniu ze składem jeszcze urzędującej rady PiS straciło dwa mandaty, natomiast Trzecia Droga (w poprzednich wyborach jako PSL) oraz Zgoda i Porozumienie utrzymały stan posiadania. Do jednego z największych przegranych można zaliczyć obecnego burmistrza Sokołowa **Bogusława Karakulę**, który zrezygnował z walki o reelekcję i nie udało mu się zdobyć mandatu radnego powiatu.

Po raz kolejny w radzie powiatu zasiądzie 5 radnych: **Jacek Odziemczyk, Andrzej Kietliński** (obaj z PiS), **Wojciech Jańczuk, Jarosław Puścion** oraz **Jerzy Strzała** (wszyscy z Trzeciej Drogi). Nowymi radnymi w tej kadencji będą: **Elżbieta Sadowska, Piotr Woźniak, Agnieszka Adynowska, Sylwester Rytel-Andrianik, Sławomir Hardej, Zygmunt Żyluk** (PiS), **Marcin Pasik, Andrzej Pogorzelski, Ewa Olszewska** (Trzecia Droga), **Zbigniew Czerkas** i **Tomasz Małczuk** z KWW Zgoda dla Powiatu oraz **Maciej Osiński** z KWW Zgoda i Porozumienie.

ZADOWOLENI Z WYNIKU, ALE...

Przy takim układzie sił PiS-owi brakuje jednego głosu, aby mieć w radzie większość. Czy zatem będzie próbował przeciągnąć jednego, a może więcej radnych na swoją stronę? Zapytany o to Jacek Odziemczyk, obecny przewodniczący rady powiatu, zachowuje powściągliwość. – Jesteśmy zadowoleni z wyniku. Bylibyśmy szczęśliwsi, gdyby udało się uzyskać jeszcze jeden czy dwa mandaty. Chciałbym pogratulować wszystkim radnym, którzy uzyskali mandat. Wydaje mi się, że każdy z nich będzie chciał zrobić dla swojej społeczności jak najwięcej. Kolejne dni pokażą, jaki będzie rozwój sytuacji – mówi radny.

Broni nie składa także Trzecia Droga. – Wynik wyborów jest dla nas zadowalający. Udało nam się utrzymać stan, ale wiadomo, że 6 mandatów nie daje większości. Zobaczymy, co się wydarzy do pierwszego tygodnia maja. Najpóźniej do pierwszej sesji powiatu wszystko powinno być jasne – podkreśla radny Wojciech Jańczuk.

Na razie żaden z klubów nie chce wypowiadać się na temat nazwiska kandydata na starostę. Obaj radni zgodnie stwierdzają, że najpierw trzeba stworzyć większość, żeby o tym rozmawiać.

KINGA OCHNIO

Ceranów: Szkoła zmieni oblicze

Wnętrze budynku Szkoły Podstawowej w Ceranowie przejdzie modernizację.

– Rozpoczęliśmy pomiary i sporządzanie dokumentacji do tego zadania – informuje **Ewa Częścik**, wójt gminy Ceranów. – W związku z tym, że szkoła znajduje się w budynku wpisanym do rejestru zabytków, będziemy musieli uzyskać pozwolenie na remont od konserwatora zabytków – dodaje wójt. Prace wewnątrz budynku obejmą: odnowienie klatki schodowej i holu, wymianę balustrad, podłogi na korytarzach oraz części elektryki. Remont zostanie przeprowadzony podczas wakacji. – Z programu rządowego otrzymaliśmy 700 tys. zł na remont starego przedszkola. W związku z tym, że później dostaliśmy pieniądze na budowę nowego przedszkola, przenieśliśmy środki z remontu przedszkola na remont szkoły – tłumaczy E. Częścik. Budynek szkoły przeszedł wcześniej termomodernizację. (**ko**)

O powiecie sokołowskim czytaj na str. 9

BIURO OGŁOSZEŃ
AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

Repki

Weź udział w turnieju tenisa

W hali sportowej w Repkach 20 kwietnia odbędzie się turniej tenisa stołowego.

Rozegrany zostanie w kilku kategoriach: klasy IV i młodsi, kl. V-VI, VII-VIII, szkoły średnie (oddzielnie chłopcy i dziewczęta), od 20. do 35. roku życia i powyżej 35. roku życia (oddzielnie kobiety i mężczyźni). – Uczestnicy grają własnymi rakietkami. Obowiązują strój i obuwie sportowe – informują organizatorzy. Zapisy odbędą się w dniu turnieju. Początek zmagań **o godz. 10.00**. (**ko**)

Bielany

Seniorzy ze wsparciem

Gmina Bielany otrzymała 40 tys. zł z budżetu województwa w ramach programu „Mazowsze dla seniorów".

Pieniądze zostaną przeznaczone na wsparcie inicjatyw gminnej rady seniorów, która powstała w gminie Bielany przed rokiem i ma reprezentować oraz aktywizować lokalne środowisko osób starszych.

– Otrzymane pieniądze przeznaczymy na cztery przedsięwzięcia – zapowiada **Krystyna Czyżewska**, wiceprzewodnicząca gminnej rady seniorów. – Na początku czerwca zorganizujemy koncert, podczas którego wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowianie". Część pieniędzy przeznaczymy na dwudniową wycieczkę dla 50 seniorów z naszej gminy. W planach mamy też warsztaty gastronomiczne, a w październiku wieczorek taneczny z minikoncertem – wylicza K. Czyżewska. I dodaje, że do otrzymanej kwoty gmina dołoży jeszcze kilkanaście tysięcy. – Będziemy dysponować budżetem ponad 50 tys. zł – podkreśla. Powołanie do życia w gminie rady seniorów jej przewodnicząca określa „strzałem w dziesiątkę", zaznaczając, że osoby starsze chętnie uczestniczą w organizowanych przez radę wydarzeniach. (**ko**)

eprasa.pl 449153e129

SW

Wybory do rady powiatu węgrowskiego

Czy wynik mógł być inny?

Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości wygrał wybory do rady powiatu węgrowskiego. Zdobył 11 z 19 mandatów i będzie rządzić samodzielnie. Komitet Wspólna Droga WWE uzyskał 8 mandatów i zachował stan posiadania.

W porównaniu do wyborów z 2018 roku, PiS zyskał ponad tysiąc głosów i zwiększył stan posiadania o 1 mandat. Najlepszym wynikiem może się pochwalić radny **Tadeusz Kot**, na którego zagłosowało 1163 wyborców (o ponad 200 więcej niż 5,5 roku temu). Swój wynik niemal podwoiła radna **Brygida Górniaczyk**, na którą w gminie Łochów oddano 1063 głosy (w 2018 roku zdobyła 638 głosów). Po ponad tysiąc głosów zdobyli kandydaci PiS, którzy będą nowicjuszami w radzie powiatu. To kończący kadencję jako wójt gminy Liw **Bogusław Szymański** oraz radna z gminy Korytnica **Lidia Rowicka**. Wynik poprawiła również starosta **Ewa Besztak** (z 440 głosów w 2018 roku do 759 w tych wyborach). Nieco stracił wicestarosta **Marek Renik**, na którego w okręgu Sadowne-Stoczek zagłosowało 865 wyborców (w 2018 r. otrzymał 1011 głosów). Wśród radnych PiS 5 osób to nowi radni, a 6 z nich pełniło już tę funkcję w mijającej kadencji.

Na kandydatów komitetu Wspólna Droga WWE padły w sumie 10.473 głosy (o niespełna 60 mniej niż w 2018 r.). Najlepszy wynik osiągnęła obecna wiceburmistrz Węgrowa **Halina Ulińska**, zdobywając 805 głosów (o 180 mniej niż w poprzednich wyborach). Znacząco, bo po około 300 głosów, stracili liderzy Wspólnej Drogi – **Krzysztof Fedorczyk** i **Andrzej Kruszewski**. Zdobyte przez nich głosy (543 głosy na K. Fedorczyka i 679 na A. Kruszewskiego) pozwolą im jednak zachować mandaty. Wśród radnych elektów Wspólnej Drogi WWE są trzy osoby, które po raz pierwszy lub na nowo (tak jak **Mieczysław Wójcik**) zasiądą w radzie powiatu.

W wyborach do rady powiatu węgrowskiego startował również trzeci komitet – KWW Teraz Zmiana. I choć jego kandydaci zdobyli w sumie ponad 3,6 tys. głosów, nie przełożyło się to na choćby jedno miejsce w radzie. Mandaty do rad powiatów – podobnie jak np. w wyborach do Sejmu – są dzielone na poszczególne komitety według metody D'Hondta, faworyzującej komitety zdobywające największą liczbę głosów. W tym przypadku zwycięzcą był PiS.

Przy innym scenariuszu (rozważano go na długo przed wyborami) ostateczny wynik mógłby być zupełnie inny. Gdyby w poszczególnych okręgach (co jest tylko pewnym hipotetycznym rozważaniem) zliczyć głosy uzyskane przez listy Wspólnej Drogi WWE i Teraz Zmiany, rządzący powiatem PiS znalazłby się w opozycji. Po prostym zliczeniu głosów WWE i TZ w konkretnych okręgach, i podzieleniu ich przez kolejne liczby naturalne (1, 2, 3...) okazuje się, że opozycja wobec PiS zyskuje 3 mandaty – po jednym w okręgach: Węgrów, Miedzna-Liw oraz Grębków -Korytnica-Wierzbno. Według takiego liczenia, obecna opozycja miałaby 11 radnych i mandat do rządzenia powiatem, a PiS tylko 8 radnych i znalazłoby się w opozycji.

To oczywiście tylko teoretyczne rozważania, na zasadzie „co by było, gdyby...". Fakty są zupełnie inne. To PiS wygrało wybory i będzie rządziło powiatem węgrowskim przez następne lata. Niewiadomą na razie pozostaje, kto będzie starostą, kto wicestarostą, kto członkiem zarządu, kto przewodniczącym i wiceprzewodniczącym rady. Decyzje personalne zapadną zapewne wkrótce, po konsultacjach wśród nowo wybranych radnych, a przede wszystkim ze ścisłym kierownictwem PiS w powiecie węgrowskim. Nowe władze powiatu zostaną wybrane zapewne na pierwszej sesji, która odbędzie się na początku maja.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

W składzie nowo wybranej Rady Powiatu Węgrowskiego 8 radnych to nowe osoby, a 11 jest radnymi kończącej się kadencji. Najmłodszy radny-elekt ma 37 lat, a najstarszy – 71. Średnia wieku radnych powiatowych to 58 lat.

Ogólnopolski Turniej Wiedzy Pożarniczej

Wiedzą, jak zapobiegać pożarom

fot. arch. Starostwa w Węgrowie

32 uczniów z powiatu rywalizowało w węgrowskich eliminacjach 46. Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom".

Eliminacje odbyły się 5 kwietnia w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Węgrowie. Prace uczestników Turnieju oceniało jury: mł. bryg. **Mateusz Bieniak**, st. bryg. **Dariusz Maciąg**, dh **Paweł Łabaj** oraz dh **Krzysztof Sych**.

W najmłodszej grupie wiekowej (klasy I-IV) pierwsze miejsce zajął **Damian Łukasiak**, drugie – **Szymon Krasnodębski** (obaj ze Szkoły Podstawowej w Grębkowie), a trzecie – **Maria Kałuska** (SP w Grygrowie).

Wśród uczniów klas V-VIII największą wiedzą z zakresu zapobiegania pożarom wykazała się **Maria Wojewódzka** (SP w Miedznie). Na drugim miejscu uplasowała się **Iga Łukijańczuk** (SP w Grabinach), a na trzecim – **Anna Chamrol** (SP w Miedznie).

Wśród uczniów szkół ponadpodstawowych pierwsze miejsce zajęła **Aleksandra Górecka** (ZSP w Węgrowie), drugie – **Igor Klimek** (NLO w Stoczku), a trzecie – **Klaudia Rucińska** (LO w Węgrowie).

Laureaci otrzymali dyplomy i upominki, ufundowane przez powiat, w których wręczaniu (oprócz członków komisji) uczestniczyła starosta **Ewa Besztak**. Uczniowie, którzy w eliminacjach powiatowych zajęli pierwsze miejsca, będą reprezentować powiat węgrowski na szczeblu wojewódzkim turnieju. Ten etap odbędzie się 24 kwietnia w Wyszogrodzie w powiecie płockim. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ

WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

Eliminacje w turnieju BRD

Zwycięzcy z Węgrowa i Grębkowa

Uczniowie ze szkół podstawowych z terenu powiatu węgrowskiego rywalizowali, pod czujnym okiem policjantów, w powiatowych eliminacjach Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

Turniej odbył się w Publicznej Szkole Podstawowej w Grębkowie. Szkolne drużyny rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych – 10-12 lat oraz 13-15 lat. Ich zadaniem było udzielenie prawidłowych odpowiedzi w teście składającym się z 25 pytań.

W grupie pierwszej zwyciężyła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Węgrowie. Na drugim miejscu uplasowała się Publiczna Szkoła Podstawowa w Grębkowie, na trzecim – Szkoła Podstawowa w Gwizdałach, a na czwartym – Szkoła Podstawowa w Stoczku. W grupie drugiej pierwsze miejsce zajęła drużyna z Publicznej Szkoły Podstawowej w Grębkowie, drugie – SP w Gwizdałach, trzecie – SP nr 1 w Węgrowie, czwarte – SP w Korytnicy, a piąte – SP nr 2 w Węgrowie.

Zwycięskie drużyny otrzymały puchary i dyplomy, zaś wszyscy uczestnicy turnieju upominki, ufundowane przez wójta gminy Grębków **Bogdana Dolińskiego**. Drużyny, które zajęły pierwsze miejsca, będą reprezentowały powiat węgrowski w etapie regionalnym turnieju, który odbędzie się w Siedlcach. (**sej**)

KRONIKA POLICYJNA

SKRĘCAŁ I UDERZYŁ

13 kwietnia w **Węgrowie** 81-latek kierujący pojazdem marki Hyundai podczas manewru skrętu w prawo uderzył w unieruchomionego seata, powodując jego uszkodzenie. Nikt nie doznał obrażeń.

STOCZYŁ SIĘ

13 kwietnia na parkingu w **Węgrowie** 66-latek nieodpowiednio zabezpieczył swojego peugeota, w wyniku czego pojazd stoczył się, uderzając w prawidłowo zaparkowane volvo.

NIE USTĄPIŁA

10 kwietnia w miejscowości **Łojki** (gm. **Łochów**) mieszkanka powiatu węgrowskiego kierująca suzuki nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującej pojazdem marki Kia. Pojazdy zderzyły się. Nikt nie doznał obrażeń.

UDERZYŁA W TYŁ

9 kwietnia w **Węgrowie** kierująca seatem nie zachowała bezpiecznej odległości od poprzedzającego ją opla, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych, i uderzyła w tył tego pojazdu. Nikt nie doznał obrażeń.

WYPADEK MOTOROWERZYSTY

8 kwietnia **Sojkówku** (gm. **Sadowne**) 16-latek kierujący motorowerem marki Keeway nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu iveco. Doszło do zderzenia pojazdów. Motorowerzysta został przewieziony do szpitala. Postępowanie prowadzi KP w Łochowie. (**sej**)

Władze Węgrowa nie zwalniają tempa.

Zbudują kanalizację

11 kwietnia (cztery dni po wygranych wyborach) burmistrz **Paweł Marchela**, przy kontrasygnacie skarbnik miasta **Agnieszki Kądzieli -Biernat,** podpisał umowę z właścicielem węgrowskiej firmy Budoinstal **Piotrem Kryszczukiem** na budowę kanalizacji sanitarnej.

Inwestycja obejmuje budowę kanalizacji sanitarnej grawitacyjno -ciśnieniowej, umożliwiającej odprowadzenie ścieków do miejskiej kanalizacji z posesji położonych w rejonie ulic: Karola Szamoty, Nowiny, Grudzie III i Uroczej. Obszar, dla którego jest zaprojektowane przedsięwzięcie, znajduje się w północno-wschodniej części miasta, przez którą przebiega droga powiatowa Węgrów – Poszewka. W drodze tej zostanie umieszczony główny kanał sanitarny.

Zadanie będzie kosztowało 2,98 mln zł, w tym 2 mln zł to dofinansowanie, pozyskane z rządowego programu inwestycji strategicznych „Polski Ład". Termin zakończenia inwestycji jest zaplanowany na **30 czerwca 2025 roku**. (**sej**).

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 6, 7

eprasa.pl 4491526139

tygodnik SIEDLECKI

R E K L A M A

17-23 kwietnia 2024 r. NR 15

OKNA i DRZWI

DAR-PLAST

żaluzje, rolety, verticale, parapety, bramy

Siedlce, ul. Warszawska 55,
Węgrów, ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia, ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

OLGROS

609-737-600
609-980-480

SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO I OPAŁOWEGO Z DOSTAWĄ DO KLIENTA

SPRZEDAŻ ZBIORNIKÓW NA OLEJ NAPĘDOWY

BUDEXPOL S.J. rok założenia 1992
25-632-96-37
25-621-07-26
Iganie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

PROMOCYJNE RABATY:

do 30 maja 2024r.

do 38% na okna avante® okna

Zapytaj o okna, drzwi, bramy spełniające wymagania dotacji Czyste Powietrze

www.budexpol.siedlce.pl

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki

kom. 600 200 190

MAŁE, TANIE INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

do grzania wody użytkowej (od 5 tys. zł), dogrzewania domu, zasilania awaryjnego, zasilania oświetlenia, pomp wody, pieców CO, lodówek, zamrażarek, elektronarzędzi, czajników, kuchenek itd.

Instalacje niezależne (Off Grid), bez podłączenia do sieci

TEL. 605 41 41 52

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

Profesjonalne ocieplanie budynków pianką poliuretanową

Masz starą wełnę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

Podnoszenie podłogi

Podnosimy zapadnięte podłogi posadzki hale

podnoszenie podłogi

Gdzie nadać ogłoszenie do „TS”?

- **Siedlce**
  Biuro Ogłoszeń „TS”, ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
  DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
  Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej” Margus – Marzena Gustołek tel. 512 212 441, mail: m.gustolek@gazeta.pl dojazd do klienta
- **Łosice**
  ŁDK, ul. Piłsudskiego 4, tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
  Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
  pl. T. Kościuszki 13
- **Mrozy**
  Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
  AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89 e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
  SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
  ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
  ul. Broniewskiego 6 (obok sklepu JAROSZ BIS) tel. 29 642 80 34, e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

alfa ARMATURA

Siedlce, ul. Floriańska 57
tel. 25 632 74 94, 519 113 751
mail: alfa.siedlce@gmail.com

KOMPLETNE SYSTEMY DO NAWADNIANIA
- ogrodów • pól
- pieczarkarni...

ŻWIR BETON

BET-TRANS LEWCZUK

WYROBY BETONOWE
- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

Automatyka do bram
Bramy garażowe
MONTAŻ SERWIS

Ocieplanie poddaszy pianą PUR

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

UNOSTAL KONSTRUKCJE STALOWE

- HALE PRZEMYSŁOWE
- PIECZARKARNIE
- KURNIKI
- OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
- MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
- SPAWANIE
- WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia 602 111 200

BETONIARNIA SED-BUD CHROMIŃSKI

508 374 750
605 419 891
660 770 703

08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

BETON
ŻWIR
WYROBY BETONOWE

Wyciąg z ogłoszenia
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE
o przetargu ustnym nieograniczonym

na sprzedaż **zabudowanej nieruchomości powiatowej, położonej w Siedlcach przy ulicy Kazimierzowskiej (w głębi), ujawnionej w księdze wieczystej numer SI1S/00087756/7,** oznaczonej w ewidencji gruntów jako działki nr **13/32, 13/33 i 13/34** w obrębie 35

Cena wywoławcza 250 000,00 zł
Minimalne postąpienie 2 500,00 zł
Wadium na nabycie nieruchomości wynosi 25 000,00 zł.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144, w dniu 29 maja 2024 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 23 maja 2024 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu.

Ogłoszenie i Regulamin przetargu podlegają publikacji na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce w Biuletynie Informacji Publicznej oraz zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce.

Dodatkowe informacje na temat procedury przetargowej można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami pod nr. tel. 25 794 37 65, a w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa – tel. 25 794 37 72.

Prezydent Miasta
Andrzej Sitnik

233-1p

INFORMACJA

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 10 kwietnia do 2 maja 2024 r.** zostały wywieszone wykazy:

- części nieruchomości o pow. 0,1500 ha, położonej w Siedlcach nad Zalewem, oznaczonej jako działka Nr 2/64 obręb 82, przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze przetargu nieograniczonego na okres od 1 czerwca 2024 r. do 30 września 2026 r. z przeznaczeniem na działalność rekreacyjno-sportową,

- części nieruchomości przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego 23, oznaczonej jako działka Nr 56/8 obręb 75, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym z przeznaczeniem na miejsca postojowe dla samochodów.

Wykazy te zostały również zamieszczone na stronie internetowej miasta Siedlce.

PREZYDENT MIASTA Andrzej Sitnik

234-1p

Wójt Gminy Miedzna

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna i na stronie internetowej bip.gminamiedzna.pl został zamieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia w drodze przetargu. Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. **od 12.04.2024 r. do 2.05.2024 r.** Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Miedzna oraz pod nr. tel. 25 691 83 28.

Wójt Gminy Miedzna
Tadeusz Tomasz Okulus

231-1p

Wójt Gminy Miedzna

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Miedzna i na stronie internetowej bip.gminamiedzna.pl został zamieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na rzecz dotychczasowych dzierżawców. Wykaz wywieszono na okres 21 dni, tj. **od 4.04.2024 r. do 24.04.2024 r.** Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Miedzna oraz pod nr. tel. 25 691 83 28.

Wójt Gminy Miedzna
Tadeusz Tomasz Okulus

228-1p

asfaltujemy
● wjazdy ● podwórka
● parkingi ● drogi dojazdowe
remonty cząstkowe
starych nawierzchni asfaltowych
utwardzamy
● destruktem ● tłuczniem
solidnie, szybko i tanio
indywidualne wyceny zleceń
tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

WÓJT GMINY JAKUBÓW

ogłasza

II PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej,

położonej w Ludwinowie, stanowiącej własność Gminy Jakubów

1. Nieruchomość: zabudowana budynkiem rekreacyjnym parterowym z poddaszem użytkowym, o pow. zabudowy 50 m^2 i pow. użytkowej 46,3 m^2, wybudowanym w 1989 roku, położona w miejscowości Ludwinów, gm. Jakubów; działka nr 297/5 o pow. 966 m^2 i działka nr 297/6 o pow. 965 m^2.
2. Księga wieczysta: SI1M/00030417/0, SI1M/00030416/3.
3. Cena wywoławcza nieruchomości: 150 000,00 zł, **wadium:** 7 500,00 zł wniesione w pieniądzu do dnia 16.05.2024 r. na konto: 90 9226 0005 0050 0294 2000 0070.
Do wylicytowanej ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT według stawki obowiązującej w dacie sprzedaży.
4. Termin i miejsce przetargu: 22.05.2024 r., godz. 10.00, siedziba Urzędu Gminy Jakubów przy ul. Mińskiej 15, parter, sala konferencyjna.
5. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
- tablica ogłoszeń w Urzędzie Gminy Jakubów,
- tablica ogłoszeń w miejscowości Ludwinów,
- strona internetowa https://bip.jakubow.pl.

Szczegółowe informacje, dotyczące przetargu, można uzyskać w Urzędzie Gminy Jakubów, pok. 13 oraz pod nr. telefonu: 25 758 20 57.

Wójt Gminy Jakubów /-/ **Hanna Wocial**

236-1p

Sygn. akt I Ns 480/23

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Siedlcach I Wydział Cywilny za sygn. I Ns 480/23 toczy się sprawa z wniosku Dariusza Kosyl i Barbary Kosyl o zasiedzenie nieruchomości gruntowej położonej w Dąbrówce-Ług gm. Skórzec, obręb 0003 oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 42 o powierzchni 1,09 ha, której właścicielem jest zmarła Bolesława Bareja, będącej we władaniu samoistnym Mariana Kosyla i Krystyny Marianny Kosyl, a aktualnie wnioskodawców. W związku z powyższym wzywa się wszystkich zainteresowanych, w szczególności spadkobierców Bolesławy Barei, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili i udowodnili swe prawa do powyższej nieruchomości, pod rygorem pominięcia ich w dalszym postępowaniu.

239-1p

INFORMACJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (DzU z 2023 r., poz. 344 ze zm.) – niniejszym informuję, że w dniu 11 kwietnia 2024 r. ustaliłem, a w dniu 12 kwietnia 2024 r. podałem do publicznej wiadomości wykaz obejmujący nieruchomość Nr 7968, położoną w Mińsku Mazowieckim przy ul. Stankowizna, stanowiącą własność Miasta Mińsk Mazowiecki, przeznaczoną do zbycia w trybie przepisów z dnia 16 grudnia 2020 r. o zbywaniu nieruchomości z rozliczeniem „lokal za grunt" (DzU z 2023 r. poz. 1525) oraz zgodnie z uchwałą Rady Miasta Mińsk Mazowiecki z dnia 12 lutego 2024 r. Nr LXIX.612.2024 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej, składającej się z działki Nr 7968, położonej w mieście Mińsk Mazowiecki przy ul. Stankowizna w trybie ustawy z dnia 16 grudnia 2020 r. o zbywaniu nieruchomości z rozliczeniem „lokal za grunt".
Powyższy wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Mińsk Mazowiecki przy ul. Konstytucji 3 Maja 1 na okres 21 dni, tj. od dnia 12 kwietnia 2024 r. do dnia 2 maja 2024 r., a także zamieszczono na stronach internetowych tego Urzędu.

Burmistrz Miasta Mińsk Mazowiecki
Marcin Jakubowski

235-1p

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i na stronie internetowej https://samorzad.gov.pl/web/gmina-gorzno **został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 11.04.2024 r.) wykaz nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Gminy Górzno, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 85/2 o pow. 0,0635 ha, położonej we wsi Górzno obręb Górzno gm. Górzno.**

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkowników wieczystych.

Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie w pokoju nr 8 (w godz. 7.30-15.30) lub telefonicznie pod nr. tel. 25 681 22 54 wew. 39.

SED-BUD CHROMIŃSKI
BETON | KRUSZYWA | WYROBY BETONOWE
POMPOGRUSZKA | POMPA DO BETONU
roboty ziemne | wykopy
rozbiórki | usługi dźwigowe
SIEDLCE, ul. Brzeska 116 508 374 750 605 419 891 660 770 703 www.sedbud.siedlce.pl

SPRZEDAM

Sprzedaż: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (09410-49)

Pilnie sprzedam stojak na profilach 3 dł. x 2,20 szer., wys. 2,40, 502 502 074. /pp-4/

Piec c.o. na drewno i węgiel, nowy 100 m, cena 4000 zł, 694 966 771, Świerże Górne 66. /345/

Bale, deski, 600 343 816. /340/

Sprzedam podajnik do migomatu, myjkę Kärcher, migomat siłowy 200A, agregat prądotwórczy 145 kW gazowy, 502 520 532. /3001/

Żwir, piasek płukany, ziemia ogrodowa, beton kruszony, 602 675 396, 604 089 384. /0758/

Donice drewniane, 506 047 931. /296/

Sprzedam rębak walcowy, 6 noży, 723 506 062. /339/

Garaże, profesjonalnie, 30 lat na rynku, 502 502 074. /2285/

Ogrodzenia, Ujrzanów 280 B, siatka ogrodzeniowa, panele, bramy, słupki, podmurówki, sprzedaż - montaż, 797 454 643. /1840/

Ogrodzenia: panele, siatki ogrodzeniowe, słupki, podmurówki, bramy-montaż, Pruszyn, ul. Wrzosowa, tel. 572 998 280, tel. 517 823 680. /pp-51/1839/

ROLNICZE

Sprzedam siano, sianokiszonkę, 508 561 190, 514 336 906. /2987/

Sprzedam słomę, 697 616 289. /2985/

Siano, słoma, Krzesk, 609 665 549. /2983/

Ziemniak sadzeniak i jadalne, odmiany Jurek i Owacja, 516 599 715. /2981/

Sprzedam pszenżyto, 608 594 388. /2975/

Słoma, kobyłka, 533 127 561. /2969/

Nasionki Irga, Katania, 692 751 581. /356/

Sprzedam gorczycę, 537 023 567. /353/

Sprzedam żyto, tel. 510 207 102. /2948/

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Dogodne RATY
Transport cały KRAJ
Montaż GRATIS
25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl
KELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111
505 810 505

Sprzedaż piasku:
płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu miksokret
żwiru drogowego,
ziemi ogrodowej
605 419 891, 660 770 703.
/sedbud-1/

Rozbiorę stodołę za materiał lub za pieniądze albo kupię, 503 100 349. /2938/

Brony, grabarka, pług, wóz konny, 887 500 221. /2931/

Sprzedam słomę żytnią, bele, tel. 503 392 021. /343/

Worki big-bag, transport, wywrotka, folia, siatka, sznurek, beczki, zbiorniki 1000l, 604 969 943.29. /0783/

Słoma, 735 027 740. /2889/

Sprzedam ziemniaki drobne i duże, różna odmiany, 512 444 828. /333/

Sprzedam siano, sianokiszonkę, słomę, 508 893 049. /328/

Sprzedam słomę w belach, 600 046 222. /326/

Sprzedam pszenżyto ozime około 1000kg, Żeleźniki koło Miedznej, tel. 502 389 994. /2831/

Sprzedam obornik koński, Ujrzanów, odbiór cały rok, 601 299 398. /285/

Ziemniaki jadalne, tanio, 608 879 311. /44/

Kupię każde zboże, z odbiorem z gospodarstwa, 516 170 403. /1848/

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. /1845/

Ziemia ogrodowa
Kruszywa łamane do ogrodu
25 633 02 72

Sprzedam zboże, 510 405 185. /304/

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Kupię niską przyczepkę do ciągnika, samochodu, 508 281 014. /357/

Ciągnik bez dokumentów, glebogryzarkę, talerzówkę, 507 105 719. /35-6/

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. /pp-18/

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. /pp-18/

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. /1860/

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Silnik Bizon, C-360, 1985, 665 016 826. /2989/

Siewnik Poznaniak, dojarka, silnik elektryczny 11 kW, 508 561 190, 514 336 906. /2986/

Bizon, 691 139 979. /2982/

C-360 ciągnik, paszowóz 9 m³, talerzówka szer. robocza 3,15, opryskiwacz 600 litrów, 509 029 562. /40-2/

Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy z dozownikiem, tel. 510 686 236. /358/

Zetor 7745, przyczepka jednoosiowa wywrotka, 513 234 657. /2962/

Sprzedam ciągnik Makornik 100 KM, siewnik do kukurydzy, 696 965 865. /2961/

NAPRAWY ciągników rolniczych
MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
Dojazd do klienta!
tel. 604 622 041, 608 653 767

BETON
Najlepszy w regionie !
BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711
USŁUGI KOPARKĄ WYROBY BETONOWE
Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35
Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców
502 365 643 501 292 991 25 631 21 91
PAPROTNIA TARTAK

Nawozy, wapna nawozowe
508 697 122
Materiał siewny kukurydzy
508 697 063
Skup zbóż
508 112 042 / 508 139 107
Środki ochrony roślin
508 697 122 / 780 172 975
PH "Jacek"
ul. Główna 45
08-331 Sabnie
phjacek
www.phjacek.pl
biuro@phjacek.pl
jacek

Lawetę do bel, sadzarka, kopaczka, 692 645 877. /2957/

C-360 z turem 3 sekcyjnym, C-330 ze wspomaganiem, 3P z pługiem i szczotką; Zetor K-25 oryginał, talerzówka, Felgi tył/przód, C-360, pług 4-skibowy polski, tel. 608 399 766. /2919/

Kombajn zbożowy Fahr, 600 343 816. /340/

Bardzo dobry rozrzutnik obornika 3-tonowy, 518 144 061. /2899/

Sprzedam części do ciągnika C-328, 25 787 87 76. /3002/

Ciągnik 4x4, kombajn, 519 575 958. /362/

Sprzedam C-330, 600 360 384. /360/

Opryskiwacz zbożowy, ograbiarka do siana, lejek do nawozu, przyczepa duża, drzewo kominkowe, 607 491 994. /34-2/

Zetor 7211, belująca Sipma na zamku, 660 913 597. /2850/

Przyczepa rolnicza jednoosiowa, wywrotka nowa, 4-tonowa, 506 817 322. /327/

Przyczepa rolnicza wywrotka 8-tonowa na tandemie, 506 817 322. /327/

Kombajn Claas, sieczkarnia samobieżna, Fendt 515, przyczepa objętościowa, agregat prądotwórczy do ciągnika, pług obrotowy Vario, 502 860 145. /2837/

Sprzedam opryskiwacz 300L Pilmet, 600 046 222. /326/

HURTOWNIA OPON
• rolniczych
• przemysłowych
• ciężarowych
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny
PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

BETONIARNIA BET-TRANS LEWCZUK
Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326
POMPOGRUSZKA
BLOCZKI BETONOWE
MINIKOPARKA

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF
PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005
atrakcyjne ceny!!!
YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

Notowania z jarmarków

8-12.04.12.2024 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	100	80-100	90-100	100-110	120	80-90	90-100
żyto	zł/dt	70	-	70-75	80	-	-	-
jęczmień	zł/dt	80	90	90-100	100-110	100-120	70-80	100
miesz. zbóż	zł/dt	90	-	70-80	90	100	70-80	90
owies	zł/dt	100	90	70-80	90-100	90	70-80	80-90
pszenżyto	zł/dt	70	60-70	80-90	80-90	80	70-80	80
kukurydza	zł/dt	100	100	90-110	120-130	120	100-110	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	1,0	2,50	-	2,00-3,00	2,00-2,50	2,00-2,50
jaja	szt.	1,1-1,3	1,0-1,2	0,9 -1,1	1,0-1,3	0,65-1,4	0,7-1,4	0,8-1,3

Sprzedam ciągnik Makornik 105 KM, 696 965 865. /2826/

Sprzedam siewnik do kukurydzy, 696 965 865. /2825/

Sprzedam wózek do wapna, zgrabiarka 4,20 szerokość, talerzówka 3m, 518 495 954. /2806/

Siewnik Poznaniak, olejak, sadzarka, 662 373 773. /321/

Siewnik Poznaniak, 668 029 111. /320/

Wywrotki, 504 647 931. /2683/

Wywrotka, rozrzutnik, 513 517 400./fdk łosice/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Kara ze źrebakiem, 607 179 452. /2984/

Klacz źrebna, źrebica roczna, 518 109 832. /2965/

Sprzedam jałowicę wysokocielną, słomę w belach, 602 390 728. /2959/

SKUP BYDŁA POZAKLASOWEGO NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI, 508 869 814. /2947/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /7-13p/

Sprzedam pawie królewskie, dwuletnie, 888 950 796. /342/

Sprzedam jałoszkę małą, 511 097 225. /2914/

Sprzedam klacz zimnokrwistą lat 4, źrebna, badana USG oraz źrebice odsadki, wiek 6 miesięcy, 609 822 642. /2897/

W sprzedaży młode kurki nioski-kolorowe, szczepione, kury dorosłe z jajkiem w atrakcyjnej cenie 20 zł, Strzała, Siedlecka 196, 697 682 186, 798 350 272. /2816/

Kury, 510 145 688. /2699/

Kurki różnokolorowe, sprzedaż od 22 kwietnia, Pruszyn Pieńki ul. Siedlecka 159, 609 056 801. /2658/

Kurki odchowane, kolorowe, Siedlce, Kazimierzowska 35, 600 212 312, 501 666 909. /295/

Sprzedam krowy, 660 010 223. /289/

Sprzedaż kurek 19-tyg., kolorowych, Żuków 53, 696 192 555. /230/

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /2084/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlecka 35, 605 917 859. /144/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupię lub przyjmę w dzierżawę kilka ha ziemi rolnej, łąk lub gospodarstwo rolne, 512 444 828. /333/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-46/

Kupię las, nieużytki zadrzewione, 692 248 990. /pp-46/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

2-pokojowe, 606 107 356. /361/

Plac ogrodzony, Iganie, naprzeciwko szkoły, 604 969 943. /0783/

Wynajmę kawalerkę w centrum Siedlec, tel. 731 651 951. /337/

Wynajmę mieszkanie nowe, umeblowane, Bitwy Warszawskiej, 604 469 777. /330/

Lokal ok. 180 m², Sokołowska w Siedlcach, wynajmę, 502 602 541. /5-4p/

Wynajmę budynek do celów gospodarczych lub magazynowych o pow. 300 m², Stok Lacki, Bukietowa 4, 608 743 764. /315/

Wynajmę budynek handlowo-usługowy 200 m² w centrum Mordów, tel. 514 694 714. /2596/

Do wynajęcia budynek 350 m², usługowo-biurowo-handlowy, Siedlce - Strzała Siedlecka 4, 605 174 674, 667 484 727. /255/

Wynajmę mieszkanie samodzielne z wyposażeniem, dla jednej osoby, Starowiejska, 536 351 581. /313/

Do wynajęcia apartament na doby, Siedlce, ul. Sobieskiego 2, centrum, kom. 789 641 824, proszę o sms-y lub dzwonić. /1888/

Wynajmę mieszkanie samodzielne z wyposażeniem, dla jednej osoby, Starowiejska, 536 351 581. /313/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Na sprzedaż mieszkanie 48,04 m² przy Formińskiego w Siedlcach, w dobrym stanie, do odświeżenia lub gotowe do zamieszkania, 8500 pln/m², 881 732 273. /2973/

Sprzedam działkę ROD Złote Piaski, Siedlce 300 m², 604 501 905. /355/

Sprzedam działkę budowlaną z domkiem angielskim, Pruszynek, tel. 662 448 277. /351/

Sprzedam 48 m², 503 859 845. /349/

Gręzów sprzedam działkę z domem mieszkalnym, 606 137 756. /341/

Siedlce, 56 m², centrum, 503 822 752. /324/

Działka Krynica, 10 arów, 512 269 783. /pp-4/

Dom w Siedlcach, działka 860 m², budynek gospodarczy 130 m², pod działalność, 660 762 292. /316/

Sprzedam dom wolnostojący z posesją 1200 m² w Sokołowie Podlaskim, na działce budynek gospodarczy 30 m², wiata 25m², budynek gospodarczy 37 m², dom ma dwa osobne wejścia łącznie 150 m², 500 116 268. /2726/

Poznam wdowę lub rozwódkę do lat 55, szczupłą, niepalącą z Siedlec lub okolic do 10 km, tel. 786 863 273. /344/

TOWARZYSKIE

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie w godz. 10-21, Siedlce, tel. 505 808 874. /359/

Filigranowa Ania lat 25 zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 9-16, Siedlce, tel. 882 910 468. /359/

Fajna szatynka zaprasza na relaks, 690 828 625. /211/

Poznam Panią do 45 lat, dyskretną, zdecydowaną, sms, 453 232 766. /panoramix/

Marcin Bogaj, układanie kostki brukowej, osadzanie bram, 509 854 981. /38/

DVB-T, SAT, montaż, naprawa sygnału, 507 577 441. /244/

Naprawa pralek, lodówek u klienta, Adam Tomczuk, 501 242 096. /235/

Krycie dachów, stawianie krokwi, 511 129 663. /1990/

Mycie, malowanie dachów, elewacji, kostki, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /1989/

Ogrodzenia betonowe, podmurówki, 695 888 890. /1986/

Ogrodzenia, siatka, panel, słupki, bramy, podmurówki, Pruszyn, 695 888 890. /1984/

STRUS DEVELOPMENT

STRUS DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Budujemy już od ponad 30 lat.

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Tel.: 500 151 041

E-mail: siedlce@kstrus.pl

Adres: ul. Piłsudskiego 70

www.kstrus.pl

Działka rolna 30 arów, Grodzisk, gm. Sabnie, 508 167 918. /336/

Mieszkanie 71 m², II piętro, ul. 10 Lutego, salon z kuchnią, 3 pokoje, łazienka, 770 tys., dodatkowo możliwa sprzedaż garażu, tel. 509 472 343. /2846/

Biznesowa hektarowa, 577 144 730. /302/

Sprzedam dom drewniany, 519 168 807. /sonexwęgrów/

Sprzedam działkę z budynkami w Pruszynku, 513 798 546, 606 211 363. /297/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /2636/

Sprzedam działki 900-1800 m², Siedlce, ul. Starowiejska, 501 120 637. /275/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /40/

Sprzedam hotel pracowniczy, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2247/

Działka, Siedlce, 608 009 188. /1918/

Sprzedam kawalerkę w centrum Siedlec, 604 573 388. /352/

MATRYMONIALNE

Samotny pan lat 57 pozna panią, 507 516 146. /354/

Zapoznam pannę do 38 lat albo wdowę z prawem jazdy kat. B, pracującą, czystą, inteligentną, mój nr tel. 722 247 270. /348/

Partner godzinowy 185/80/18, 577 144 730. /273/

Zadbana, elegancka wdowa lat 67 pozna pana w podobnym wieku, tel. 504 658 257. /346/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /28-6/

RÓŻNE

Łóżko piętrowe, dziecięce oddam, 513 255 026. /338/

Pożyczka gotówkowa z dostawą do domu od 600 zł do 7000 zł, tel. 797 705 110. /4-12p/

Szybka pożyczka, 517 883 202, RRSO 53,98%. /1905/

MEDYCZNE

Ginekolog, 790 310 034. /2343/

Esperal, 602 466 716. /1908/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /1682/

USŁUGI

AGD NAPRAWA PRALEK, LODÓWEK, KUCHENEK, ZMYWAREK, 514 393 333. /350/

Wykończenia mieszkań, domów A-Z, 519 136 225. /33-3/

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutego 4/6, 504 151 553. /pp-13/

Montaż tarasów z kompozytu i egzotyka, 506 047 931. /296/

Anteny TV-SAT DVB-T2, ustawianie sygnału, montaż, Siedlce okolice do 60 km, 577 859 107. /284/

STAL NIERDZEWNA
• balustrady
• daszki
• meble ogrodowe
• schody
tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne: solidnie i tanio, tel. 508 115 153. /1983/

Wycinka, pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /1982/

Transport busem, 602 881 562. /1981/

Studnie solidnie!!!, 608 046 239. /1974/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /1972/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /1971/

AGD SERWIS, NAPRAWA PRALEK, ZMYWAREK, KUCHENEK, UL. FLORIAŃSKA 40, 25 644 44 80, 507 957 375. /1970/

USŁUGI Budowlane

Dachy, więźby, krycie, podbitki, 606 675 212. /2886/

MYCIE KOSTKI BRUKOWEJ I ELEWACJI TEL. 792 493 843. /2874/

Krycie dachów, naprawy, 604 107 455. /2871/

Hydrauliczne, 694 199 231. /318/

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272. /317/

Złota Rączka, prace każdego typu, naprawy, tel. 604 107 455. /2654/

Remonty, wykończenia, szpachlowanie, malowanie, terakota, panele podłogowe, Łosice +40, 798 553 345. /2637/

Docieplenia budynków, malowanie elewacji, dachów, szpachlowanie, panele, poddasza, 579 840 219. /283/

Drobne remonty, 730 902 233. /308/

Budowa domów, fundamentu, żelbety, 504 386 652. /271/

Profesjonalne remonty, malowanie, szpachlowanie, glazura, normalne ceny! 696 585 660. /265/

Docieplenia budynków, 609 526 849. /0486/

Gładzie, malowanie, remonty, 513 684 610. /226-1/

Malowanie natryskowe, 577 541 007. /212/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1968/

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /1963/

Docieplenia budynków, tynki, malowanie, 515 833 708. /1961/

Krycie dachów z materiałem, 601 384 070. /1957/

Atrakcyjne ceny, szpachlowanie, malowanie dekoracyjno-artystyczne, tynki ozdobne, struktury, kominki, stolarka, k/g, glazura, 577 657 188. /1952/

Hydraulika, 608 187 880. /1915/

Tapety natryskowe, gipsowanie, malowanie, 503 937 373. /1911/

PRACA

Pieczarkarnia Podnieśno zatrudni Panie do zbioru pieczarek oraz Panów do obsługi zbioru, stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, praca jednozmianowa, dla Pań możliwość dojazdu do pracy, tel. 691 106 845. /2979/

Panie do zbioru pieczarek, krótki czas pracy, wolne niedziele, 503 076 933. /panoramix/

Pieczarkarnia Podnieśno zatrudni Panie do zbioru pieczarek, 691 095 401. /2978/

Praca na fermie drobiu, 662 049 530. /2976/

Kelnerka, kelner, pomoc kuchenna, 797 209 119. /0810/

Zatrudnię do prac wykończeniowych wnętrz, 604 759 102. /347/

Poszukuję kierowcy na piekarnię, prawo jazdy kategoria B., kontakt, tel. 506 061 665. /2925/

Zatrudnię pracownika gospodarczego do drobnych prac remontowych oraz porządkowych, tel. 504 257 267. /6-2p/

Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym, 602 826 954. /2921/

Praca dla murarza z doświadczeniem oraz pracowników ogólnobudowlanych, 535 020 524. /2913/

Poszukuję kierowcy B, emeryt-rencista, dorywczo, 786 170 983. /335/

Firma Ostropol Zakład Rozbioru Mięsa w Repkach zatrudni osobę na stanowisko sprzątaczki pomieszczeń produkcyjnych i socjalnych, kontakt 533 086 658 lub 604 583 740. /2892/

Zatrudnię do montażu okien i drzwi, atrakcyjne wynagrodzenie, tel. 602 677 663. /0814/

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333. /2887/

Zatrudnię kierowców w transporcie krajowym, międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, bozena@andertrucks.pl, 502 406 345. /39-4/

Pieczarkarnia w Suchożebrach zatrudni kobiety do zbioru pieczarek, umowa o pracę, wynagrodzenie do 5-go, bezpłatny dojazd do pracy, więcej informacji pod nr 502 741 168. /2693/

Zatrudnię murarza, 506 182 874. /298/

Przyjmę mężczyznę do pracy w kurniku w Grabianowie, 696 761 119. /2651/

Zatrudnię sprzątaczkę, pomoc na kuchnię oraz panią do magla. Praca w hotelu z zakwaterowaniem, okolice Sulejówka, tel. 660 795 386. /2246/

MOTORYZACYJNE

Zderzak BMW E 60, 607 652 417. /2958/

Skup katalizatorów, 509 529 093. /słowo podlasia/

Autoholowanie, wypożyczalnia przyczep, lawet, zagęszczarek, 604 969 943. /0783/

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 5000, 577 079 999. /2002/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

MAZDA

Mazda 6, 2004, 600 343 816. /340/

PEUGEOT

207, 2008, 512 269 783. /pp-4/

RENAULT

Master Kontener, 2017, 512 269 783. /pp-4/

Fitt Polska Sp. z o.o.

ul. Strefowa 7, 07-100 Węgrów, tel. 602 378 938

FITT, wiodąca międzynarodowa grupa, która powstała we Włoszech w 1969 roku, jest pionierem w produkcji i rozwoju wysoce innowacyjnych i kompletnych systemów do transportowania płynów. Przeznaczone są one zarówno dla sektora przemysłowego, jak i budowlanego, dużych inwestycji infrastrukturalnych i inżynieryjnych oraz do użytku domowego.

Kierownik ds. Technologii i Procesu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- zarządzanie działem konserwacji i technologii,
- transfer i implementację technologii,
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych,
- optymalizację kosztów i planowanie budżetu działu,
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym,
- ciągłe doskonalenie procesów produkcyjnych,
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych,
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej,
- nadzór nad instalacjami technicznymi,
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny,
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku,
- znajomości procesów technologicznych,
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING,
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewny,
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym,
- kreatywności, samodzielności, sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Operator Urządzeń Pakujących

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- obcinanie i nawijanie węży na krążki,
- spinanie i foliowanie węży za pomocą urządzeń pakujących,
- opatrzenie produktu poprawną etykietą,
- ustawienie produktu na palecie.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy,
- umiejętności pracy w zespole,
- zaangażowania,
- pracowitości,
- sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technolog/ Inżynier ds. produkcji

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- projektowanie, wdrażanie i optymalizację procesów produkcyjnych,
- projektowanie, modyfikację, nadzór nad oprzyrządowaniem produkcyjnym,
- stałe doskonalenie procesów produkcyjnych,
- nadzór, naprawy, modyfikacje, konserwacje urządzeń produkcyjnych,
- tworzenie dokumentacji technicznej i procesowej,
- nadzór nad instalacjami technicznymi,
- wdrażanie metod LEAN MANUFACTURING.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- wykształcenia wyższego - magister inżynier, kierunek mechanika i budowa maszyn lub kierunek pokrewny,
- minimum 3-letniego doświadczenia na podobnym stanowisku,
- znajomości procesów technologicznych,
- znajomości metod LEAN MANUFACTURING,
- znajomości rysunków technicznych oraz programów CAD lub pokrewnych,
- posługiwania się j. angielskim na poziomie komunikatywnym,
- kreatywności, samodzielności, sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Technik Utrzymania Ruchu

Osoba zatrudniona na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za:
- utrzymanie ciągłości pracy linii produkcyjnej i jej elementów,
- usuwanie awarii maszyn i urządzeń,
- przeprowadzanie przeglądów i remontów.

Od kandydata ubiegającego się o to stanowisko oczekujemy:
- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku,
- gotowości do pracy w systemie zmianowym (3 zmiany), również w weekendy,
- umiejętności pracy w zespole,
- zaangażowania,
- pracowitości,
- sumienności.

Pracodawca oferuje:
- zatrudnienie na pełny etat w oparciu o umowę o pracę,
- możliwość rozwoju zawodowego w międzynarodowej firmie,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie, uzależnione od posiadanego doświadczenia zawodowego,
- pakiet benefitów pozapłacowych,
- możliwość podnoszenia kwalifikacji poprzez udział w szkoleniach,
- przyjazną, pełną wsparcia atmosferę pracy.

Zainteresowane osoby prosimy o wysłanie swojej aplikacji na adres mailowy: Office.polska@fitt.com

epresa.pl 449153e129

SANDMAR
części IVECO
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

AUTO SERWIS
Krzysztof Kożuchowski
OPEL i inne marki
08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
SKUP KABLI - INSTALACJI
samochodowych, budowlanych, skrętek komputerowych itp.
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00
tel. 602 434 521
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

LASER AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
www.laser-autoszyby.pl
CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE
dokumentów do rejestracji pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE
Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 9⁰⁰-16⁰⁰
696 528 267, 25 633 16 45

TOYOTA

Proace 9-osobowa, 2019, 512 269 783. /pp-4/

VOLKSWAGEN

Golf 5 1,9 2008 r., 501 867 631. /2960/

Caddy oddam, 577 144 730. /302/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Junak 125 RS, rok produkcji 2016, przebieg 11 900 km, moc 7.1 kW, przegląd, ubezpieczony, cena 5500 do negocjacji, 505 897 860. /2932/

INNE

Sprzedam quada dla 8-9-latka, 537 023 567. /353/

Sprzedam Kia, Sportage, grudzień 2014, II właściciel, krajowa, 501 533 655. /331/

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
RI.6721.1.5.2023.UM **Mińsk Mazowiecki, dnia 17 kwietnia 2024 r.**

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY MIŃSK MAZOWIECKI

o przeprowadzeniu konsultacji społecznych do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska"

Na podstawie art. 8g, 8h, 8i, 8j, 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU 2023 poz. 977 z późn. zm.), art. 39 ust.1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r., o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (DzU 2023 poz. 1094 z późn. zm.) oraz uchwały Nr LX.570.2023 Rady Gminy Mińsk Mazowiecki z dnia 23 listopada 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska"

zawiadamiam

o prowadzeniu w dniach od 17.04.2024 r. do 16.05.2024 r. konsultacji społecznych, dotyczących **projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Mińsk Mazowiecki, obejmującego części miejscowości Stojadła i Arynów pn. „Stojadła ul. Stanisławowska"** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Przedmiotowy projekt zmiany planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest udostępniony w ww. okresie w siedzibie Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, pokój nr 11 w godzinach pracy urzędu, a także na stronie internetowej Gminy Mińsk Mazowiecki pod adresem: https://www.minskmazowiecki.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu pod adresem https://www.bip.minskmazowiecki.pl/ w zakładce *Zagospodarowanie przestrzenne / Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP)MPZP – Procedury / Zmiana Stojadła, Arynów, ul. Stanisławowska (https://www.bip.minskmazowiecki.pl/2751,zmiana-stojadla-arynow-ul-stanislawowska).*

Konsultacje przeprowadzone zostaną w następujących formach:

- **Zbieranie uwag w terminie do dnia 16.05.2024 r.,** składanych do Wójta Gminy Mińsk Mazowiecki na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (wzór formularza jest dostępny pod adresem https://www.bip.minskmazowiecki.pl/ w zakładce *Zagospodarowanie przestrzenne / Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego (MPZP)MPZP – Procedury / Zmiana Stojadła, Arynów ul. Stanisławowska* (https://www.bip.minskmazowiecki.pl/2751,zmiana-stojadla-arynow-ul-stanislawowska)):
  - w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Mińsk Mazowiecki, 05-300 Mińsk Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14,
  - w postaci elektronicznej na adres e-mail: *gmina@minskmazowiecki.pl* lub adres skrytki Urzędu Gminy Mińsk Mazowiecki na ePUAP: */6i99j9rde7/skrytka*.

Składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej (o ile taki posiada), a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości, objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

- **Spotkanie otwarte, które odbędzie się 29 kwietnia 2024 r. o godz. 17.00** w Urzędzie Gminy Mińska Mazowiecki, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, w pokoju nr 105.
- **Spotkanie plenerowe zorganizowane na obszarze objętym aktem planowania przestrzennego (adres: Stojadła, ul. Stanisławowska 3) 25 kwietnia 2024 r. o godz. 17.00**.

Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki
Antoni Janusz Piechoski

KLAUZULA INFORMACYJNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. *W związku z przetwarzaniem przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, marszałka województwa, wojewodę, zarząd województwa albo zarząd związku metropolitalnego danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem 2016/679", przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano*.

W związku z art. 8a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizując wymogi art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: „RODO" informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych jest **Wójt Gminy Mińsk Mazowiecki z siedzibą w Urzędzie Gminy w Mińsku Mazowieckim (ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki, tel. 25 756 25 00).**
2. Z Inspektorem Ochrony Danych (zwanym dalej „IOD"), wyznaczonym przez Administratora, może się Pani/Pan kontaktować w następujący sposób
   a) pocztą tradycyjną na adres: Inspektor Ochrony Danych, ul. Chełmońskiego 14, 05-300 Mińsk Mazowiecki
   b) pocztą elektroniczną na adres e-mail: iod@minskmazowiecki.pl
3. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy lub rozpatrzenia uwag, dotyczących projektu tego planu (art. 17 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków, wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
4. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
5. Pani/Pana dane osobowe nie podlegają zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
6. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
7. Posiada Pani/Pan prawo do:
   a) dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
   b) sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
   c) ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
   d) wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa) w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
8. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych będzie skutkować brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
9. Pani/Pana dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych – firmie Expanse Krzysztof Parszewski, z siedzibą w Gąsawy Rządowe-Niwy 28, 26-502 Jastrząb, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU (WYCIĄG)
BURMISTRZ MIASTA WĘGROWA

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części nieruchomości położonej w Krypach nad Zalewem

Przedmiotem dzierżawy jest część nieruchomości stanowiącej własność Miasta Węgrowa, położonej w Krypach, gm. Liw, nad Zalewem oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 1099/1, objętej księgą wieczystą nr SI1W/00010531/7, o powierzchni 0,0400 ha wraz z częścią budynku: z funkcją gastronomiczną o powierzchni użytkowej 52,8 m² i częścią magazynu sprzętu rekreacyjnego o powierzchni użytkowej 45,12 m² (współużytkowanym wraz z Polskim Związkiem Wędkarskim, koło nr 26 w Węgrowie).

Przedmiotowa nieruchomość jest przeznaczona do dzierżawy na cele działalności, w tym gospodarczej – działalność gastronomiczna oraz prowadzenie wypożyczalni rowerów i sprzętu pływającego w okresie letnim.

Ustala się cenę wywoławczą rocznego czynszu dzierżawnego w wysokości **1.000,00 zł** (słownie: jeden tysiąc złotych 00/100). Do kwoty czynszu osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT według stawki obowiązującej w dacie zawarcia umowy dzierżawy. Aktualnie stawka podatku wynosi 23%.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu (PLN) wadium w wysokości **200,00 zł (słownie: dwieście złotych 00/100**) na rachunek bankowy w PKO BP O/Węgrów Nr **61 1020 4476 0000 8702 0365 0132** w terminie do dnia **16 maja 2024 r.** (data wpływu na konto).

Przetarg odbędzie się w dniu **21 maja 2024 r. o godz. 12⁰⁰** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, Rynek Mariacki 16, pokój nr 8.

Ogłoszenie o przetargu zamieszcza się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Węgrowie, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Węgrowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Ponadto wyciąg ogłoszenia o przetargu zamieszcza się w prasie o zasięgu obejmującym co najmniej powiat, tj. „Tygodnik Siedlecki".

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Miejskiego w Węgrowie, ul. Wyszyńskiego 1, pokój nr 5 i 6 lub pod nr. tel.: 25 308 11 90 w. 206, 208. 240-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. DzU z 2023 r. poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa garażu dla OSP Rakowiec"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej, dostępnej pod adresem internetowym: https://gminasiedlce.logintrade.net/**
w terminie do dnia **30.04.2024 r. do godziny 11⁰⁰.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30.04.2024 r. o godzinie 12⁰⁰
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

241-1p

Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego"

Trzy kwarty walki, jedna totalnej dominacji

Wygrana pomimo „aptekarskiego” sędziowania

Play-off w rozgrywkach I ligi koszykarek weszły w fazę ćwierćfinałów. Obrońca mistrzowskiego tytułu MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski konfrontuje się z zespołem Contimax MOSiR Bochnia.

W rundzie zasadniczej sokołowianki wygrały grupę A. Następnie w pierwszej rundzie play-off bez najmniejszych problemów wyeliminowały AZS UMCS II Lublin. Natomiast Bochnia rywalizowała w grupie B, w której zajęła czwarte miejsce. Na otwarcie zmagań pucharowych zespół z miasta soli po trzech zaciętych spotkaniach okazał się lepszy od Lidera Swarzędz.

Od fazy ćwierćfinałowej zespoły z grup A i B konfrontują się ze sobą. Rywalizacja o awans do półfinału toczy się do dwóch zwycięstw. Turniejowa drabinka połączyła ze sobą Sokołów i Bochnię. Zdecydowanym faworytem rywalizacji jest MPKK, ale zespół z południa Polski nie zamierza tanio sprzedać skóry.

Pierwszy mecz rozegrano w Sokołowie. Przez trzy kwarty Bochnia dotrzymywała kroku gospodyniom. Sokołowianki notowały mnóstwo fauli, a MOSiR był prawie bezbłędny w egzekwowaniu rzutów wolnych. MPKK odpowiadał punktami z gry. Dzięki skutecznej grze tercetu: **Jastina Kosalewicz**, **Kinga Dzierbicka** i **Viyaleta Kiuliak** mistrzyniom udawało się utrzymywać niewielką przewagę. Cały czas jednak czuły oddech rywalek na plecach.

Gra Bochni posypała się w czwartej kwarcie. Sokołowianki całkowicie zdominowały przeciwniczki i wygrały tę część meczu aż 18. punktami. Ostatecznie triumfowały w meczu 91:64.

MPKK SOKOŁÓW SA SOKOŁÓW PODLASKI – CONTIMAX MOSIR BOCHNIA 91:64 (22:21, 15:12, 26:21, 28:10).

Sokołów: Jastina Kosalewicz (22 pkt), Agata Stępień, Aleksandra Pasik, Dominika Paczóska, Natalia Pietrzak, Karolina Zieniewska, Viyaleta Kiuliak, Kinga Dzierbicka, Żaneta Szcześniak (11 zbiórek), Aleksandra Iwaniuk.

Rewanż odbędzie się **20 kwietnia** w Bochni. Jeśli MPKK wygra, awansuje do półfinału. W przypadku przegranej, trzeci – decydujący mecz odbędzie się w Sokołowie **24 kwietnia**.

Trener MPKK **Marcin Grocki**: Wynik na to nie wskazuje, ale nie był to dla nas łatwy mecz. Długo nie mogliśmy złapać swojego rytmu. Nie pomagało też „aptekarskie” sędziowanie. Lubimy grać agresywnie, a gdy każdy kontakt z przeciwniczką kończy się gwizdkiem, trudno było nam pokazać swoją koszykówkę. W pierwszej połowie Bochnia trafiła 15 z 17 rzutów wolnych, co pozwoliło jej utrzymać z nami kontakt. Po przerwie się rozkręciliśmy, a przeciwnik w końcówce stanął. Zrobimy wszystko, żeby w Bochni zakończyć rywalizację i spokojnie przygotowywać się do półfinału. Mamy bardzo dobry zespół. Wygraliśmy 24 z 25 meczów w bieżącym sezonie. Liczę na to, że będziemy wygrywać do końca i MPKK obroni wywalczony przed rokiem tytuł.

Zawodniczka MPKK **Dominika Paczóska**: Wchodzimy w decydującą fazę sezonu. Na tym etapie nie ma już słabych drużyn. Spodziewałyśmy się, że Bochnia wysoko zawiesi nam poprzeczkę i tak przez większość meczu było. Na szczęście końcówka należała do nas. Liczymy, że na wyjeździe także wygramy i następny mecz w Sokołowie zagramy dopiero w półfinale. Przechodząc przed sezonem do Sokołowa, obiecałam sobie, że sięgnę po mistrzowski tytuł. Mam nadzieję, że tak właśnie będzie.

tekst i zdjęcia:
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Za 2 punkty trafia Viyaleta Kiuliak

W akcji kapitan zespołu Jastina Kosalewicz

Dominika Paczóska

Trener Marcin Grocki

Arka zatopiona

W meczu Ekstraligi Rugby MKS Pogoń Awenta Siedlce podjął Arkę Gdynia.

Siedlczanie już po pierwszej połowie prowadzili 21:6. W drugiej jeszcze podwyższyli rozmiar wygranej. Ostatecznie mecz zakończył się triumfem Pogoni 42:6.

MKS POGOŃ AWENTA SIEDLCE - ARKA GDYNIA 42:6 (21:6).

Punkty: Nkululeko Ndlovu 12 (6 pd), Robert Bosiacki 10 (2 P), Krystian Adamiak 5 (P), Daniel Gdula 5 (P), Arkadiusz Janeczko 5 (P), Kacper Skup 5 (P) – Dawid Banaszek 6 (2 K).

Pogoń: 1. Rati Asatiani (50, 18. Sebastian Kostałkowski), 2. Adrian Chróściel (53, 16. Konrad Prządka), 3. Petelo Po'uhila (67, 25. Jakub Słowik), 4. Arkadiusz Janeczko (47, 19. Bartłomiej Bareja), 5. Giorgi Maisuradze, 6. Jan Cal (55, 28. Mykola Shalaiev), 7. Michał Mirosz, 8. Grzegorz Muszyński (63, 22. Przemysław Rajewski), 9. Daniel Trybus, 10. Nkululeko Ndlovu, 11. Krystian Adamiak, 12. Daniel Gdula, 13. Robert Bosiacki (65, 21. Michał Wrona), 14. Kacper Skup, 15. Paul Walters (57, 23. Łukasz Korneć).

1	RzKS Juvenia Kraków	12	47
2	ORLEN Orkan Sochaczew	12	45
3	MKS Ogniwo Sopot	12	43
4	Edach Budowlani Lublin	13	35
5	Awenta Pogoń Siedlce	13	34
6	Lechia Gdańsk	13	25
7	RC Arka Gdynia	12	20
8	KS Budowlani Łódź	13	4
9	Aleksandrów Łódzki	12	-12

Kolejny mecz siedleccy rugbyści zagrają **4 maja** na wyjeździe z Budowlanymi Łódź. **(PŚ)**

Tylko punkt z Grudziądzem, ale...

Pogoń wciąż liderem

W meczu walczącej o awans do I ligi Pogoni Siedlce z broniącą się przed spadkiem do III Olimpii Grudziądz padł remis.

Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:0.

Pogoń: 1. Jakub Burek – 4. Przemysław Misiak, 14. Dawid Burka, 31. Ernest Dzięcioł – 21. Titas Milašius (46, 20. Cezary Bujalski), 16. Jakub Sinior (74, 43. Lukáš Hrnčiar), 55. Meik Karwot (46, 18. Piotr Pyrdoł), 7. Damian Szuprytowski, 10. Krystian Miś – 9. Damian Nowak (74, 91. Tomasz Walczak), 56. Cezary Demianiuk.

Zdobyty punkt przez siedlczan wystarczył do utrzymania pozycji lidera. Stało się tak dzięki temu, że drugi w tabeli KKS Kalisz przegrał u siebie 1:2 z Sandecją Nowy Sącz. Do czołowej dwójki zbliżyła się za to Kotwica Kołobrzeg, która pokonała na wyjeździe Wisłę Puławy 3:1.

1	Pogoń Siedlce	28	49
2	KKS 1925 Kalisz	28	47
3	Kotwica Kołobrzeg	28	46
4	Chojniczanka Chojnice	28	42
5	Polonia Bytom	28	40
6	Radunia Stężyca	28	40
7	Stal Stalowa Wola	28	40
8	Zagłębie II Lubin	28	39
9	ŁKS II Łódź	27	39
10	Hutnik Kraków	28	39
11	Lech II Poznań	27	36
12	Skra Częstochowa	28	36
13	Olimpia Elbląg	28	34
14	Wisła Puławy	28	33
15	GKS Jastrzębie	28	33
16	Olimpia Grudziądz	28	30
17	Stomil Olsztyn	28	29
18	Sandecja Nowy Sącz	28	28

Pogoń następny mecz zagra **19 kwietnia** na wyjeździe ze Skrą Częstochowa. **(PŚ)**

Nike ponownie słabsza od Imielina.

Koniec przygody z play-off

W drugim meczu pierwszej rundy play-off rozgrywek I ligi siatkarek PMKS Nike Węgrów ponownie przegrał z MKS Imielin.

Spotkanie zakończyło się takim samym rezultatem, jak tydzień temu w Węgrowie. Nike znów uległa 0:3. Druga porażka z Imielinem oznacza dla podopiecznych trenera **Roberta Kupisza** pożegnanie z play-off i zakończenie sezonu.

MKS IMIELIN – PMKS NIKE WĘGRÓW 3:0 (25:23, 25:17, 25:19).

(PŚ)

Pobiegną do wiosny

Rozpoczyna się cykl biegów o Grand Prix Ziemi Garwolińskiej. Pierwsze tegoroczne zawody pod nazwą „Bieg do wiosny” zostaną rozegrane już **21 kwietnia** na terenie przy zbiorniku retencyjnym. Szczegółowy regulamin i link do zapisów na stronach www.truchtacz.pl i www.csik.garwolin.pl. **(MB)**

Wracają Czwartki Lekkoatletyczne

W zdrowym ciele zdrowy duch! W czwartek 18 kwietnia o godz. 16 odbędą się pierwsze zawody w ramach rundy wiosennej Czwartków Lekkoatletycznych w Siedlcach.

Organizatorem jest Siedlecki Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki. Rywalizacja odbywa się na stadionie lekkoatletycznym przy ul. Prusa 6. Biorą w niej udział dzieci z roczników: 2011, 2012, 2013 i młodszych. Zmagania przebiegają zarówno w konkurencjach biegowych, jak i technicznych.

Zawody w ramach rundy wiosennej będą się odbywać w następujących terminach: **18 kwietnia, 9 maja, 16 maja, 23 maja** i **6 czerwca** – na kiedy zaplanowano finał miejski. Finał ogólnopolski zaplanowano na 15-16 czerwca w Łodzi. **(PŚ)**

Medale w Brzeźnicy

W Brzeźnicy odbyły się Mistrzostwa Polski w zapasach kobiet kategorii U23 i U20.

W gronie juniorek (U20) po złoty medal w kategorii wagowej 50 kg sięgnęła **Joanna Samsonowicz** z WLKS Nowe Iganie. Z medalami wróciły także jej klubowe koleżanki – **Wiktoria Udenyi** (srebro, 72 kg) i **Łucja Korcz** (brąz, 55 kg). Brązowy medal w kat. 65 kg wywalczyła **Agata Kazanecka** z GKS Armaty Stoczek Łukowski.

W rywalizacji młodzieżowej (U23) zawodniczki Armat zdobyły dwa brązowe medale – **Urszula Piotrowska** (76 kg), **Monika Białach** (53 kg). Po brąz w kat. 50 kg sięgnęła też **Karolina Urban** z WLKS. **(PŚ)**

45 lat pracy w Wojewódzkim Ludowym Klubie Sportowym Siedlce - Nowe Iganie

Alfabet Stefana Długosza

Stefan Długosz - dyrektor WLKS Siedlce - Nowe Iganie obchodzi jubileusz 45-lecia pracy w klubie. Był w nim w latach świetności, nie opuścił w obliczu kryzysów. Z całą pewnością można go uznać za jedną z najważniejszych postaci w całej historii WLKS. Jeśli klub byłby żywym organizmem, to zmieniający się przez lata prezesi stanowili jego głowę, ale ta była oparta na wciąż tej samej szyi - Stefanie Długoszu. Przedstawiamy alfabet dyrektora WLKS!

Stefan Długosz fot. Aga Król

rozpoczął pracę w WLKS 1 kwietnia 1979 roku jako kierownik sekcji lekkiej atletyki. W latach 1981-2001 pełnił funkcję kierownika klubu, a od 2001 roku do chwili obecnej jest dyrektorem WLKS.

A - jak ALEKSANDRA KLEJNOWSKA – znakomita sztangistka, mistrzyni świata seniorek, co obecnie wydaje się być niedoścignionym marzeniem. Czterokrotnie reprezentowała Polskę na igrzyskach olimpijskich w: 2000, 2004, 2008 i 2012 roku. Miła i sympatyczna osoba, wspaniała koleżanka oraz wielki talent sportowy. Związana z naszym klubem do 2009 roku.

B - jak BUCZEK MIROSŁAW – wspaniały kolega i rzetelny redaktor, który przez dziesiątki lat pracy dziennikarskiej relacjonował sportowe wydarzenia w naszym regionie. Współorganizator turniejów dla dzieci i młodzieży. Wspólnie obserwowaliśmy wiele imprez w podnoszeniu ciężarów, w kraju i zagranicą. Człowiek, na którego zawsze można liczyć.

C - jak CHÓD SPORTOWY – Obecnie jedna z naszych koronnych konkurencji. Grupa chodu sportowego WLKS odnosiła znaczące sukcesy zarówno w ubiegłych latach, jak i aktualnie pod okiem trenera Daniela Chojeckiego. Rośnie nam kilka talentów, o których w najbliższych latach powinno być głośno na arenach krajowych i międzynarodowych.

D - jak DOMINIKA MISTERSKA - pierwsza promotorka podnoszenia ciężarów w naszym kraju, uczestniczyła w Igrzyskach Olimpijskich w 2008 roku w Pekinie. Multimedalistka mistrzostw świata, Europy i Polski. Zawodniczka godna naśladowania. Przez wiele lat jedna z najbardziej znaczących postaci sekcji podnoszenia ciężarów WLKS.

E - jak EUGENIUSZ TRYBUCH – pierwszy prezes LKS, a później WLKS Siedlce-Nowe Iganie, były zawodnik podnoszenia ciężarów w Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Płocku. Były wicewojewoda siedlecki, dobry duch naszego klubu.

F - jak FRANCJA – czyli miejsce, gdzie odbędą się tegoroczne igrzyska olimpijskie. Mamy nadzieję, że z udziałem reprezentantki naszego klubu, chodziarki - Olgi Chojeckiej. Marzy mi się wyjazd do Paryża, aby obejrzeć jej konkurencję.

G - jak GABIŃSKI ADAM – wieloletni wiceprezes zarządu WLKS, zaangażowany działacz kultury fizycznej i sportu w TKKF Siedlce i WLKS Nowe Iganie. Aktywnie uczestniczy w organizacji wielu przedsięwzięć sportowych, realizowanych przez nasz klub.

H - jak HAWRYLEWICZ JAN – człowiek o wielkim i dobrym sercu, oddany naszemu klubowi i mazowieckim ciężarom. Był budowniczym Ośrodka Szkolenia Sportowego dla sztangistów i obiektów sportowych WLKS Nowe Iganie. Angażował się w działalność sportową na terenie Mazowsza. Prezes Unii Związków Sportowych Warszawy i Mazowsza. Zasłużona postać dla sportu.

I - jak INTEGRACJA – zarząd naszego klubu to zgrany kolektyw działaczy sportowych, pracujących społecznie. To gremium ludzi, którzy poświęcają swój prywatny czas na działalność sportową i organizację różnych przedsięwzięć. Lubimy swoje towarzystwo i pielęgnujemy łączące nas relacje, może właśnie dzięki temu udaje się kontynuować nasze dzieło przez tak wiele lat.

J - jak JUDO – nowa sekcja sportowa WLKS, która zainteresowała dzieci i rodziców pochodzących z Siedlec, gminy Siedlce oraz całego powiatu siedleckiego. Olimpijska dyscyplina, która przynosi medale dla Polski. To nadzieja dla rozwoju naszego klubu.

K - jak KOMPOLT MAREK – pomysłodawca i współzałożyciel, wraz z Zygmuntem Wielogórskim, naszego klubu w 1976 roku. Inicjator organizowania przez nasze stowarzyszenie imprez sportowych o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym. Członek władz PZPC, sędzia klasy państwowej, oddany działacz sportowy.

L - jak LEKKOATLETYKA – sekcja rozpoczęła działalność przy WLKS w 1979 roku, po przejęciu jej od SZS AZS Siedlce. Kierownikiem mianowano moją skromną osobę, a trenerem sekcji zostali: Bogusław Szewczyk, Henryk Gut, Anna Skwierczyńska, Zdzisław Zieliński, Wanda Tokarska, a następnie kolega – Jan Krypa. Nasi podopieczni zdobyli mnóstwo medali na imprezach krajowych i zagranicznych.

M - jak MISTRZOWIE SPORTU – Redakcja „Tygodnika Siedleckiego" zorganizowała pierwszy plebiscyt na najlepszego sportowca i tak to się zaczęło. Sportowcy naszego klubu wielokrotnie zwyciężali w plebiscycie. Wśród laureatów byli, m.in.: Andrzej Kozioł, Aleksandra Klejnowska, Marzena Wysocka, a także Patrycja Gil. Podczas plebiscytu wyróżniani byli również nasi trenerzy: Danuta i Ryszard Soćkowie, Władysław Świętochowski oraz Sebastian Pawlak i Krystian Misztal. Bale „Tygodnika Siedleckiego" zawsze były wspaniałymi imprezami i tak jest do chwili obecnej.

Oraz MARZENA WYSOCKA – najlepsza kulomiotka naszego klubu, multimedalistka mistrzostw Polski seniorek i juniorek na stadionie i w hali. Uczestniczka mistrzostw świata i Europy. Swój talent szlifowała pod okiem Danuty Soćko. Laureatka plebiscytu „Tygodnika Siedleckiego" i plebiscytu na najlepszego sportowca WLKS.

N - jak NADZIEJA: mam nadzieję, że nasi sportowcy sekcji: lekkiej atletyki, judo i zapasów będą uczestniczyć w międzynarodowych imprezach sportowych, m.in. igrzyskach olimpijskich, mistrzostwach świata i Europy. A na mistrzostwach Polski będą reprezentować najwyższy poziom sportowy i przywozić wiele medali, jak ma to miejsce od dziesięcioleci. Za największe nadzieje sportowe uważam: chodziarzy - Aleksandrę Zembrowską i Przemysława Jasińskiego, biegaczkę Aleksandrę Belniak, skoczka wzwyż Jakuba Waleckiego oraz zapaśników - Patryka Kostrzewskiego, Antoniego Gregorczyka, Joannę Samsonowicz, Zuzannę Konaszuk oraz Helenę Stelmaszczyk.

O - jak Osiągnięcia – za największy sukces w historii WLKS uważam medale zdobyte przez sztangistki podczas Mistrzostw Europy seniorek w podnoszeniu ciężarów w Kijowie w 2004 roku, dzięki którym nasze reprezentantki uzyskały awans na Igrzyska Olimpijskie w Atenach. Aleksandra Klejnowska i Agata Wróbel sięgnęły po złoto, a Dominika Misterska - po srebro. To było wielkie osiągnięcie.

P - jak PATRYCJA GIL - jest zawodniczką WLKS od 2019 roku. Z roku na rok osiągała coraz lepsze wyniki na arenie międzynarodowej. Swoją postawą daje przykład innym zawodniczkom i zawodnikom. Zawsze chętna do pomocy, miła i uśmiechnięta dziewczyna. Niedawno sięgnęła po brąz mistrzostw Europy. Mam nadzieję, że to dopiero początek jej seniorskich sukcesów.

R - jak RYSZARD BORATYŃSKI – aktualny prezes WLKS - bardzo zaangażowany w działalność naszego klubu. Człowiek odpowiedzialny, mający swoje zdanie, umiejący dogadać się w każdej sprawie. Niezwykle rodzinna osoba. Bliscy są dla niego oparciem w działalności społecznej i gospodarczej.

S - jak STANISŁAW KALIŃSKI – współzałożyciel WLKS. Jest przewodniczącym Rady Powiatowej LZS, człowiekiem szanowanym przez kolegów i pracowników, zaangażowanym w działalność sportową w naszym klubie i zrzeszeniu LZS. Przyjazny kolega, pomagający wszystkim, którzy są w potrzebie.

T - jak TRADYCJA – tradycją w naszym klubie są spotkania wielkanocne i bożonarodzeniowe, wspólne organizowanie zawodów sportowych, które jednoczą zarówno sportowców, działaczy, jak i sponsorów WLKS, motywując do dalszego działania. Znakomita atmosfera panująca w naszym klubie to zasługa: Zygmunta Wielogórskiego, Eugeniusza Bryzka, Zdzisława Błaszczuka oraz aktualnych działaczy, wywodzących się z lokalnych środowisk samorządu i biznesu.

W - jak WIELOGÓRSKI ZYGMUNT – ostoja naszego klubu. Człowiek, który poświęcił dużą część swojego życia dla WLKS, sędzia klasy międzynarodowej w podnoszeniu ciężarów. Uczestnik Igrzysk Olimpijskich w Pekinie, oddany mąż, kochający ojciec dwóch córek. Bardzo nam go brakuje.

W - jak WLKS – klub, który działa od 1976 roku. W swojej historii zdobył ponad 1000 medali na mistrzostwach świata, Europy i Polski, w różnych kategoriach wiekowych - od młodzików do seniorów. Klub, który opiera swoją działalność na społecznych działaniach oraz przyjaznych sponsorach i sympatykach z naszego terenu.

Z - jak ZAPASY – sekcja prężnie rozwijana na terenie całego powiatu siedleckiego. Bardzo medalodajna, posiadająca dwóch stałych trenerów - Sebastiana Pawlaka i Krystiana Misztala oraz grono współpracujących. Sekcja zapasów działa przy naszym klubie od 1985 roku i co roku zdobywa około 20 medali.

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Komisarz w Pogoni

W MKP Pogoń Siedlce wprowadzono zarząd komisaryczny

To pokłosie rezygnacji z zasiadania w zarządzie klubu czterech z sześciu członków. Skład miał zostać uzupełniony podczas nadzwyczajnego zebrania walnego, ale po przeanalizowaniu statutu okazało się to niemożliwe ze względów formalnych. W związku z sytuacją, prezydent Siedlec **Andrzej Sitnik** jako organ kontrolny, zdecydował o powołaniu kuratora, który do czasu wybrania nowego zarządu klubu będzie reprezentował Pogoń m.in. w bieżących kwestiach finansowych. Wyznaczony na tę funkcję został dotychczasowy prezes MKP – **Łukasz Jarkowski**. **(PŚ)**

W czwórce najlepszych

UKS MKK Siedlce wygrał pojedynek play-off z Waweriansem Warszawa i awansował do turnieju finałowego z udziałem czterech najlepszych drużyn U12 koszykówki dziewcząt na Mazowszu.

MKK pokonał stołeczną drużynę 72:50. Na ławce trenerskiej **Karola Trocia** wspomagała koszykarka MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski – **Dominika Paczóska**, która jest wychowanką MKK Siedlce. **(PŚ)**

Wicemistrz Mazowsza

Zawodnik MKS Pogoń Siedlce – **Ignacy Klewek** wywalczył tytuł wicemistrza Mazowsza kategorii wiekowej skrzat w tenisie stołowym.

Rywalizacja odbywała się w Warszawie. W zaciętym pojedynku o złoty medal pogonista przegrał z zawodnikiem GKTS Wiązowna **Wiktorem Grzybowskim** 2:3.

Iga Gołda i **Krzysztof Maglewski** z Pogoni zostali nagrodzeni jako najmłodsi uczestnicy turnieju. **(PŚ)**

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka" w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.
Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14; infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;
REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Kinga Ochnio k.ochnio@24ts.pl, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczyńska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;
ADMINISTRACJA: Joanna Klocek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA**: Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 10 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Urzędy Pocztowe i doręczyciele oraz na stronie poczyta.pl. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Placki sodziaki fajerczaki

Dziś receptura na coś nietypowego – placki sodziaki pieczone na wiejskiej kuchni opalanej drewnem. Autorkami przepisu są panie z KGW „Złote Rybki" w Brzuzie w gminie Łochów. Zaczerpnęliśmy go z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy" pod redakcją **Marii Koc,** wydanej nakładem Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur.

Takie placki to klasyka – szybkie danie z ogólnie dostępnych produktów. Lubią je zarówno dzieci, jak i dorośli. Goście też nigdy nie pogardzili taką smakowitą przekąską. Żeby jednak do końca trzymać się tej klasyki, trzeba mieć kaflową kuchnię z fajerkami, taką, jakie dawniej były w każdym domu. A jak się takiej kuchni nie ma? Cóż, może trzeba pomyśleć o jakiejś alternatywie...

SKŁADNIKI:
- 1/2 kg mąki,
- 1 szklanka mleka zsiadłego,
- 1 jajko,
- pół łyżeczki sody,
- pół łyżeczki soli,
- dżem, miód.

WYKONANIE:

Rozpalamy ogień w kuchni, aby fajerki dobrze się rozgrzały. W misce mieszamy mąkę, zsiadłe mleko, dodajemy: jajko, sodę, sól. Łączymy składniki, a następnie ręką wyrabiamy ciasto tak, aby nie było ani za luźne, ani za gęste. Jeśli potrzeba, dodajemy mąkę. Formujemy kulę, odstawiamy na 10 minut do wyrośnięcia. Po tym czasie odrywamy kawałki ciasta i w dłoniach formujemy płaskie placuszki. Układamy placki na tacy, na ściereczce. Kiedy kuchnia i fajerki będą już gorące (sprawdzamy pryskając wodą), układamy placki na fajerkach i pieczemy ok. 10 minut, przewracając na obie strony. Kiedy fajerczaki się zrumienią, zdejmujemy je z fajerek i układamy na ładnym talerzu. Podajemy je z dżemem lub miodem lub w inny ulubiony sposób. Można je popijać mlekiem.

POZIOMO: 1 – na przykład „Jeden z dziesięciu", 5 – zjawisko atmosferyczne czasem kojarzone ze szklanką wody, 6 – będzie prezydentem, ale jeszcze nie jest, 7 – tam czworonogi gaszą pragnienie, 11 – bez niego nie ma czekolady, 14 – trunek do ciast, 15 – nie Juleczek, nie Julek, 17 – mooocna kawa, trujący borowik albo bies, 18 – puszcza dym na Sycylii, 20 – dekolt jak karciany kolor, 21 – sekunda, chwilka, 22 – nawijany symbol czegoś, co nie wyszło, 23 – delikatność i umiar w taktyce.

PIONOWO: 1 – pastylka, 2 – pomaga w podglądaniu (np. ornitologom), 3 – przędzenie – przędzalnictwo, tkanie – ..., 4 – w nim zasiadają, oceniają, ono nagradza, 8 – proste jak... ten metalowy pręt, 9 – o biednym małym kundelku, 10 – zapewne kiedyś będzie seniorką, 12 – serduszko puka nieregularnie, 13 – tkanina trochę mechata ;-), 15 – pies na metry ;-), 16 – lakmus bez musu, 19 – w lecie krótka, w zimie długa.

Nagroda: podwójny bilet do NoveKino Siedlce.

ROZWIĄZANIE Z NR 10

POZIOMO: 1 – rekin, 4 – obiad, 6 – naród, 7 – zmowa, 8 – gumowce, 11 – omega,14 – kula, 15 – szkwał, 18 – gitara, 19 – Azja, 21 – Atos, 22 – tarcza, 23 – brwi, 24 – napa.

PIONOWO: 1 – rynsztok, 2 – kartofel, 3 – nadwaga, 5 – drobne, 9 – muza, 10 – wiwat, 12 – musztra, 13 – Gagarin, 15 – strzęp, 16 – kra, 17 – łysina, 20 – jaw.

Zwycięzcą zostaje **Barbara Podstawka z Seroczyna** (gm. Wodynie). Gratulujemy! **Nagrodę funduje Herbaciarnia „Filiżanka".**

Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego", ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego" w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki

Uśmiechnij się

Dowcip opowiada Zbigniew Prokurat z Siedlec.

Dwóch koleżków siedzi na ławeczce, popijają sobie wódkę i patrzą na przechodzący obok kondukt pogrzebowy.

– Kogo to odprowadzają?– pyta jeden z nich.

– Edka. Całe życie pił, palił, za kobietami się uganiał.

Po godzinie zjawia się kolejny kondukt.

– A ten to kto?

– To Heniek. Nie pił, nie palił, całe życie spędził z jedną żoną.

– Widzisz, to tylko jedna godzina różnicy. Polej.

■■■

Wchodzi gość do knajpy i widzi, że wszystkie stoliki już zajęte. Wyciąga więc telefon i bardzo głośno mówi:

– Słuchaj! Przyjdź tu szybko. Twój mąż siedzi z jakąś obcą kobietą.

Przy pięciu stolikach natychmiast zrobiły się wolne miejsca.

Stolice świata (rebusy)

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramów. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.

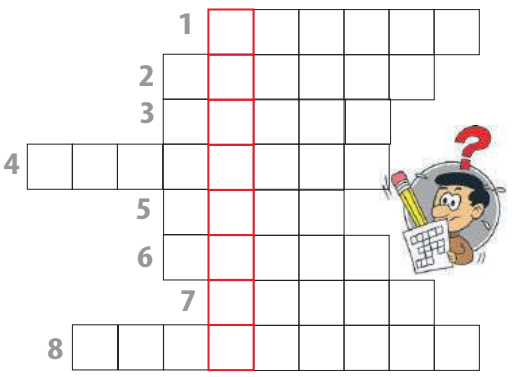

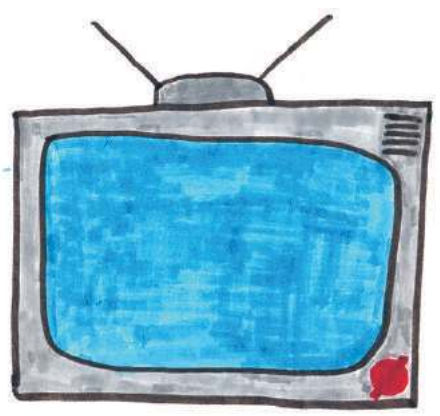

Nagrodę otrzymuje
Iga Zaliwska z Opola Starego
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

Polskie góry

B	I	E	S	Z	C	Z	A	D	Y
G	K	A	R	P	A	T	Y	I	E
K	A	R	K	O	N	O	S	Z	E
W	O	S	U	D	E	T	Y	N	T

Wykreśl z poziomych pól polskich gór. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

Państwa europejskie

Wpisz w diagram nazwy zaznaczonych na mapie państw. Odczytaj rozwiązanie i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na autorów wybranych rysunków czekają nagrody.

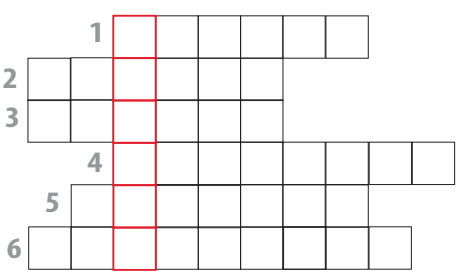

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny – Samoobsługa
08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży
ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży – Zabawki
ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

9 770239 684432 15